

**POMYŚLNOŚCI
I SUKCESÓW
W NOWYM ROKU**

ŻYCZY „WSPÓŁCZESNA”



GAZETA

Współczesna Tydzień

Nr 252 (12 649)

MAGAZYN SYLWESTROWO-NOWOROCZNY

NAKLAD 132.300

CENA 4.000

PANCERNE ROWERY

W 1939 roku 17-letni wówczas Benek Malinowicz uciekał z Łomży na niemieckim rowerze o drewnianych kołach. Sowiecki patrol wojskowy, z powodu owego środka lokomocji, wziął go za niemieckiego szpiega i postawił pod ścianą. Cudem ocalał dzięki interwencji w ostatniej chwili jednego z żołnierzy radzieckich również Żyda. Pięćdziesiąt lat później Ben Malinowicz zjawił się w Łomży jako izraelski biznesmen, poszukujący w rodzinnym mieście partnerów do interesów.

Malinowicz przyjechał do Łomży z konkretnym pomysłem. Chciał produkować kasy pancerne i urządzenia zabezpieczające dla banków. Jego izraelscy wspólnicy dysponowali odpowiednimi technologiami. Oferta zainteresował się dyrektor Bogdan Zalewski z

łomżyńskiej Fabryki Aparatury i Urządzeń Komunalnych. W ten sposób jesienią 1989 roku powstała spółka joint venture „Shibas”, która przebojem weszła na rynek. Sejfy, kasy pancerne, drzwi do skarbów, drzwi do pokoi skarbowych, skrytki depozytowe, wrzutnie do skarbów szły jak woda.

— Moment rzeczywiście wybrał bezbłędnie — mówi inż. Leopold Wróblewski, obecnie jeden z dyrektorów spółki. — Gdy sprzedawaliśmy pierwszą produkcję, a było to 17 maja 1990 roku, banki w Polsce zaczęły się modernizować. Klienci waliłi drzwiami i oknami, a my nie mogliśmy nadążyć z robotą.

Przejdźcie od blaszanych szaf, zamykanych na łucznik, do „shibasowskich” sejfów z cyfrowymi zamkami, nie dla wszystkich było łatwe.

— Na początku nagminnie byliśmy wzywani przez naszych klientów do „rozpruwania” zamków — wspomina dyr. Adam Hajęcki. — Pracownicy banków i instytucji, zajmujący się obsługą nowych kas i sejfów, mieli ogromne trudności z zapamiętywaniem szyfrów. Teraz zdarza się to rzadko.

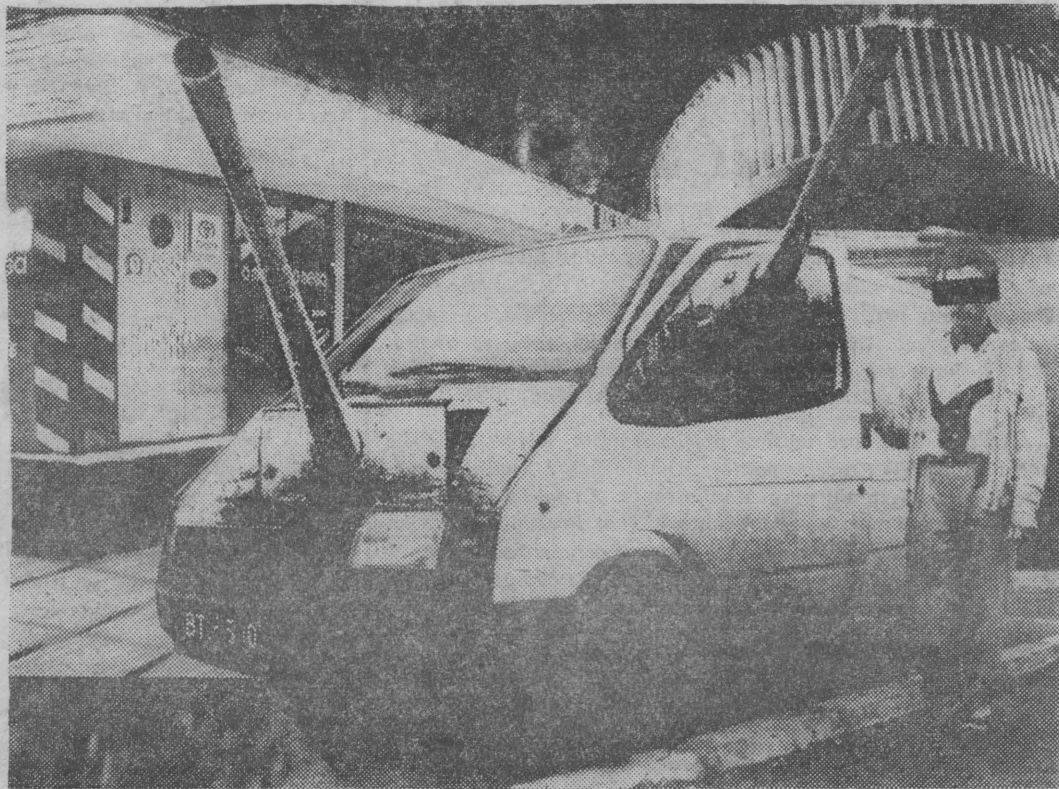
Ciąg dalszy na str. 4.

Prezent „Gazety”

Wszystkim nam żyje się coraz ciężiej. Prasa, radio i telewizja informują wciąż iż prakuje pieniądze na służbę zdrowia, kulturę, szkolnictwo...

Dlatego też „Gazeta Współczesna” przekazała dziś pięć milionów złotych: Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej — Wydziałowi Łalkarskiemu w Białymstoku, Zarządowi Regionu NSZZ „Solidarność” — organizatorowi łomżyńskich imprez z rodzin i przyjaciół, do w dziećmi oraz dzieci rodziców bezrobotnych i także Klinice Chorób Pasywnych i Zawodowych Akademii Medycznej w Białymstoku — na zakup nowoczesnej aparatury diagnostycznej i terapeutycznej.

To nasz noworoczny prezent dla mieszkańców naszego regionu.



Dubeninki — wójt przed sądem

TANIA ZIEMIA

Zaczęło się od skargi. Edward M. z gminy Dubeninki w lutym 1992 r. napisał do Prokuratury Wojewódzkiej w Suwałkach o nieprawidłowościach przy sprzedaży majątku nieruchomego z zasobów Państwowego Funduszu Ziemi na terenie tamtejszej gminy.

Jednocześnie Edward M. złożył skargę do Naczelnego Sądu Administracyjnego na decyzję wojewody suwalskiego z dn. 30 grudnia 1991 r. o wyznaczeniu Andrzeja K. kandydatem na nabycie 485,30 ha ziemi położonej w obrębie geodezyjnym ROGAJNY. Kupnem tej ziemi zainteresowany był również autor korespondencji — Edward M. Przedmiotem obrotu były nieruchomości rolne pochodzące ze zlikwidowanego PGR w Dubenkach, a później przejęte przez PFZ.

Ciąg dalszy na str. 3

**ROK TEMU NA SURASKIEJ : KARIERA SUPERSZPIEGA
OSTATNI SYLWESTER : SPORTOWE HITY : MUZYCZNE KITY
SENATOR KONTRA REDAKTOR : RASPUTIN : TANIEC ZA 12 MLN**

W KRAJU

Koniec roku sprzyja wszelkiego rodzaju podsumowaniom. Najmłodniejsze są ostatnio rankingi polityków. Tygodnik „Wprost” (nr 51-52) publikuje tradycyjną listę „Najskuteczniejszych” i „Przegranych”. W pierwszej kategorii na czołowych miejscach znaleźli się Donald Tusk, Hanna Suchocka, Jacek Kuron, Lech Wałęsa i Waldemar Pawlak. „Przegranym” lideruje Jarosław Kaczyński, który zaplątał się we własne sieci, stracił jedną trzecią „swoich” posłów. Nie wiele lepiej wypadają Jan Olszewski (doprowadził do kompromitującego Polskę kryzysu politycznego), Antoni Macierewicz (wyzyskiwał go ZChN, zdystansował się też wobec niego Kosiński) i Jan Parys (jeździł po kraju i wywodził z zachodnim i wschodnim imperializmem).

„Wprost” jest zwykle posadzone o przeczyl w lewą stronę. Dla równowagi warto więc sięgnąć po Tygodnik „Solidarność”, nr 51/52, który z wielkim ubolewaniem tytuł „Najskuteczniejszego polityka roku” przyznaje Mieczysławowi Wachowskiemu. Kto nie z Mieczkiem, tego zmiecieć — ta dewiza sprawdziła się przez cały rok (...). Mistrz gry w cieniu — w ciągu roku nie udzieli ani jednej wypowiedzi publicznej. Skuteczny raczej w destrukcji niż w budowaniu (...). Jerzy Giełdowicz nazywał słuskiem w Belwedzie Rasputina i niewątpliwie myślał o Wachowskim.

Związkowy organ podsumowuje również innych. Jest więc najbardziej arogancki polityk roku (A. Hall) i najprawniejszy taktyk (B. Geremek). Swoiste uznanie pismo wyraża stojącemu po drugiej stronie barykady Aleksandrowi Kwaśniewskiemu: Kumuniści czekają na swój czas, nie niepokojeni drabami. Chceby sprawa pieniędzy z Moskwy (...) ukoronowaniem roku stały się do Kwaśniewskiego pamiętniki Anastazji P. która poddała pod wątpliwość jego meksykańskie zaszczyty do liderów SLD — czas pokaze.

Medale w politycznych grzygach rozdaje również „Prawo i Życie”. Nr 51/52. Złoto przypadło w udziale Donaldowi Tuszkowi, srebrny — Wałdemarowi Pawlakowi, brąz — Lechowi Wałęsie, który na ile kłótni i podziałów, partyniactwa (...) imponował siłą spokoju i spokojem. Pierwszą dziesiątkę zdobyli Jerzy Urban, Z uzasadnieniem Tygodnik „NIE” to nie tylko „ostatnia czystochwała opozycji”, ale i bastion Belwedowego Rasputina. Czasami z tego bastionu zbyt głośno strzelają armaty — zdarza się, że podupię, ale w większości przypadków jednak trafiają, gdzie trafić powinny. „Przebieg Tygodniowy”, nr 51/52. Kulturowy znanym osobom zadaje pytanie: „Z kim nie zażyłbyś przy wileńskim stole?” Zasadniczo do stołu z każdym, kto z dobrą wolą i chęcią chciałby w tej Wileńszczyźnie uczestniczyć — odpór komunisty Wojciecha Jaruzelskiego. Nie widzę (...) możliwości, żeby przy tym stole zasiadli, nie będzie SLD, PSL czy UD — orzekł katolik Jan Parys.

Polityczne rankingi nie zawsze grzeszą obiektywizmem. Dlatego amatorom fair-play polecałbym raczej tradycyjny plebiscyt „Przebiegu Sportowego”, gdzie reguły są jasne i zazwyczaj zwyciężają najlepsi.

IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

NOWO OTWARTY parking strzeżony, całonocowy przy ul. Botanicznej, zaprasza chętnych.
MERCEDES 503 LP sprzedam, Suwałki, Kościuszki 4.
Sg 11433-1

FORD scorpio poj. 2000 benz. (1986) sprzedam, Łomża, tel. 23-14 wieczorem.
Sg 11428-0

POLONEZA 1991 sprzedam, Łomża 36-18.
Sg 10592-1

GARAŻE metalowe, 423-614.
Sg 11431-1

MIESZKANIA własnościowe od 30 do 49 m kw. w Olecku szybko i tanio kupisz w PBM Suwałki, telefon 67-231. Cena ostateczna 2+2,2 mln zł za 1 m kw. p. użytkowej w zależności od kondygnacji, płatna w ratach do czasu podpisania umowy notarialnej i przekazania mieszkania, tj. do 15.02.1993 r. Mieszkanie wykonane kompleksowo w pełnym standardzie z kompletem urządzeń sanitarnych. Tylko 5 mieszkań!
K 3951-0

AKORDION Veltmeister nowy sprzedam, Suwałki 65-733.
Sg 10697-1

POP — CORN do prażenia kukurydzy sprzedam, Suwałki 43-31.
Sg 10695-1

ZDECYDOWANIE sprzedam dom jednorodzinny, działka 500 — Łomża, tel. 23-70.
Sg 10568-1

CIAGNIK C-330. Ostróżne 37.
Sg 10591-1

KOMBajn blizon-rekord z kabiną 4-letnią, tel. 416-239, 321-761 w godz. 8.00-15.00.
Sg 11440-1

CIAGNIK U-904 (1984), MF — 255 z kabiną (1988), przyczepę T-941 wywrotkę (1990) sprzedam, Suwałki, tel. 36-55 po 16.00.
Sg 10690-0

PHU „AGROL”
Janowo k.Łomży
poleca
NAWOZY
tel. 160-203
Łomża

Łg 10595-1

TYDZIEŃ

TYDZIEŃ w tygodniu

Białystok

* Tegoroczne, długie święta przyniosły na Białostocznę raczej spokojnie — policja nie zanotowała ani jednego zabójstwa czy rozboju. Odnotowano 3 wypadki drogowe. W pierwszym dniu świąt pogotowie ratunkowe wyjechało 207 razy, najwięcej do dzieci i do osób cierpiących na bóle brzucha... z przejedzenia. Znacznie mniej pracy mieli drogowcy — mroźna pogoda i niewielkie opady śniegu sprawiły, że tylko niewielka ilość wozów zajmowała się odśnieżaniem i posypywaniem śniegiem oblodzonych odcinków dróg. Wyjątkowo dużo klientów mieli za to w czasie świąt taksówkarze — przewieźli 7-10-krotnie więcej pasażerów niż zwykle. W białostockim Urzędzie Stanu Cywilnego zawarto w święta 32 małżeństwa.

* Napad na taksówkarza dokonał 24 bm. nieznany osobnik, który ok. godz. 2.15 wsiadł do taksówki przy dworcu PKP w Białymstoku. W lesie w okolicach Prosiency na trasie Zambrów — Ostrow Mazowiecka oddał w kierunku kierowcy dwa strzały z broni gazowej, po czym odjechał samochodem. Złodzieja taksówkarza napastnik miał też przy sobie pistolet maszynowy.

* Społeczny Komitet na rzecz referendum w sprawie ustawy o ochronie prawnej dziecka poczętego poinformował, że w województwie białostockim zebrano do tej pory ok. 22 tys. podpisów osób popierających ideę referendum.

* W drugi dzień świąt złodzieje własniali się do budynku mieszkalnego w Białymstoku przy

ul. Czerwonego Kapurka. Zginął ford siera 1... 25 tysięcy ogłosz. Z mieszkaniami przy ul. Kasprzaka zniknęli natomiast przedmioty wartości 37 mln zł — m.in. magnetowidy i telewizor.

* W Choroszczy przy ul. Mickiewicza spłonęła w drugi dzień świąt w wyniku zapalenia się sadzy w kominie plebania. Straty wyniosły 200 mln zł. Aż 600 mln zł straci właściciel murtowanej stodoły i obory, które spłonęły na Wąglu w Hermanówce, gm. Juchnowiec.

* Zbieżnoszczepienie zabytkowej kapliczki przy kościele Matki Bożej Karmelitańskiej dokonali 22 bm. nieznani sprawcy w Białymstoku. Kapliczkę obłano farbą.

* Jak poinformował Zakład Obsługi Komunikacji Miejskiej w Białymstoku w styczniu nie zdrożniały ceny biletów autobusowych.

Współczesna

Współczesna

SYLWESTER na SURASKIEJ

Tak, tak Kochani! To już jutro będziemy się wspólnie bawić na Suraskiej, witając Nowy Rok. A oto scenariusz naszego wielkiego balu.

Rozpoczynamy o godzinie 22.30 — na scenę wchodzi zespół Fantastic Boys

- 22.50 — zaczyna grać Zbigniew Porzyński
- 23.00 — losowanie głównej nagrody w naszym konkursie „CINQUECENTO na SYLWESTRA”
- 23.15 — przez 15 minut śpiewa Krystyna Prońko
- 23.30 — dalszy ciąg Fantastic Boys
- 23.45 — drugie wejście Krystyny Prońko
- 24.00 — NOWY ROK, losowanie nagród
- 0.15 — Kasa Chorych
- 0.45 — trzecie wejście Krystyny Prońko
- 1.00 — JJJ Blues
- 1.20 — Hyde Park po raz pierwszy
- 1.50 — Janusz Laskowski
- 2.20 — Zbigniew Porzyński
- 3.00 — Fantastic Boys i KONIEC

Oczywiście nasz wielki bal nie doszedłby do skutku, gdyby nie sponsorzy, którzy nam wydatnie pomogli w jego organizacji. A oto oni:

— Przedsiębiorstwo Handlowe „Orion” (Białystok, ul. Fabryczna 1, tel./fax 750-739, tlx 852306), które jest znanym i uznanym pośrednikiem w zawieraniu handlowych transakcji i kontaktach z byłego ZSRR. Ponadto „Orion” posiada szerokie kontakty w Europie Zach. i jest w stanie zaofiarować na bardzo korzystnych warunkach wszystkie artykuły spożywcze i przemysłowe.

PBP „Orbis” SA O/Białystok (ul. Zabia 20), który zaprasza miłośników „białego szaleństwa”: na tygodniowe pobyty narciarskie w kraju i za granicą. „Orbis” proponuje ośrodki o zróżnicowanym standardzie w Szklarskiej Porębie, Zakopanem, Szczyrku i innych atrakcyjnych miejscowościach, a także renomowanych kurortach za granicą: w Pleszkach, Smokowcu, Tatrzyskiej Łomnicy, Starej i Nowej Lesnej, Anzere (Szwajcaria), Piesendorf, Mallnitz (Austria), Ponte di Legno, Passo di Tione (Włochy).

PSS „Spolem” w Białymstoku (ul. Rynek Kościuszkowski 15), które prowadzi szeroką działalność handlową, własny hurt, usługi gastronomiczne, produkcję piekarską, ciastkarską, wód gazowanych, przetwórstwo mięsne oraz działalność kulturalno-oświatową i sportową na bazie ośrodków „Praktyczna Pani” i klubu „Hermes”. „Spolem” zaprasza również do restauracji „Asteria” i „Kaukas”.

PHURW „Amartex” spółka z o.o. (Białystok, ul. Legionów 15).

Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku.

PZU — Białystok (ul. Suraska).

Elektrociepłownia Białystok (Szosa Północno-Obwodowa 15).

Już dziś pomyśl o Sylwestrze i zarezerwuj czas, by przyjeść na Suraskę.

Poznaj siłę swoich pieniędzy

Według PRACOWNI BADAŃ SPOŁECZNYCH 41 proc. Polaków uważa, że kurs dolara w przyszłym roku wzrośnie do poziomu 18—20 tys. zł (o niecałe 30 proc.), 26 proc. respondentów, że dolar skoczy do poziomu 20—25 tys. zł (o około 45 proc.), a 14 proc. pytanych jest zdania, że powyżej 25 tys. zł.

Co to podrożenie w 1993 roku? Energia elektryczna o 49 proc., gaz o 34 proc., paliwa — 34 proc., alkohol — 36 proc. co o 1993 roku. We wrześniu podrożały również mieszkania kwatunkowe o 130 proc. Kurs dolara przy tych założeniach na koniec 1993 roku ma wzrosnąć do 19 tys. zł.

Co z tego wynika dla drobnych ciułaczy? Jeśli obniżona zostanie stopa oprocentowania kredytu refinansowego o 10 proc. — czyli do 28 proc. to może wróżyć spadek oprocentowania kredytu oraz depozytów w bankach. A wtedy wyrówna się opłacalność oszczędzania w dolarach oraz w złotych.

Ale jak wykazały badania Pracowni Badań Społecznych Polacy uważają, że w 1993 roku dewaluacja złotego będzie niższa od stopy inflacji, więc oszczędzanie w dewizach nie będzie opłacalne. Słowem — szanujmy złotego.

NOTOWANIA Z DNIA 29 GRUDNIA 1992 R.

KANTOR	Dolar	Marka	Rubel	Funt
Ek "KLEMEŃSA"	15.750 15.930	9.500 9.700	30 37	23.800 24.500
Łomża "KANTOR-ŁOMBARD"	15.850 15.950	9.600 9.650	35 37	23.800 24.000
Olecko "MAX"	15.800 15.950	9.600 9.750	30 36	23.200 23.300
Suwałki "MINI-MAX"	15.900 16.000	9.570 9.700	27 33	23.200 23.700
Głębokie "ORIS"	15.800 16.000	9.550 9.700	30 45	23.400 23.800
Białystok "OPAL"	15.700 15.900	9.630 -	- -	23.200 24.000
Kurs PKO woj. białostockie	15.630 16.000	9.400 9.750	- -	22.500 24.800
Kurs NBP	15.362 15.988	9.595 9.987	- -	23.382 24.336

Dziś do wygrania 5.400.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI						
2	8	5	3	4	8	1

Wyraz głębokiego współczucia
STANISŁAWOWI KOŚCIŃSKIEMU
z powodu śmierci
BRATA
LEONA KOŚCIŃSKIEGO
składają:
koleżanki i koledzy z „Gazety Współczesnej”

GRZEGORZ DASZUTA

TYDZIEŃ

Sukcesy i porażki

TANIA ZIEMIA

Ciąg dalszy ze str. 1

Mija rok. Czy był to rok sukcesów czy też porażek zażyłymi ludźmi, którzy sprawują funkcje publiczne. Niestety nie do wszystkich udało nam się dotrzeć. Również część nie chciała przyznać się do swoich rzeczywistych bądź wątpliwych osiągnięć w mijającym 1992 roku.

Aleksander Usakiewicz wicewojewoda białostocki i poseł ZChN:

— Trudno wybrać porażkę czy sukces. Ten rok był raczej pod tym względem równy, bez większych kłopotów i zwycięstw. Jakim sukcesem chyba w tym, że ten rok mija.

W następnym roku? Chciałbym, aby było więcej efektów z tego co robię, więcej satysfakcji z pracy, że czegoś dokonałem — wtedy bym się cieszył. Ale przede wszystkim to chciałbym spokojnie, twórczego spokoju dla siebie i dla nas wszystkich.

Emanuel Trembacowski przewodniczący Sejmiku Samorządowego:

— Każdy ma jakieś sukcesy i porażki. Myślę, że za powodzenie mogę uznać to, że udało mi się doprowadzić do kilku spotkań rektorów naszych wyższych uczelni. Powołano komisję, która już podjęła pewne działania zmierzające do powołania Uniwersytetu Podlaskiego. Jestem optymistą i wierzę, że powstanie w Białymstoku samodzielny, silny Uniwersytet.

Porażką? Mimo wszelkich starań i obietnic nie udało mi się pomóc Tykocinowi i innym gminom dotkniętym klęskami żywiołowymi. Sejmik Krajowy ustalił inne kryteria, w których, niestety, Tykocin się nie mieścił.

W następnym roku sobie i innym życzyłem stabilizacji i spokoju. Gdy to będzie, osiągniemy wiele.

Janusz Dolecki przewodniczący Rady Miejskiej:

— Sukces? Hmm. Myślę, że można mówić raczej o pewnym powodzeniu — potrafiłbym przebrnąć przez niezwykle trudny rok przy umiarkowanej ilości żalów i pretensji osób niezadowolonych. Udało się w większości przypadków znaleźć rozwiązanie czy zgrać zgnębną radę, że konflikty. Pewnym powodzeniem na koncie Rady Miejskiej jest to, że w tym roku byliśmy w stanie przeznaczyć część finansów na inwestycje w mieście. Natomiast nie przypominam sobie spraw, które potraktowaliśmy jako wielkie niepowodzenia. Był to jednak nie najgorszy rok, mimo że tak trudny. W następnym roku chciałbym

abyśmy prowadzili taką politykę w mieście, jaką prowadziliśmy do tej pory. A wszystkim życzylibym, wyrozumiałości, powodzenia w pracy.

Jan Zambrzycki wicekurator:

— Braki finansowe związane z budżetem, to są niepowodzenia, które najbardziej dotkliwie odczuwamy. A z sukcesów? Myślę, że największym sukcesem kuratorium było to, że udało nam się zagwarantować wszystkim osmom klasom przyjęcie do szkół ponadpodstawowych. To jest rzeczywiście sukces i w następnym roku też będziemy się starać to zapewnienie.

W następnym roku chciałbym, aby wreszcie ukazały się wszystkie zarządzenia wykonawcze do ustawy o systemie oświaty z 7.09.1991 r.

Andrzej Jakimiec dyrektor Teatru im. Węgliński:

— Bardzo nie lubię mówić o własnych sukcesach, ale jeżeli już, to za największy uważam rewolucję teatralną w Mińsku i wyreżyserowanie tam „Domu na granicy” Siawomira Mrożka w ciągu 2 i pół tygodnia. Porażkę typu Waterloo nie zanotowałem, kilka mniejszych może... Całemu teatrowi w Polsce życzylibym, aby miał za co istnieć i funkcjonować.

Wojciech Śleszcowski dyrektor artystyczny Teatru Lalek:

— Myślę, że największym sukcesem było zdobycie przez kabaret „Da-Da” Grand Prix na Wrocławskim Przeglądzie Małych Form i Jednego Aktora. Wygraliśmy tam z dosyć solidną konkurencją, z silnymi ośrodkami teatralnymi z całej Polski. Z mniejszych sukcesów można wymienić wyjazd kabaretu za granicę, udział w Bałtyckim Wiośnie Teatralnej, w Bydgoskich Spotkaniach Teatralnych i innych.

W następnym roku życzylibym sobie realizacji kolejnych trzech planów repertuarowych, kolejnych udanych premier. Spokoju finansowego w teatrze... oby jednak o tej dziedzinie kultury pamiętano. (a2)

Sylwester w Zwierzyńcu

Już po raz jedenasty rozebrany zostanie na stadionie białostockiego Zwierzyńca bieg sylwestrowy, w którym udział mogą wziąć wszyscy chętni. Impreza odbędzie się 31 grudnia. Początek o godz. 12. Organizator — Klub Biegacza przy Ognisku TKKF „Chrobry” zaprasza dzieci i młodzież do lat kilku do nawet... stu.

Dzieci do lat 8 pobiegą na dystansie 500 m, do lat 11 — 800 m, do lat 15 — 1000 m, juniorki i seniorek — 1000 m, juniorzy i seniorzy oraz weterani — 5000 m.

Zgłoszenia bezpośrednio przed startem na stadionie zwierzyńskim. Trzej pierwsi z każdej kategorii wiekowej otrzymają upominki oraz pamiątkowe dyplomy. Ponadto dzieci do lat 8, które ukończą bieg mogą liczyć na prezenty od Św. Mikołaja.

Tenis w nowym roku

Art Viki Tennis Club w Białymstoku wraz ze sponsorami Avanti, Asdex i Elektrimem zapraszają wszystkich chętnych do udziału w noworocznym halowym turnieju tenisa ziemnego.

Odbędzie się on w dniach 2-3 stycznia w sali SP 36 w Białymstoku (ul. Upalna). Początek o godz. 9. Szczegółowe informacje pod nr tel. 511-594.

Pokazowy turniej tae-kwon-do

W niedzielę, 3 stycznia, w hali AMB (ul. Wołodyjowskiego 1) odbędzie się pokazowy turniej tae-kwon-do ITF. Organizatorem imprezy jest Szkoła Tae-kwon-do ITF „So-Sau”. Początek o godz. 11. Wstęp bezpłatny.

TELEGRAMY

Podczas mityngu pływackiego w Olecku ustanowiono historyczny rekord Polski. Iwona Jaworska z Korony Kraków, uzyskując na dystansie 50 m st. dow. 28 sek., poprawiła trzy rekordy kraju w kategoriach wiekowych 15, 16 i 17 lat. Natomiast Piotr Florczyk z Jordana Kraków ustanowił nowy rekord Polski w kat. 14-latków, uzyskując na dystansie 100 m st. dow. 54,35 sek.

Na swym wtorowym posiedzeniu, Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego rozprawił się z wnioskiem w sprawie wyboru nowego trenera kadry narodowej. Do stanowiska tego kandydował sześć osób. Ostatecznie obowiązki szkoleniowca kadry powierzono ponownie Jerzemu Tybickiemu, który te funkcje już także sprawował w okresie ostatnich lat.

Szczeciński, następnie polski piłkarz Jacek Krzystolik zmierza wyjechać do Niemiec, gdzie występuje ma w barwach Polonii Hamburg — mówi się w szczecińskim środowisku sportowym.

(opr. ela)

Ciąg dalszy ze str. 1

Ostatnio na rynku zrobiło się jakby trudniej. Banki przystępowały inwestycje. Pojawia się też konkurencja. Wiele firm specjalizuje się w imporcie sprzętu zabezpieczającego. Pracownicy „Shibasa” widują szwajcarskie kasy nawet w większych sklepach.

W tym roku Izraelscy udziałowcy spółki „Shibas”

ni się niczym od zwykłej furgonetki. Znajdują się tam dwie metalowe szafki z elektryczną blokadą zamków.

— Tego typu pojazdy wyglądają tak na całym świecie — wyśmiała inż. Wróblewski. — Nie tylko pani jest zaskoczona. U nas wszyscy myślą, że chronić należy pieniądze, gdy tymczasem najważniejsze jest życie ludzkie.

Pancerne szyby i tarcze wytrzymują uderzenie pocel-

go w Warszawie, żeby zechciała go przetestować.

— Gdy wyjeżdżaliśmy do Warszawy pan Gross był bardzo przejęty — opowiada inż. Bronisław Jezerski. — Kończąc chciał, żeby samochód zaprezentował się dobrze, żeby „zrobił wrażenie”. Uparł się, że musimy zdobyć dwa kataszniowy dla ochrony. Było z tym dużo zamieszania. Najpierw pró-

centrali PBK do jego placówki, wrócił do Łomży.

— Trudno powiedzieć, czy będzie to nasz kolejny „przebieg” — mówi dyr. Hajdecki. — Właściwą promocję mamy dopiero przed sobą. Zamierzamy wystartować w lutym na targach w Poznaniu.

W „Shibasie” panuje niepokój. Jeśli nie znajdą nabywców na transita, przyszość spółki może stanąć pod znakiem zapytania.

Nie ma sposobu...

...uchronienia się przed minami i bombami. Pancerne płyty, jakimi wzmocniono podłogi daimlera pani Thatcher, mercedesa Helmuta Kohla czy lincolna George’a Busha gwarantują tylko częściowe bezpieczeństwo. Ładunek wybuchowy, na który wjechał samochód włoskiego sędziego Falcone, spowodował powstanie leja wielkości kamienicy. Wóz wysadzonego w powietrze frankofonowskiego premiera Carrero Blanco wyleciał kilkadziesiąt metrów w górę i wylądował za murem sąsiedniej posesji.

Wobec tak oczywistej beznadziejności, niektórzy politycy lekceważą zalecenia ochrony i próbują wymykać się ze swych twierdz. W odróżnieniu od Giscarda d’Estaing, nazywanego Palac Elizejskiej wiezieniem, Francois Mitterrand lubi udawać, że jest to tylko miejsce pracy. Nie wyobraża sobie życia bez spacerów po Paryżu i kolacji w restauracjach. Z przyjemnością też wraca do swojego mieszkania, którego adres jest powszechnie znany — ulica de Bievre, w dzierżbie.

Helmut Kohl, którego ani na moment nie odstępuje dwóch ochroniarzy, lubi ostentacyjnie zasiąść za kierownicą swego mercedesa i przejechać się po Bonn. Na coroczne kuracje odchudzające do Austrii udaje się z jednym, a najwyżej z dwoma policjantami. Podczas wystąpień publicznych godzi się, by było ich więcej, ale wypadek w Halle, gdzie trafiono go jakimś dowódcą, że coś zgryzta w niemieckiej machinie bezpieczeństwa.

Wielkim abnegatem — mimo że jego nazwisko figuruje na kilku listach najbardziej pożądanych przez terrorystów celów — jest Lechak Szamir. Agenci ochrony z Szin Bet nie mogą go nakłonić nawet do zastąpienia mocno już statygowanego chevroleta czymś bezpieczniejszym.

Fragment z artykułu Kazimierza Pytko z tygodnika „Wprost” nr 38

MARIA KACZYŃSKA

PANCERNE ROWERY

wystąpili z nową, atrakcyjną ofertą dla polskich banków. Jest nim opancerzony ford transit „do przewożenia gotówki i innych wartości” (określenie z ulotki reklamowej).

Prototypowy egzemplarz forda wykonano w Łomży w czerwcu-lipcu. Wykorzystano kuloodporne materiały najwyższej jakości, sprowadzone z Izraela.

Inż. Wróblewski demonstruje forda w fabrycznym hangarze. Wnętrze podzielone jest na dwie części. Pancerne płyty i szyby zabezpieczają tylko część pasażerską, w której przebywać może sześć osób — kierowca i konwojenci. Część przeznaczona do transportu pieniędzy nie róż-

sków kalibru 7,6 mm oraz 9 mm.

— Wbrew pozorom niebezpieczniejszy jest kaliber siedem sześć — objaśnia inż. Wróblewski. — Czyli popularne kataszniowy. Pociski te mają energię większą niż kaliber dziewięć.

Nową produkcję nadzorował osobiście szef spółki, Aleksander Gross. (Ben Malinowicz zmarł rok temu). Łomżyński pracownik „Shibas” zaleca instruktorów specjalistów, sprowadzonych przez Grossa, z jego zakładów w Izraelu. Gdy ford był gotów, złożono ofertę centrali Państwowego Banku Kredytowe-

bowaliśmy wypożyczyć pistolety. Jednocześnie wskazywaliśmy, że nie możemy. Jak nas poinformowano, decyzyjnie musiałby podjąć jakiś generał w Warszawie. Udał się więc na poligon. Szef policji z Łomży „rozbroił” nas zupełnie: „Mam na stanie tylko trzy kataszniowy na całe województwo. Jak wam wypożyczyć dwa, to kto zrobią moi ludzie w razie potrzeby?”

Ostatecznie obyło się bez owych efektownych akcesoriów. Ford, po zaliczeniu kilku tras w terenie i przewiezieniu kilkuset miliardów z

chadzał się w pobliżu domu szefa „El-Gazu”, by wykonać wanie karencji za próby kierowania obiektywem swoich aparatów w niewłaściwą stronę.

FORTECE NA KÓŁKACH

Swoich ochroniarzy ma też Aleksander Gawronski, posiadacz mercedesa 600, odziedziczonego po spółce Art „B”, który z numerem drogowym opuścił linię montażową. Jego cena wynosi 600 tys. marek. Kilku polskich biznesmenów porusza się po kraju podobnymi samochodami. Taki opancerzony pojazd posiada kuloodporne szyby o grubości 42 mm, karoserię, której nie mogą przebić kule; może mieć także wmontowaną w podwozie płytę, zabezpieczającą przed wybuchem miny. Przeróbka samochodu wymaga zmiany tapicerki — opancerzone drzwi są bardzo grube — oraz zamontowania systemu wentylacyjnego, ponieważ w kuloodpornym szybie nie można opuszczać. Niebawem Mercedes wyposaży swoje auta w specjalny system, który pozwala na uruchomienie pojazdu wyłącznie posiadaczowi specjalnej magnetycznej płytki. Całe urządzenie odcina dopływ elektryczności i paliwa. Wtrątny mechanik, wieszając o wszystkich blokadach, potrzebuje 6 godzin na uruchomienie silnika benzynowego i 1,5 godziny na diebla. Praktycznie tylko mercedes „Sklassa” można przerobić na mini-fortecę, cała zaś operacja podnosi cenę samochodu dwukrotnie. Mimo to na polski rynek ma zamiar wejść bremeska firma „Trasko”, specjalizująca się w montażu pancernych aut.

80 TYS. OCHRONIARZY

Na wszystkich, którzy nie dysponują własnymi brygadami i nie mają oświadczeń goryli, czeka — wg szacunków MSW — 80 000 przeróżnej maści ochroniarzy. W policji państwowej pracuje natomiast 92 247 osób. Polski Philip Marlowe to przeważnie byli milicjanci, funkcjonariusze

SB, karateka lub komandos z „czerwonych beretów”, zatrudniony w jednej z kilku tysięcy agencji. Do dzisiaj MSW wydało 2650 koncesji dotyczących ochrony mienia, 1609 — ochrony osób i 1330 — na prowadzenie agencji detektywistycznych. Najwięcej ich działa w województwie warszawskim, łódzkim i gdańskim, najmniej w chełmskim, konińskim i zamojskim.



— Ochrona osób i obiektów powinna być bardzo dyskretna — twierdzi Marian Kryłowicz, szef agencji „Europol”.

— Rządzący ma powinna należeć zasada wschodnich sztuk walki — przeciwnika nie wolno lekceważyć. Trzeba „przysłać” nie spodziewającego się oporu agresora, a dopiero później przystąpić do kontrataku. Demonstrowanie zewnętrznych przejawów ochrony powoduje, że napaścińcy wiele dokładniej „bada” swoją ofiarę i przygotowuje się do skoku.

W firmie Kryłowicza nie należą do rzadkości zlecenia polegające na ochronie biznesmenów — udających się na spotkania, ich żon jadących na większe zakupy, a także odprowadzanie dziecka do szkoły.

MACIEJ ŁUCZAK

Wprost nr 25 Fot. Reuter

„Ulubiony pojazd polskich biznesmenów to opancerzony mercedes 600 z kuloodpornymi szybami grubości 42 mm i wmontowaną w podwozie płytą, która chroni przed wybuchem miny”.

BIZNESMEN
ZA
PODWÓJNĄ
GARDĄ

PRYWATNE ARMIE

Wielu „biznesmenów” postanowiło bronić się przed przestępcami na własną rękę i utworzyło własne „brygady szybkiego reagowania”. Najlepiej zorganizowaną, cieszącą się największą sławą, jak oddział Marka Mikuszkiewicza. W swojej firmie ochroniarzkiej — będącej częścią jego przedsiębiorstwa „MarcPol Security” — zatrudnia 126 osób, 10 proc. wszystkich zatrudnionych. Koszt utrzymania tej brygady sięga kilkumastu miliardów złotych miesięcznie.

— Oni strzegą nas, mojej rodziny, domu, firmy i wszystkich sklepów — mówi Marek Mikuszkiewicz.

W zeszłym roku w samo południe skradziono mu mercedesa 300. Ludzie szefa „MarcPolu” — głównie byli milicjanci — potrzebowali 24 godziny, aby samochód stanął na miejscu, z którego został zabrany.

Na Wybrzeżu działają „Brygady Tygrys” Janusza Lekstonia, „Jeżo imperium” — „El-Gazu” — przed rokiem było w pełnym rozkwicie, dziś przeżywa poważny kryzys, ale cięcia budżetowe tylko w niewielkim stopniu dotyczą wydatków na ochronę. Janusz Lekstona jest także twórcą grup „Rapid-Asekuracja” — wślawionych w bojach z wideopiractwami. Na Wybrzeżu, obok szefa „El-Gazu”, również Jarosław Ulatowski korzysta z osobistej ochrony. Goryle Lekstonia uważani są za bardzo nerwowych. Wie o co tym reporter „Dziennika Bałtyckiego”, który swego czasu udawał robić zdjęcie słynnej corvette Lekstonia. Również fotomateriały prze-

SENATOR za zamkniętymi drzwiami

Z LESZEM LEWOCEM: senatorem RP z województwa suwalskiego, rozmawia GRAZYNA MIKŁASZEWICZ.

— W odróżnieniu od obrad Sejmu, które można dokładnie śledzić w telewizji, posiedzenia Senatu zamyka się za zamkniętymi drzwiami. Czyżby bralo górę zdanie, że przywrócenie wyższej izby parlamentu w naszej rzeczywistości okazało się pomysłem chybionym politycznie lub zbędnym luksusem?

— Parlament powinien być dwukamerny. Senat, jako izba wyższa, ma za zadanie m.in. korygowanie i eliminowanie niektórych niedociągnięć w pracy ustawodawczej Sejmu. Senat nazwałbym swolnią izbą refleksyjną, absolutnie nie uwikalaną w promowanie rządu, a więc wolną od przepychanki towarzyszących tworzeniu koalicji. Jesteśmy niejaką ponad podziałami partynym. Naprawdę więc to, czego Sejm nie dopatrzył, o garmiętych nierzadko emocjami i zacietrzewieniem politycznym.

Przynajmniej jednak, że ostatnio rola Senatu pomniejsza się, ubożeje. Nie mamy zbyt wielu uprawnień i coraz częściej Sejm nie przyjmuje naszych poprawek merytorycznych, ograniczając się jedynie do stylistycznych.

— W Polsce jest 100 senatorów. Ile wynosi Pańska dieta, jakie są koszty utrzymania takiego ładnego i świetnie wyposażonego biura w centrum Suwałk?

— Dostaję miesięcznie 4 miliony złotych tzw. diety senatorskiej plus środki na utrzymanie biura. Zatrudniam jedną pracownicę (2,5 miliona). Mam jeszcze biuro w Białym i tam także pracownice (1,5 miliona). Nie są to chyba wielkie pieniądze. Kolega z Francji, który ostatnio mnie odwiedził nie mógł się nadziwić, że jestem senatorem. Nie mam własnego samochodu, a na zamianę spółdzielczego M-3 czekam już 5 lat. Uwierzył dopiero, gdy na własne oczy zobaczył hotel w Senacie i

tabliczkę z moim nazwiskiem. — Powszechnie znane jest Pańskie zaangażowanie w organizację imprez sportowych i charytatywnych. Ostatnia Spartakiada Dzieci Niepełnosprawnych, której Pan patronował należała do szczególnie udanych.

— Chciałem zwrócić uwagę władz samorządowych i administracyjnych na problem ludzi niepełnosprawnych w naszym województwie. Miliardy, które leżą w wojewódzkim Biurze Pracy nie zostały w tym roku wykorzystane na pomoc dla chorej tylko przez gapiostwo i niekompetencję urzędników.

— Nie przesadzałbyś z zachwyty, bo w dziennikarskich ustach brzmi to najczęściej jak przytyk lub nawet próba oszczerzenia. Wymagam faktycznej działalności senatorskiej. Organizowanie imprez sportowych czy charytatywnych to za ledwie margines mojej pracy.

— Pod taką zwinną aluzją do naszego zawodu kryje się zapewne proces z Piotrem Łaskowskim redaktorem naczelnym „Krajoobrazów”, który na łamach stwierdził: „Większość osób, które szanuje wyraża się o senatorze Lewocem, delikatnie mówiąc, mało przychylnie. A to, że mistrz intrzy, a to że ignorant, a to wreszcie, że na senatorskie fotel wdrażał się wzięty w to księgową sutannę”.

— Redaktor Łaskowski musi mieć świadomość, że nie można bezkarnie obrażać ludzi. A takiej obrazy dopuścił się w stosunku do mnie, jako senatora RP.

— Czy nie obawia się Pan, że szum wokół tej sprawy i tak powstał w prasie lokalnej, a nawet krajowej może jeszcze bardziej zaszkodzić senatorskiemu prestiżowi?

— Oczywiście, wolalbym żeby moje kontakty z dziennikarzami odbywały się poza salą sądową. To prokuratura sporządziła akt oskarżenia.

Na 11 stycznia wyznaczono rozprawę. O winie redaktora czy jej braku zdecydować nie zawisły sąd. — Proces będzie jawny dla prasy? — Będę raczej wnioskował o drzwi zamknięte. Natomiast po ogłoszeniu wyroku zaproszę wszystkich chętnych na konferencję prasową. — Sądząc po Pańskiej reakcji również za złośliwość dziennikarską przyjmie Pan zdanie, które udało mi się zaistnieć, że senator Lewoc nie robi oprócz zaszczytania swojej obecnością oficjalnych nadsłówek i sprowadzania do Suwałk kolegów partyjnych z ZChN, z liderem, oczywiście, włącznie?

— To nonsens. Faktycznie, był u nas niedawno wicepremier Goryszewski, minister Kropiwnicki i nawet dwukrotnie marszałek Sejmu, prof. Chranowski. Sądząc, że zaproszenie osób tej rangi może być województwu tylko pomocą, nigdy zaszkodzi. Właśnie dzięki mi, Kropiwnickiemu przy wsparciu wicepremiera udało się poszerzyć program pomocy zagranicznej „STRIDE”, który swoim zasięgiem obejmuje również województwo suwalskie. Mam satysfakcję, że mam w tym swój udział. Chcę dodać, że wygrałem z dużą przewagą, głosowało na mnie kilkanaście procent elektoratu suwalskiego.

— Owszem, jutro (rozma- wiałam w poniedziałek, 28 grudnia — przyp. G.M.) ma się odbyć w Sejmie pierwsze czytanie projektu ustawy, że rozmowa o ustawie należałoby tymczasem odłożyć. Czekają ją przecież poprawki i cała skomplikowana procedura legislacyjna.

— Ale przysła Pan, że to ZChN nieustannie naciska, aby jeszcze w tym roku doszło do uchwalenia ustawy o dziecku poczętym?

— Owszem, ale to ZChN nieustannie naciska, aby jeszcze w tym roku doszło do uchwalenia ustawy o dziecku poczętym?

— Ale ja chciałbym za pośrednictwem „Gazety Współczesnej” złożyć serdeczne pozdrowienia dla wszystkich mieszkańców województwa suwalskiego i Mazur.

SCIANA WSCHODNIA

Ten rok, podobnie jak na całym świecie, także i na Słanie Wschodniej zapowiada się nam niezwykle ciekawie. Z dniem 1 stycznia na Wspólnocie Niepodległych Państw przesyła bowiem obowiązujące wszelkie ograniczenia paszportowe. Tym samym wzrosły tam znacznie możliwości podróżowania za granicę. Oznacza to, że około 20 milionów tzw. „turyistów” szykuje się już z niecierpliwością do odwiedzenia naszego kraju, aby nacieszyć swe oczy pięknem „russkich bazarów” oraz kantorów wymiany walut — jedynych atrakcji turystycznych, jakie ich naprawdę w Polsce interesują.

Inaczej mówiąc, oznacza to również, iż na jednego dorosłego Polaka (dzieci i emerytów wyłączając) wypaść nam może aż półtora postwoświeckiego „turyisty” — tj. aż 20 razy więcej niż wtedy, kiedy stacjonowała u nas Armia Czerwona w pełnym, bojowym rozszarpaniu. Swoim zwycięstwem „turyści” ci postąpił zdemolowania pociągów i dworców kolejowych oraz baracha i szmelcu (niegdzie już na świecie poza Polską nie zwanego towarem handlowym).

Polak potrafi!

Wypłyne przy tej okazji z Polski około 3,5—4 miliardów dolarów, by w ostatnim roku, przy tylko 6-milionowej „inwazji turystycznej” ze Wschodu, ubył nam z kraju okragły miliard złotych — a więc dokładnie tyle, ile potrzebuje rząd polski wypłacić teraz do Banku Światowego, aby otrzymać nowoczesne technologie na przełamanie kryzysu w naszym budownictwie.

Do tego trzeba jeszcze doliczyć straty w ciężkich milionach dolarów wynikłe z zatrucia naszego środowiska naturalnego przez miliony samochodów ze Wschodu, pozostawiających za sobą na naszych drogach kłęby dymu. Ile przy tej okazji dokona się u nas rozbojów, porachunków mafijnych, przetrucia nielegalnie narkotyków, broni i materiałów radioaktywnych, ludzi, zwierząt i innej wszechświaty nikt nie wie. W sumie ta pseudodokumentyka będzie nas kosztowała od miliardów, jak twierdzą niezależni od rządu optymisty — do 10 miliardów rocznie, jak krąży również niezależnie pesymista...

I jakby nam jeszcze tego było za mało, także i Niemcy z dniem 1 stycznia wprowadzili nam nowe przepisy graniczno-azyłankie. Najogólniej polegają one na tym, że Bundeswehra obstawi nam teraz ściśle wspólnoeuropejską granicę na Odrze i Nysie, aby w zamian Niemcy mogli nam spokojnie podesłać 120 tysięcy nielegalnych kolorowych przeważnie azyłantów, jako noworocznego prezent od EWG za wprowadzenie u nas demokracji...

Nasz rząd zapowiada co prawda wprowadzenie nowych ostrzejszych przepisów dla „turyistów” ze Wschodu, ale zupełnie milczy w sprawie niemieckich podrzutek z Zachodu...

W ten sposób mamy w Polsce do czynienia z kolejnym cudem. W ciągu zaledwie jednego dnia — 1 stycznia — staliśmy się największą potęgą turystyczną świata! No cóż! Polak potrafi!

BARTOSZ

POLITYKA O PRASIE

PAP zapytała polityków różnych orientacji, co sądzą o dziennikarzach. Oto ich odpowiedzi:

JAROSŁAW KURON (PC) — Mam czasem wrażenie, że dziennikarze nie zdają sobie sprawy, że uczestniczą w budowie niezwykle skomplikowanej, delikatnej i tak niesłychanie Polsce i im samym potrzebnej konstrukcji, jaką jest demokracja. Czasem, ulegając nastrojom, łatwiej niż obojętnym politycznym opiniom, nie zawsze słusznym, demokracji szkodzi.

JACEK KURON (UD) — Nie wydaje mi się zasadne gadanie, że wszystkimu winna prasa. Jesteśmy w toku przemian i nie każdy potrafi znaleźć swoje miejsce w nowej rzeczywistości, prasa też

KAROL ZACZEK, dyrektor Białostockich Zakładów Graficznych, lat 39, żonaty (Liliana), pracuje w studiu „Skaner 2”, 19-letni syn Klaudiusz studiuje prawo na paryskiej Sorbonie; inżynier poligraf (ukończył studia na Wydziale Poligrafii Politechniki Warszawskiej i podyplomowe w Instytucie Dziennikarstwa Uniwersytetu Warszawskiego); naukę zawodu rozpoczął w wieku 14 lat w istniejącej wówczas przy BZGraf. szkole przyzakładowej, uczył się w technikum i studiował zaołownie, cały czas pracując w BZGraf. na najróżniejszych stanowiskach, stopniowo awansując (maszynista, mistrz, kierownik wydruku, technolog, w 1990 r. stał się dyrektorem); w ocenie komisji — wygrał nie został zaakceptowany przez Radę Pracowniczą, zwolnił się więc i

przyjął posadę dyrektora nowo utworzonej w Poznaniu drukarni wydawnictwa Amber; półtora roku żył rozdzierany między dwoma miastami aż do czasu, gdy w sprawie Rady Pracowniczej propozycji ponownego startu w konkursie na dyrektora BZGraf; tym razem także wygrał i od grudnia szefuje firmie, w której przeszedł wszelkie szczeble kariery

Wierzę, że wszyscy jesteśmy w stanie kierować swoim życiem. Jestem pracowity i konsekwentny, ale za najważniejszą swoją cechę uważam świadomość celów. Wiem czego chcę i zdecydowanie do tego idę. Pragnę doskonałości. Przed sobą widzę górę. Do szczytu jeszcze daleko. Właściwie nie mam zainteresowań pozaprofesijskich. To mój pasja, moje życie. Rzadko czytam coś innego niż lektury zawodowe, a z form relaksu



przypominam sobie w tej chwili tylko spacer z psem Ajaxem.

CZESZARY CIESLUKOWSKI, wojewoda suwalski, lat 30, żonaty (Dorota), pracuje w prywatnej firmie handlowej, dwóch synów (pięcioletni Michał i czteroletni Konrad); ekonomista, po ukończeniu SGPS (handel wewnętrznym) powrócił do rodzinnych Suwałk i dwa lata przeżył w WPHW, kolejne dwa w Suwalskich Kopalniach Surowców Mi-

neralnych, po czym został dyrektorem biura Sejmiku Samorządowego; w międzyczasie, od lipca 91 r. do lutego 92 był komisarzem rządowym dla miasta i gminy Sejny; 7 września został najmłodszym w Polsce wojewodą

— Awans zawodowy — tak sądzę — między innymi swoim umiejętnościom i cechom charakteru. Praca przy podziale miasta i gminy Sejny wymagała sprawności organizacyjnej, zdecydowania, sportu waleczny i daru współpracy ze skłóconymi nieraz ludźmi. Nieśmiało mi to wyszło i u URM-ie mnie zapamiętano. Gdy szukano osoby jednocześnie kompetentnej i niezaznaczonej politycznie — wyciągnięto moją kandydaturę. Byłem wystarczająco niedoświadczony, by nie bać się zniżanej z tym stanowiskiem odpowiedzialności. Myślę, że jestem spokojny, nie stresujący. Żadnej decyzji nie podejmuję pochopnie lecz jak trzeba

Kiedyś w latach siedemdziesiątych wychodziłem z budynku Agencji Prasowej Nowosti w Moskwie. Miałem jakiś cudzoziemiec z gładko zaczesanymi włosami z przedziałkiem po lewej stronie, z bardzo wyrazistą, lekko obkręską twarzą. Towarzyszący mi dziennikarz szepnął, gdy znaleźliśmy się na ulicy: „To był Kim Philby”. Później w 1980 roku udało mi się kupić książkę Philby'ego „Moja tajna wojna”, w której opisał on, także w celach dezinformacji, część swoich wyczynów. Nie miałem wówczas, że zaczęły zbierać materiały e tym superagencie KGB. Ale w wydanej w formie książkowej rozmowy zmarłego już historyka Włodzimierza T. Kowalskiego z wdową po generale Kazimierzu Sosnkowskim, p. Janinę Sosnkowską, trafiłem na taki oto dialog:

J. S. — Sikorski miał trzy wypadki lotnicze przed katastrofą, w której zginął. Czy ma Pan jakąś ideę odnośnie powodu tej śmierci?

W. T. K. — Tylko hipotezy.

J. S. — Pan wie, kim był Kim Philby?

W. T. K. — Wiem, ale jeszcze nie wiązałem tego z tym nazwiskiem...*

*Jest rzeczywiście kilka poszlak, wskazujących na to, że Kim Philby wyrzucając swą agenturalną działalność ołbrzymie szkody własnemu krajowi i Zachodowi, uderzał również celnie i w sprzymierzoną Wielką Brytanię, jakim była Polska.

POKOŁENIE PUSTKI

Harold A. R. Philby urodził się 1 stycznia 1912 roku w Indiach. Swoje przeżycie Kim, które miało mu zastąpić właściwe imię, zawdzięczał głosnej powieści Kiplinga. Ojciec przyszłego szpiega był barwną postacią, przede wszystkim jednak awanturnikiem, jakich wielu produkowało angielskie imperium kolonialne. Opowieść o szpiegowskiej karierze Kim Philby'ego można zacząć od jego studiów historycznych w Trinity College na uniwersytecie w Cambridge. Tam w tym kolegium nadawali lewicowi intelektualni. Ekonomię wykładał tu członek komunistycznej partii od 1920 r. prof. Dobb, który głosił, że nadzieja świata jest bolszewicka Moskwa.

W roku 1922, kończąc uniwersytet w Cambridge, Philby, według jego własnych słów, zdecydował się zostać komunistą i zwrócił się do Morisa Dobb'a o przyjęcie do partii. Istnieje wersja, podaje ją Philip Knightley autor książki „Philby. The life and views of the KGB master spy”, że Dobb otrzymał jedynie zadanie przyciągnięcia do komunistów młodych, zdolnych ludzi, ewentualnego wyżywiania talentów. Faktem jest jednak, że Dobb odrzucił Kimowi wątpliwość do Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, co w przyszłości uniemożliwiłoby mu tak zawrotną karierę w wywiadzie, a dał mu pewien adres we Francji. Świadczą o tym, że jest on orientowany na to, co do roli, jaką planuje się dla Kim'a. Faktem jest, że co najmniej czterech wychowanków Dobb'a z Cambridge w tym Guy Burgess i Donald McLean, zostało znanymi radzieckimi agentami.

Nie ulega wątpliwości, że w Moskwie istniał ambitny plan przekucia do środka brytyjskich sekretów. Wytypowanym przez Dobb'a absolutnie prestiżowej uczelni zajęto się bardzo starannie. Po krótkim przysiężeniu mu się w Paryżu, skierowano go do Wiednia. W okresie pobytu Philby'ego w Austrii doszło do powstania przeciwko rządowi Doufusa, wprowadzającemu stan wyjątkowy, walk ulicznych i młody Anglik wykazał się odwagą. Są dowody na to, że w Wiedniu Philby utrzymywał kontakty z radzieckim konsulem Iwanem Wroblewem. Moja działalność w Wiedniu, widocznie przyciągnęła

PODWOJNY AGENT

Po wybuchu II wojny światowej Philby jest korespondentem „Time'a” we Francji. Po kapitulacji wraca do Londynu i tu dzięki rekomendacji innego radzieckiego agenta, swego przyjaciela z Cambridge, Guya Burgessa, pracującego już w Intelligence Service, znalazł się w angielskim wywiadzie. Philby obawiał się procedury sprawdzenia go przed przyjęciem do tej cieszącej się opinią niezawodnej organizacji wywiadowczej. Testy, przeprowadzone tak niedbale, że gdy opowiadał o tym swemu radzieckiemu opiekunowi, ten wyraził wątpliwość, czy nie chodzi o jakąś mistyfikację i czy Kim został przyjęty do brytyjskich tajnych służb. Od momentu gdy radziecki agent Philby, został pracownikiem wywiadu brytyjskiego, w jego działalności pojawia się przynajmniej trzy — nazwijmy to — polskie wątki.

SZPIEGOWSKA INICJACJA

Niewątpliwie to zwierchnięcie z wywiadu polecił Philby'emu zacierać wszelkie ślady komunistycznej postawy i stworzyć swój nowy polityczny i ideowy wizerunek. Zwerbowany Anglik robi to wyjątkowo sprawnie i cicho.



SPECJALISTA OD GIBALTARU

Przyjęty do sekcji „D” (Dywersja) Philby na propozycję Burgessa opracował projekt powołania specjalnej szkoły przygotowującej agentów do pracy w podziemiu w okupowanych krajach Europy. Był w tej szkole instruktorem. A gdy wydział „D” został włączony do Special Operation Executive, radziecki agent znalazł się w SOE. „Pod tą nazwą — pisze w swej książce „Kurier z Warszawy” Jan Nowak — ukrywała się arcyważna z naszego punktu widzenia organizacja, która miała za zadanie wspomaganie organizacji podziemnych na terenie całej okupowanej przez Niemców Europy”.

Byłby więc to pierwszy ewentualny polski watek w biografii Philby'ego. O drugim już wspominałem. Wymienienie przez J. S. Sosnkowską nazwiska super-szpiega nabiera tym większego sensu, że Philby wkrótce znalazł się w hiszpańsko-portugalskim wywiadzie i w związku z tym w Półwyspie Pirenejskim. I właśnie Philby zasygnalizował swym szefom, że Niemcy specjalnie interesują się Gibraltarem. Są dowody na to, że wywiad radziecki polecał Philby'emu nie tylko szpiegować, ale i czynnie walczyć ze sobą. To właśnie Philby, na polecenie swych młodszych podwładnych, stał się dostarczać mu przez rosyjskiego agenta instrukcję postępowania się tajnym kodem, oficjalnie interesował się takimi szczegółami jak ilość i typy samolotów, które dysponują wojska Franco, zapasy amunicji, stan doboru jednostek piechoty, ich morale itd. Demaskacja zagrożiła w innej stronie. W 1937 roku zbiegł na Zachód oficer radziecki, który w wywiadzie Kriwickiego. Zeznał on przestępującym go w Wielkiej Brytanii, że wywiad radziecki posiada źródło informacji, młodego Anglika, który pracuje w Hiszpanii jako dziennikarz. Ale ten sygnał zlekceważono. Podobnie jak w następnych okresach kariery szpiegowskiej Philby'ego jeszcze wyraźniejsze sygnały

zechen. Nie ulega wątpliwości, że formułując rzecz najogólniej, Philby wiedział bardzo dużo o rzeczywistych przyczynach katastrofy w Gibraltarze.

Pod koniec wojny, dzięki własnej mistyfikacji intrydze, Philby został szefem wydziału działającego w walce z komunistami, zbierając dane wywiadowcze o ZSRR i jego satelitach, gromadził informacje o ruchu oporu celem jego wspierania, wysyłał agentów na terytorium Związku Radzieckiego i podporządkowanych mu krajów. Latwo się domyślić, że wszystko, co po roku 1945 opowiadał w Paryżu i w innych krajach robił w oparciu o kontakty z Brytyjczykami, trafiało sygnalizowane do NKWD. I nasi historycy powinni raz jeszcze przyjrzeć się ówczesnym żądaniom Anglików, żeby podać im dane personalne czołowych polskich działaczy podziemnych w celu obrony ich własnie przed aresztowaniem przez Rosjan. A bezpośrednio w rękę NKWD czy tu trafiali wywiady przez wydział Philby'ego kurierzy i agentów. I to jest trzeci polski watek w biografii super-szpiega.

W MOSKWIE POTRAKTOWANO GO JAK GENERALA

Nie będzie relacjonował szczegółowo dalszej kariery Kim Philby'ego. Był podobno poważnym kandydatem na... szefa brytyjskiego wywiadu. Przygotowywał go do tej roli wysłano go jako rezydenta do Stambułu, a po powstaniu Centralnej Agencji Wywiadowczej, jako oficera łącznikowego do Waszyngtonu, formalnie jako pierwszego sekretarza ambasady Wielkiej Brytanii. W ten sposób Moskwa otrzymała dostęp do największych tajemnic Zachodu, Philby kontaktował się bowiem także z FBI. W 1951 roku po ucieczce do ZSRR zdemaskowanych jako agentów przyjaciela Philby'ego, Burgessa i znajomego ze studiów w Cambridge, Donalda McLeana, Amerykanie wysunęli wobec angielskiego łącznika zarzut szpiegostwa. Philby'ego odwołano, ale nie należało podawać, żeby go aresztować, przeszedł jedynie na emeryturę. Co więcej Philby po pewnym czasie został rehabilitowany, wyjechał do Libanu, w charakterze tym razem agenta działającego formalnie jako dziennikarz. Obawiano się, że Philby przejdzie na stronę ZSRR, a nawet szefowie CIA i Intelligencja, która miała za zadanie wspomaganie organizacji podziemnych na terenie całej okupowanej przez Niemców Europy”.

W tej części świata karnawał rozpoczyna się procesą uliczną, w której uczestnicy biorą udział w wymyślnych igraszkach i zabawach trwających do Środy Popielcowej we wszystkie weekendy. Jedynie Brazylia i Kuba organizują karnawały świeckie.

JAK PO TORNADO

Początek wszystkiemu dają jednak nocy tańeczne z 31 grudnia na 1 stycznia zwane tutaj baile de mascarar, którym nikt nie jest w stanie się oprzeć.

Po procesie place zaludniają się tysiącami osób tańczących egzotyczne dla nas tańce: salsa nikaraguesa, el sou czy la marabá. Dużo konfetti i wiele masek na twarzach tańczących. Ubiór swobodny, luźny. Często mężczyźni przekierują się za kolebką i odwrotnie, by nie być rozpoznani. Tańczący się paląc papierosa czy cygara, popijając przy tym coś, jakże kawałek trzeciej cukrowej. Wokół placu setki wózków z napojami i potrawami ułożonymi na ścieżkach palmowych, a w ukryciu wielu wojskowych i policjantów, co na wypadek, gdyby ktoś miał ochotę zamiasztować ogniem i petard rzucić w tłum kilka prawdziwych granatów.

Na minucie przed północą spadają spirale serpentyn i cały zespół artystyczny staje na scenie w blasku świateł. Wśród nich wystrzały i kolorowych rakiet rozlega się o północny hymn nikaragudzki. Potem następuje podanie życzeń i tańce graniczne amokiem. Mijających z wyczerpania polewa się wodą, by po dościsłu do przystanku włączyli się dalej w czysty wir tańca.

W 1965 roku Philby otrzymał order Lenina. Był stałym konsulem w KGB, jeśli chodzi o karierę wywiadowczą na Zachodzie. Już w Anglii znany był z pociągu do alkoholu, tu już nadal, z tym, że miał teraz kilkudniowe, piątkowe ciagi. Władze radzieckie dały mu przywileje przysługujące generałom KGB. Odwiedzał kraje tzw. obozu socjalistycznego Czechosłowacji, Bułgarii, był nawet na Kubie, ale o ile wiadomo ominił Polskę. Umarł w maju 1988 roku i został pochowany na Cmentarzu w Moskwie. Znajdującym się w pobliżu szosy Moskwa—Brześć, gdzie grzebię się zasłużonych generałów.

JERZY PIŃSKI

* „W kręgu mitów i rzeczywistości”. Warszawa, Polska Agencja Interpress.

ROBERT PANEK

Kochani!

Od pewnego czasu, redagując tę kolumnę zastanawiał się, czego Wam życzyć w nadchodzącym roku. Odpowiedź przyszła sama i to właśnie od Was.

Zamieszczone obok wyniki naszego wielkiego konkursu wskazują, że chcecie tego, co lubicie słuchać. Skoro tak głosowaliście, życzę Wam Nowego 1993 Roku z piosenkami Marillion, songami Jima Morrisona, wyczynami Queen, ale bez Doktora Albana, Blue System i pseudopacyfizmu Scorpionsów.

A zamiast zwykłej w tym mieście laurki, prezentujemy życzenia, jakie otrzymaliśmy od jednej z naszych Czytelniczek Ulki W. z Szypliszek (szkoda, że wyleciałaś z klasy). Powodzenia na rynku prasowym Niech Wam się szczęśliwie w życiu Mieście mocną głowę w picie Niech Wam Gra Muzyka przez rok cały

A na Sylwestra mężczy kacy mały Dobijcie do pięćdziesiątych albo sety

A najlepiej niech tysiąc okaże się końcem meły
Tego i my wszystkim życzymy.
No to szampańskiego Nowego 1993 Roku! Spotkamy się podczas Sylwestra na Suraskiej!

Europejskie ZOO

U 2 ma zamiar pokazać swe słynne (ogładaliśmy ostatnio w polskiej TV) tour koncertowe w europejskiej wersji, która nie będzie się nazywała, jak do tej pory, ZOO TV, lecz Zoopara. Trasa rozpocznie się w maju 1993 roku, wszystko będzie w dużej skali (tylko stadiony, żadnych sal), znane są już teraz niektóre szczegóły. Wiadomo, że zespół będzie w Rotterdamie 9 i 10 maja, w Monachium 4 czerwca, zaś w Londynie (Wembley Arena) 11 i 12 sierpnia.

NIUSY

Red Hot and Rock najlepsze przeciw AIDS

Po sukcesie albumów Red Hot and Blue oraz Red Hot and Dance, z których dochód przeznaczono na pomoc ofiarom AIDS, przygotowuje się nową płytę, zatytułowaną Red Hot and Rock. Wśród wykonawców znajdują się Sonic Youth, Nirvana, Teenage Fanclub, być może także R.E.M., L.7, Pearl Jam, Red Hot Chili Peppers, Smashing Pumpkins.

W związku z rocznicą

W rok po śmierci Freddiego Mercury'ego ukazują się materiały z pamiętnego koncertu na Wembley. Przede wszystkim dwie kasetki wideo — kompilacja archiwalnych zdjęć Queen i występów 87 wykonawców z Wembley. Poza tym LP i SP. A taniemi wszystkiemu wykonawców idą na dalszą walkę przeciwko AIDS.

(WOW!!!)

Białostocki BAR

I tak drodzy Czytelnicy i bohaterowie BAR-u dobraneśmy do końca. Wydaje mi się, iż po ułomnych staraniach przedstawiliem autentyczny przekrój białostockiego show biznesu — od ludzi, którzy jako muzycy osiągnęli niezbyt przeciętne sukcesy do osób, które mimo wieloletniej działalności na niwie muzyki, nie wzniosły się ponad opary weselnego bigosu.

Istniejący ponad pół roku alfabet nie powstałby, gdyby nie pomoc rzecznych i sumiennych współpracowników, którzy stale dostarczali informacji (tych najbardziej pikantnych). Są to: Andrzej Szajba (bywalec białostockich

GRA MUZYKA

NAJLEPSZE HITY, NAJWIĘKSZE KITY

MARILLION I DR ALBAN

Nasz wielki konkurs dobiegł końca! Już za chwilę poznamy swe ulubione i te zniechędzone płyty. Kilkanaście tygodni skrzętnie zbieraliśmy przysyłane i przynoszone Wasze kupony. W sumie zebraliśmy 185 prawidłowo wypełnionych (co najmniej 50 nie spełniło wymagań regulaminowych, zwłaszcza na początku zabawy).

Głosowaliście rozmaicie. Rozbieżność głosów jest ogromna, ale pewni wykonawcy cieszą się uznaniem wielu fanów, stąd nasza lista wszechczasów wydaje się być miarodajna. Na pewno dla niektórych pewne pozycje w czołówce, bądź brak w niej kilku sław wyda się dziwne, ale o gustach dyskutować nie należy, jak mawiali starożytni Rzymianie.

Dziś przedstawiamy pierwsze dziesiątki, zarówno tych

najlepszych, jak i najgorszych. Resztę klasyfikacji w najbliższym wydaniu Gra Muzyka.

Również w następnym tygodniu zaprezentujemy listę zwycięzców, którzy wylosowali nagrody. A wśród prezentów — dwa podwójne zaproszenia na koncert słynnej kapeli „Piersi”, ufundowane przez AGENCJĘ IMPRESARIJALNĄ „AYA”, płytę kompaktową od sklepu ROCK'N'ROLL oraz upominki od „GAZETY WSPÓŁCZESNEJ”.

Wszystkim uczestnikom zabawy chcemy gorąco podziękować za uczestnictwo, za głosy krytyczne, za kompletny, propozycje, a przede wszystkim za to, że jest Was coraz więcej. To największy zaszczyt!

No, ale przejdźmy do rzeczy! Oto Wasze HITY i KITY:

HITY

1) Marillion, „Misplaced Childhood”, 1985, EMI 195 pkt.
Przez niemal cały czas trwania konkursu niewiele wskazywało na zwycięstwo Fishal spółki. Kilkanaście tygodni na prowadzeniu była pierwsza płyta The Doors, ale finisz Szkotów był piorunujący.

„Misplaced Childhood” to jedna z najlepszych, najbardziej znanych płyt grupy. Fanom kojarzy się ona przede wszystkim z balladami „Kaleidoscope” i „Lavender”.

2) Queen, „Innuendo”, 1991, EMI 163 pkt.
Niespodzianka. Powszechnie za największe osiągnięcia Freddiego i spółki uznawane są wydawnictwa z lat siedemdziesiątych: „A Night at the Opera”, „A Day at the Races”, „Jazz”, a jednak. Pozostająca płyta Królowej spodobała się na tyle, że zajęła szóstą pozycję w drugiej kolejce.

Warto dodać, że grupa Queen wprowadziła na naszą listę największej płyt, prawie wszystkie w swej bogatej dyskografii.

3) The Doors, „The Doors”, 1967, Elektra 131 pkt.
Legendarne płyty legendarnej grupy. Właściwie każdy zamieszczony na niej utwór przeszedł do historii muzyki rockowej. Od „Break On Thru” do „The End” mamy do czynienia z pełnym ekspresyjnym buntem, brutalną, wprost emanującą z muzyki, siłą. Do tego wspaniałe teksty Jim'a Morrisona. Nie dość, że

1) Dr Alban, „One Love”, 1992, 269 pkt.
Młodo zaszczytny tytuł KITY przypadł nowej gwiazdzie dyskotek — Doktorowi Albanowi. Przewaga tejże płyty od początku nie podlegała dyskusji, w efekcie aż 269 punktów „negatywnych”.

Skoro Czytelnicy uznali ją za najgorszą, darujemy sobie jej, nawet krótkie, omawianie.

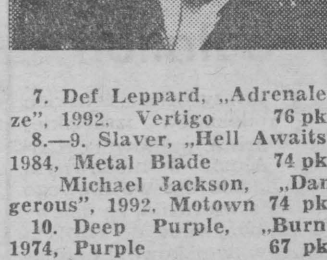
2) Scorpions, „Crazy World”, 1988, Harvest 146 pkt.
Scorpions mają swoje liczne zwolenników przede wszystkim w Europie i to raczej nie angielskojęzycznej (fatalna angielszczyzna wokalisty). Również w naszym kraju ma zagorzałych fanów, ale aż 150 zebranych punktów świadczy o ogromnym zawrocie, jaki sprawili ostatnią płytą.

Chłopaki nigdy nie zachwycały nadzwyczajnym opanowaniem instrumentalnym, ani muzyczną wyobraźnią, ale „Crazy World” jest wręcz klinicznym przykładem stagnacji i tudy bijące z poszczególnych utworów. Ale sprzedała się niezłomie.

3) Blue System, „Deja Vu” 111 pkt.
Udowadnianie o niedużo tego muzycznego przedsięwzięcia miało się za cel. W tym miejscu nie powinno być żadnych wątpliwości — całkowity brak wyobraźni, skrajna komercja, tragiczna aranżacja i muzyczna nicność — to wyznaczniki tej, swego czasu — całkiem popularnej, płyty.

O samej grupie jakoś cicho. Może i dobrze.

4) Nirvana, „Nevermind”, 1991, 102 pkt.
5) Prince, „Diamonds and Pearls” 86 pkt.
6) Depeche Mode, „Violator”, 1990, Mute 80 pkt.



Lubisz muzykę? Wygraj płytę z księgarnią „Pod Balonem”!

Kogóż to nie wymienialiście w odpowiedzi na pytanie nr 28? Oczywiście chodziło o brata Van Halem i grupę o tej samej nazwie. Płyta, o której mowa była w zagadce był album „1984”, na jego okładce muzycy postanowili zamieścić... nagłego bobasa. Płytę kompaktową otrzymał Paweł Rutkowski z Białogostku. Gratulujemy i zapraszamy po odbiór nagrody, której fundatorem była księgarnia „Pod Balonem” w centrum handlowym „Park”.

Oto następne pytanie (oczywiście noworoczne):

W swoim kraju jest najslawniejszą grupą w historii. Dodajmy, że to kraj muzyczny i zielony. Czwórka, rock-

Wygraj płytę!
Kupon nr 29
Bohaterem naszej zagadki jest:
Imię i nazwisko: _____
Adres: _____
Data: _____

Morderca jest, nieboszczyka nie ma

Ostatni Sylwester Stefana Z.

Stefana Z. widziano po raz ostatni 31 grudnia 1990 roku. Rano sąsiedzi słyszeli, jak wrzaskiwał na schodach: „ja jej pokażę w Sylwestra”. Oczywiście, ona to własna żona, z którą stosunki były z reguły napięte. Nikt przeto nie dziwił się, że pan Stefan zamierza zgotować małżonce przykrą niespodziankę.

Tego ranka Stefan Z. udał się, jak zwykle do pracy na budowie. Oczywiście nasi budowlancy, którzy z reguły pracują na „dół gwizdka”, w tym dniu świętowali już od przedpołudnia. Woda lała się od wczesnych godzin porannych, a po południu — sylwestrowicze przenosili się z knajp do knajp. Było ich coraz mniej. Do ostatniej, czynnej jeszcze knajpy, dobiegło zaledwie trzech. Potem ten trzeci wrócił do domu, a Stefan Z. wraz z bratem Janem Z. pojechali taksówką do mieszkania brata.

Na tę część sylwestrowego programu jest kilku świadków. Potem już nikt nie widział Stefana Z. Małżonka zjawiała się na policyjnym dopiero po Nowym Roku, kiedy pan Stefan winien iść do pracy, a nadal nie pojawił się w domu. Policja przyjechała melonem o zaginięciu i oczekiwała tyle, ile trzeba, by zacząć poszukiwania.

Oczywiście pierwszym krokiem było udanie się do mieszkania brata, gdzie ostatnie swe kroki skierował Stefan Z. Ku zaskoczeniu polic-

jantów, brat przyznał się, że rzeczywiście przyszli razem, wynili jeszcze pół litra, a potem zaistniała między nimi różnica zdań, więc się pobili, i on przypadkiem zabił swojego brata, choć wcale nie chciał. Jan Z. tego wszystkiego dokładnie nie pamięta, bo był zbyt pijany. Ale mówiła mu o tym żona, która obudziła, by pomogła mu unosić się z nieboszczykiem.

Iwona Z. niemal dosłownie powtórzyła wersję męża, czemu trudno się dziwić, skoro była to wersja, która ona nadała. Wyjaśniła jeszcze parę szczegółów, jak to, że obudzili ją piaski wrzaski, a potem mał pojął się w jej pokój, błagając o pomoc. Okazało się, że gość jest już denatem, i trzeba coś z tym fanatem począć. Pani Iwona zapewniła, że jej mąż w żaden sposób nie chciał zgłosić się na policję i siedzieć w więzieniu, więc ublażała ją, by mu pomogła wywieźć ciało. Zrobiła to z oporami, bo miała świadomość, że uczestniczy w przestępstwie. Ale przezwyciężyła względy męża. Na dodatek miała nadzieję, że jeśli odda mu taką przysługę, ich małżeństwo stanie się lepsze niż jest. A było całkiem złe. Niektórzy twierdzą, że dlatego, bo Jan pije. Inni, że Jan pije, bo chce zapomnieć o swoich małżeńskich problemach.

W każdym razie tej sylwestrowej nocy trupa razem z ładowali na furę (Jan był chłodem-robotnikiem) i wywieźli na pole, pogrzebali w ziemi, jak się należało, tyle że bez trumny. Co zresztą naturalne, skoro cały pochówek miał charakter nagły i mocno dyskretny.

Policja oczywiście musiała odnaleźć ciało, co okazało się trudne. Jan Z. zupełnie nie pamiętał miejsca, w którym pochował brata. Iwona Z. była trzeźwa i przytomna, i wskazała je bez najmniejszego trudu. Tyle że kopanie ziemi nie przyniosło oczekiwanego rezultatu. Zastosowano całą nowoczesną technikę będącą na usługach kryminalistyki, szukano w promieniu znacznie szerszym, niż wskazywała pani Iwona, i niczego nie znaleziono.

Czy rozgrzeszać bandytów? Pytanie wydaje się nieistotne, choć wiadomo, że zgodnie z kanonami wiary bandyta też może okazać się „błądzącą owieczką”, której należy się wybaczenie.

Co innego wiara, co innego przestrzeganie prawa i dokonywanie przestępstwa. Celem napadów rabunkowych, kradzieży z włama-

„SKOKI” NA PLEBANIE

niem, rozbójów i zabójstw są też osoby pełniące funkcje kapłanów różnych wyznań.

Osoby duchowne będące obiektem ataku przestępców są zwykle w podeszłym wieku, podobnie ich gospodynie lub członkowie rodziny zamieszkujący na plebanii. Domy księży położone z dala od zabudowań wsi czy miasteczka, często bez telefonu i odpowiednich zabezpieczeń są celem ataku przestępców.

Statystyki mówią, że napady, rabunki, nawet morderstwa księży ostatnio przybrały na sile. O ile w 1991 r. było tylko 20 takich zdarzeń, to w 1992 zanotowano 24 napady, w tym 4 zabójstwa księży.

Janowi Z. wytoczono jednak proces o nieumyślne spowodowanie śmierci brata, bo jego własne przyznanie się do winy, jak też zeznanie narzeczonego świadka, dały po temu dostateczne powody. W czasie sprawy sądowej Jan Z. odwołał swoje wcześniejsze zeznania. Według ostatniej wersji przyszli do domu z bratem, obaj pijani, potem jeszcze pili i bili się (ślady krwi na podłodze nie dały się ukryć), a potem obrażony Stefan wszedł z domu swojego brata. Dokąd poszedł, Jan nie wie, bo przecież w tym momencie się mocno nie lubili, nie było mu więc w głowie przejawiać braterskiej troski, zresztą nie był też w stanie, bo nie bardzo posiadał władzę w nogach.

Zapewne Jan wywinąłby się sianem, „dyby nie zeznanie świadka, zdaniem sądu wiele mu zyczyłwgo, bo własnej żony, która przecież zapomniała, że dopuściła się udziału w przestępstwie ukrycia zabójstwa, wyłącznie dla dobra ich małżeństwa. To przezwyciężyło.

Choć więc nie znaleziono ciała, Jan Z. został przez sąd wojewódzki skazany na 15 lat więzienia za nieumyślne spowodowanie śmierci. I tak miał szczęście, gdyby uznano, że to zbrodnia, premedytacja, dostałby 25 lat.

Znacznie więcej szczęścia miała jednak jego żona. Dziś w ich wspólnym domu mieszka inny mąż, z którym stosunki układają się dobrze, bo on nie pije. Czy może inaczej? On nie pije, bo stosunki małżeńskie układają się dobrze. Żona Stefana Z. też szybko pogodziła się ze stratą, bo choć w jej mieszkaniu nie ma innego męża — to jest spokój.

Nie jest bowiem wykluczone, że całe to morderstwo sobie wymyśliła pani Iwona, chcąc pozbyć się męża i zachować wspólny majątek.

ANNA WOLK

PS. Ta historia — choć brzmi jak zmyślona, jest jednak całkiem autentyczna.

Geografia tragedii niewiele mówi, raczej wysłucha na „równomiernie rozłożenie” zdarzeń, w województwach walbroskim, ciechanowskim, kaliskim, włocławskim, sieradzkim, katowickim były po 2 napady na księży i plebanie. Lupał padły zwykle rzeczy osobiste księży, a często pieniądze i dewizy, najczęściej zebrane wśród parafian, np. na zakup materiałów budowlanych czy remonty świątyni.

Po napadzie w Płocku udało się szybko zidentyfikować sprawców i ująć ich po kilku dniach. W miejscowości Cetla, woj. ciechanowskie — zabójców nie wykryto. W tym przypadku pomoc nie mogła nadeść szybko, bowiem miejscowy telefon nie zasługuje na to miano.

Liczba zabójstw księży na tle np. ponad osiemset tego rodzaju zdarzeń w ciągu jeszcze nie skończonych roku, czy przestrożki zabitych podczas służby policjantów — wydaje się przyroczalniczo niewielka. Faktem pozostaje obciążenie zbrodni, dokonywanej na bezbronnych i nastawionych życiowo ludziach.

T.K.



Z ponad 200 tys. prostytut-

tek w Niemczech prawie co czwarta pochodzi z krajów Europy Wschodniej. W tygodniku „Stern”, szef wydziału obezwładzającego niemieckiej policji kryminalnej Fundermann stwierdził, że wschodnioeuropejskie kobiety są w RFN w 80 proc. przedmiotem handlu ludźmi. Ponad 5 proc. z nich to nieletnie dziewczęta. Handlarze „żywym towarem” — to głównie Turcy i Jugosłowianie, rzadziej Niemcy. Za każdą kobietę inkasują dwa-trzy tysiące marek. Nieletnie dziewczęta dostają się do Niemiec często z fałszywymi dokumentami. W Czechosłowacji, jak stwierdza Fundermann za 200-300 marek można łatwo kupić paszport.

„ATRAKCYJNA DO”... DO AU PUBLICZNEGO

„Stern” podaje szereg przykładów sprzedaży nieletnich dziewcząt — dosłownie niczym towar. Policja w Monachium prowadzi obecnie np. dochodzenie w sprawie 4 Czeszek w wieku 15-16 lat, zmuszonych do uprawiania prostytucji. W Budziszynie natomiast fałszywa prokuratura oskarżyła jednego z Niemców o to, że autobusem przywiózł z Czechosłowacji 17 dziewcząt, których usługi proponował klientom podczas wiejskich uroczystości.

Ostatnio także włoska policja zatrzymała kilku jugosłowiańskich Cyganów, którzy zajmowali się werbowaniem do pracy we Włoszech — głównie za pośrednictwem ogłoszeń — młodych Czeszek, Słowaczek i Polek. Dziewczęta były zamykane w pensjonacie w pobliżu rzymskiego dworca Termini — biściem, zmuszono je do uprawiania prostytucji.

L.W.

TANIEC za... 12 mln zł

Samoloty mężczyzna na dyskotece i do tego w złotym łańcuszku na szyi, złotą bransoletką na rękę i złotym sygnetem na palcu, zawsze przyciągnie uwagę. Tak też było w przypadku mieszkańca WASILKOWA — JANUSZA Z., który w sierpniową niedzielę wybrał się na tańce do znanego białostockiego ACK czyli popularnych „spodków” przy ul. Dąbrowskiego. Jak wiadomo spotkać tam można wiele młodych i atrakcyjnych dziewczyn.

Panu Januszowi Z. najbardziej przypadła do gustu dziewczyna, której wiek określił na 20—22 lata. Ją też najczęściej prosił do tańca. Ona również najwięcej czasu spędzała z nim na parkiecie w rytmie najnowszych przebojów.

W pewnym momencie, a było to już ok. godz. 24, partnerka wyraziła chęć wyjścia na zewnątrz, gdyż — jej zdaniem — w sali jest zbyt gorąco. Przetanczyli jeszcze kilka „kawalków” i wyszli. Dziewczyna zaproponowała niewielki spacer dla ochłody. Gdy przeszli zaledwie kilkanaście metrów, zauważył, że z pobliskich schodów wiodących do kościoła, schodzi w jego kierunku dwu nieznanym mężczyznom. Gdy się z nim zwrócił, nieoczekiwanie poczuł silny cios z tyłu w kark. Upadł. Wówczas jeden z napastników siadł na nim i chwycił go za przeguby rąk. Z szyi zerwał mu łańcuszek a z palca ściągnął sygnet. Z ręki spadła bransoletka, która zniknęła w trawie.

Proby uwolnienia się i głośne nawoływanie o pomoc okazały się bezskuteczne. Napastnicy wyjęli ponadto z kieszeni portfela, w którym znajdowały się dokumenty, zegarek „Armitron” i 750 tys. zł. Ofiarę „poczestowano” w końcu silnymi kopniakami. Janusz Z. utracił przytomność. Gdy po pewnym czasie odzyskał świadomość, napastników już nie było. Dziewczyna również się ulotniła.

Poszukiwany, na komisariacie swoje straty ocenił na 12 mln zł. Niewiele jednakże potrafił powiedzieć na temat wyglądu sprawców i dziewczyny.

Policja ma jednak swoje sposoby. Szukała, szukała, rozpytywała, aż natrafiła na mieszkańca BIALEGOSTOKU, 20-letniego KRZYSZTOFA Ł. Młodzian zatrzymany został dziesięć dni po dokonaniu napadu. Rozpoznał go też Janusz Z. Przyznał się do napadów i kradzieży, ale wspólnika określił jako poznanego przypadkowo.

Pieniędźmi podzielił się na miejscu, zaś sygnet i łańcuszek zabrał kumpel celem sprzedaży. Portfel i zegarek porzucił ponoć w pobliżu ACK. Ze sprzedaży nie nie wyszło, gdyż — jak poinformował drugi sprawca — sygnet i łańcuszek były z tombaku, więc wyładowały w koszu na śmieci w parkowej alejce przy ul. Akademickiej. Udało się odnaleźć jedynie zegarek. Bransoletka gdzieś się w trawie zawierzzyła. W koszu też nie było.

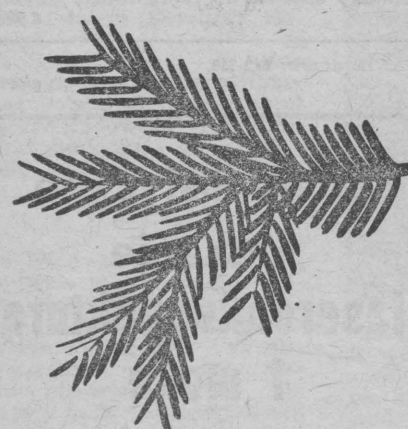
Niewątpliwie Janusz Z. nieprędko wybierze się na dyskotece do ACK. Krzysztof Ł. czeka natomiast proces przed Sądem Wojewódzkim. Z kodeksu karnego wynika, iż trzy lata pozbawienia wolności ma już pewne.

JERZY KRASS



Wszystkim swoim Klientom (również tym przyszłym)

powodzenia i „dużych pieniędzy” w Nowym 1993 Roku



życzy
Biuro Ogłoszeń
„Gazety
Współczesnej”

ZETO BIAŁYSTOK
ul. Skorupska 9
fax 325-472
tel. c. 416-858

KOMPLEKSOWA INFORMATYZACJA:
• DORADZTWO
• KOMPUTERY
• MATERIAŁY EKSPLOATACYJNE
• SERWIS
• KURSY KOMPUTEROWE
• OPROGRAMOWANIE
• INSTALOWANIE SIECI

k 3748-0

PPUH „ADAMEX”
HURTOWNIA CZĘŚCI ZAMIENNYCH
Żuk, Nysa, Tarpan, FSM, Polonez, FSO

składa swoim Klientom życzenia
pomyślnego Nowego 1993 Roku.

Jednocześnie przypominamy o przeniesieniu naszej siedziby
oraz punktu handlowego z Księżyna do Białegostoku
przy ul. Pogodnej 63/1, tel. 241-30, 240-59, telex 852 603.
Serdecznie zapraszamy!

10767-1

PAPIER TOALETOWY
Dla odbiorców hurtowych
ORDEX
05-200 Wołomin
ul. Moniuszki 9
Tel./fax 76-36-30
k 3908-00

FIRMA „AMB”
ul. Kowalskiego 23B/30
Suwałki
tel. 67-328

OFERUJE:
— monolityczne garaże
— żelbetowe o wymiarach 6 m x 3 m (możliwość dostarczenia do Klienta)
— skłękę gr. 4, 5, 6, 9, 12, 15, 18 mm (na zamówienie)
ZAPRASZAMY!
Sg 10686-0

HURTOWNIA NASION
Gospodarstwo Ogrodnicze
SŁOBÓDKA
16-411 Szpyłszki

3 Sprzedaż wysyłkowa, obwoźna
3 Sprzedaż na miejscu premiowana specjalnym upustem !!!

GENY JAK U PRODUCENTA w Ożarowie Maz.
ZADZWOŃ ! Tel. Suwałki 64-62 w. 59 lub 74-55

nieruchomości

BIURO „Transakcja” — domy, ziemia na Suwałkach, Suwałki, Kościuszki 31, tel. 56-14, Sg 10670-00
FIRMA MAKLERSKA „BOS” Nieruchomości — kupno-sprzedaż. Posiadamy atrakcyjne oferty. — Suwałki, ul. Kościuszki 59, tel. 55-37, k 3935-0

sprzedam

NARZUTY. Kurlany, 435-476, g 10093-00
SPRZEDAM kawiarnię przy trasie Łomża—Suwałki, Stawiski tel. 50-72, Łg 10670-0
WILLE w Giżycku sprzedam — możliwość rst. Tel. 53-19 w godz. 8.00—16.00, Gg 2904-00

hurt

DIWANY, wykładziny, chodniki, włoskie komplety i dywany, łazienkowe 10 kolorów, PHU LAM, Suwałki, Kościuszki 110, tel. 25-34. Producent: KOWARY S.A. Przyjmujemy zamówienia indywidualne, k 3722-0
PACZKI świąteczne, słodczyce („WEDELL”), bogata oferta art. spożywczych — hurtownia „CBM”, Warszawa 30, Białystok, tel. 413-308, g 11324-0
NOWE przyczepy samochodowe, naprawy gwarancyjne, „PERKOROL”, Koszki Szkiełki 2, 15-213 Sokoły, g 11106-00
ZALUZE hurt: zwykłe — 75 tys., kolor — 120 tys., verticale — 350 tys., Zambrow, ul. Świętokrzyska 9, tel. 41-67, Łg 9379-0

sklepy

ŁÓŻKA firmy „PINEA”, materace amerykańskie, włoskie i krajowe, przeszerdada frotte na gumkach, „Zbyszko i Jagienka” 436-294, g 11038-1

samochody

CINQUECENTO i F 120p w systemie AUTOTAK oraz Poloneza „Caro” w systemie AIGE Consocium. Ponadto kupisz samochód UNO, TIPO, Skodę „Favorit”, Poloneza Caro i Truck. Ładę Samartę, przyczepy bagażowe i campingowe z Niewiadową. Stosujemy sprzedaż ratalną oraz ulgi celne. Zapraszamy do Salonu „Motocykl” Eik, tel. 10-45-00, 10-41-81, k 3682-00
NOWE żuki, stary, ceny fabryczne, również na raty sprzedaje P.H.U. „FIMEX”, Horodniańska 1, tel. 42-38-70, g 10325-0

AUTOHANDEL „FUTURA”, Wysockiego 20, 10797-0
TARPAŃA (1984) tania sprzedam, Brzozowski, Kal 11-600 Węgorzewo, Sg 11061-00
SPRZEDAM przedpłatę, Goldap 15-09-66, n 716-1

matrymonialne

„HALSZKA” Żary skrytka 12 kojarzy małżeństwa krajowe, zagraniczne. Fotokatalogi., p 694-0

turystyka

SKUTECZNE wyjazdy do USA. Biuro Wizowe „MANHATTAN”, Białystok, Warszawa 21, tel. 436-000, Eik, Armii Krajowej 56, tel. 38-19, Ag 7997-00

praca

ZATRUDNIMY akwizytorów. Wymagania: samochód, telefon, gotówka. Tel. Goldap 15-11-42, p 714-0

nauka

EGZAMINY na prawo 2-72-52, g 9956-00
OLC — angielskiego, sekretarek, maszynopisanie, komputerowe, inne, 321-959, g 11111-0

różne

WIOSNA 83. Hurtownia ogrodnicza w Koniacku, 10-222 Wąsosz, oferuje cebulki kwiatowe, nasiona warzyw i kwiatów, folię, ziemię, węże ogrodnicze, tel. Szczuczyn 123, Grąjewo 38-29, Gr 5786-00
UBEZPIECZENIA WARTA, Fabryczna 1, 750-218 wew. 274, g 11342-0

„WARTA” jest WARTA: Branickiego 9, Warszawa 43, g 9641-0

DRZWI antywłamaniowe, produkcja, remonty, Augustów 21-16, g 10768-0

Sg 10700-00

Serdeczne życzenia
z okazji
Świąt Bożego Narodzenia
oraz
Szczęśliwego
Nowego Roku

wszystkim swoim Klientom składa:
P.H. „FARMER”
Płatnica, ul. Stawiskowska 59
Łomża, Aleja Legionów 107 (pawilon 11 B).
Łg 10577-0

Firma MIX
dynamicznie rozwijająca się, z doświadczeniami na rynku pracy.
Mając szerokie kontakty z wieloma firmami.
Ofertuje propozycje pracy na Zachodzie w zawodach:
— budowlanych, transportowych,
— przemysłu metalowego, lekkiego, spożywczego,
— hotelarstwa, gastronomii, do pracy sezonowej,
— młodych w systemie „Au Pair”
oraz pracowników o różnych specjalnościach.
Możliwość wyjazdu sponsorowanego!
Wyczerpujące informacje wraz z THE DECLARATION FORM i
„Certificate of Health” otrzymasz pisząc pod adresem:
Agencja „MIX” HANDEL — INFORMACJA — POSREDNICTWO
78-600 Wałcz, ul. Wojska Polskiego 50
Firma byłaby wdzięczna za uwagi dotyczące samego wyjazdu jak
i pobytu w miejscu zatrudnienia.
k 3826-00

MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE

MURBET 19-300 ELK
ul. Cmentarna 4 D
tel. 10-36-25

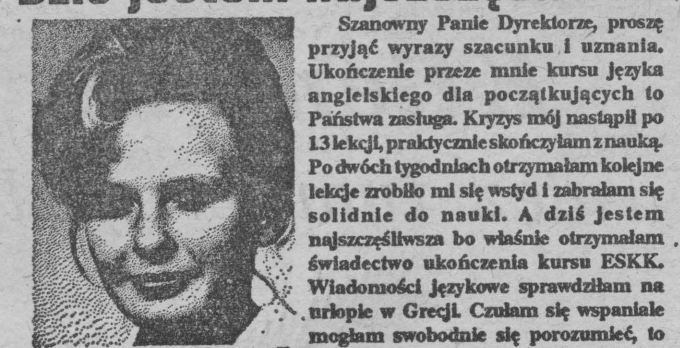
oferuje
w cenach zaopatrzeniowych
• blacha aluminiowa 1mx2m - od 89 tys./ark.
• blacha ocynkowana, pręty żebrowane
• dwuteownik 120, kątownik
• grzejniki żeliwne - od 37 tys./szt.
• grzejniki aluminiowe - 72 tys./szt.
• ościeżnice metalowe w cenie producenta
• siatka ocynkowana - 15 tys./m²
• papa asfaltowa - 4900 zł/m², styropian - 480 tys./m³
• lepik asfaltowy - 2700 zł/kg, pow. 5 ton - 2200 zł/kg
• cement, wapno w workach
• eternit falisty - od 22 tys./ark.
• pustaki gazobetonowe, beton towarowy
• materiały drogowe i ściennie betonowe
• **MATERIAŁY BUDOWLANE • WYROBY HUTNICZE**
k 11124-00

**ROWERY
TANIE!**
Hurtownia Bowerów
„OLYMPIC”
B-stok, ul. Wasilkowska 89
8.00—18.00
sobota 8.00—16.00
TEL. 750-768
Męskie i damskie 28”
już od 650 tys.
sprzedaż detaliczna
i hurtowa
ZAPRASZAMY!
g 10608-00

**CEGLE
CERAMICZNA
pełna i dziurawka**
oferuje producent
CEGLIENIA MATWICA
gm. Nowogród
tel. Łomża 17-65-21
Ceny konkurencyjne
Łg 10529-0

WEGIEL
z możliwością dowozu
w ilości od 10 ton
tel. 410-416, PPUH „WAMAX”
k 3665-0

Dziś jestem najszcześliwsza



Joanna Z.

znajomych staram się propagować naukę w Waszej Szkole, ja oczywiście zapisałam się na kolejny kurs.

Mam jeszcze gorącą prośbę. Wysłać 250 000 zł. i prosić za pośrednictwem sekretariatu kupić kwiaty dla mojego prywatnego nauczyciela, bo to właśnie On prowadził mnie przez te trudne miesiące.

Proszę zamówić bezpłatną lekcję jednego z kursów, a przekonają się Państwo sami o szybkości i skuteczności metody nauczania ESKK.

Jedyną ryzyko odpowiedzi na naszą ofertę to rozpoczęcie nauki

BON NA BEZPŁATNĄ LEKCJĘ PRÓBNĄ

Proszę o przesłanie mi bezpłatnej lekcji

okres nauki	miesięczna cena
(16 mies.; 90.000zł.)	
(16 mies.; 90.000zł.)	
(12 mies.; 95.000zł.)	
(12 mies.; 110.000zł.)	
(12 mies.; 100.000zł.)	
(12 mies.; 125.000zł.)	

Imię i nazwisko _____ 47
Ulica i nr domu _____
Kod i miejscowość _____

Bon prosimy przestać pod adresem:
ESKK 60-959 Poznań Skr. poczt. 200

**POLSKI ZWIĄZEK INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW
BUDOWNICTWA Oddział w Białymstoku**
z upoważnienia
MINISTERSTWA GOSPODARKI PRZESTRZENNEJ
I BUDOWNICTWA
organizuje
w I kwartale 1993 r. w Białymstoku
wyjazdowe posiedzenie Komisji Kwalifikacyjnej do spraw:
Uprawnień Zawodowych w zakresie Szacowania Nieruchomości (egzamin państwowy).
Informacje: Z.O. PZITB Białystok, ul. M. Skłodowskiej 2,
pokój 204, tel. 20-481.
g 11426-1

Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa
sprzeda M-5 — nowe budownictwo, czwarte piętro
— przy wpłacie 160 milionów — gotówką i 160 milionów — w ratach przez okres 5 lat — bez oprocentowania.
Szczegóły w biurze Spółdzielni, Aleja Legionów 7b,
tel. 52-66 wewn. 12.
k 3917-1

spredam
MAŁPIATKĘ LORI sprzedam.
Goldap, tel. 15-01-80 do 15.00.
g 11036-1

turystyka
CIAGNIK C-360, plug — trzy-
i czterokołowy — sprzedam. Marian
Pobojewski Zarowno 1 gm. Au-
stów.
g 11036-1

nieruchomości
DZIAŁKĘ z rozpoczętą budową,
dom jednorodzinny sprzedam, Su-
wałki 32-53 po 18.00.
g 11032-1
SPRZEDAM gospodarstwo 22 ha
ziemi, dom dwurodzinny z wy-
godami, trzy duże budynki gos-
podarcze. L. Szye, Wojny, 12-205
Skarżyn, gmina Biała Piska.
g 8638-1

mieszkania
KOMFORTOWE M-4 na dwa
mniejsze, Radziwiłłowska 10/13,
75-42-98.
g 11232-0

Współczesna

usługi

TELENAPRAWA 254-92. g 10066-00
TELENAPRAWA 205-76. g 10773-00

SANYO fabryczny serwis zaprasza, telegazeta,
przestrajanie, Warszawska 79, 325-689.
g 8407-00

AUTOALARMY KRAJOWE I BOSCH — inż. Sos-
nowski — Gedyminia 21.
g 10456-0

ALARMY — radiopowiadanie 513-663.
g 10746-00

ALARMY samochodowe, centralizacja, radiomontaż,
75-14-24.
g 11021-00

AUTOALARMY, radiopilot, centralizacja, fabrycz-
na 2 A.
g 11402-00

AUTOMATYCZNE prakty — naprawa, 616-938.
g 11033-00

AUTOMATYCZNE prakty — naprawa 755-613.
g 10782-0

LODÓWKI, zamrażarki — naprawy gwarancyjne,
odpłatne — dwuletnie gwarancje: 75-11-65.
g 10740-00

ZALUŻE — produkcja, Węgorzewo, tel. 71-600.
p 679-0

ZALUŻE produkcja, Goldap, tel. 15-04-33.
g 0536-10

DEZYNEKCYJA 419-590.
g 10736-0

DEZYNEKCYJA, 413-390.
g 10715-00

PLISOWANIE, obciążanie guzików, zatrzaśki, nap-
rawy, naprawa odzieży krajowej i zagranicznej, wy-
konuje firma „KOMBO”, Bon. Monte Casino 5 A,
tel. domowy 61-64-72.
g 10906-00

SCINANIE drzew. 512-735.
g 10173-00

Specjalistyczne leczenie laseroakupunkturą i moxą

schorzeń stawów i mięśni nerwoból,
niedowładów mięśni, bólów głowy,
alergii oddechowych, zapalenia zatok,
schorzeń dróg, owrzodzeń żyłko-
wych i innych dolegliwości

w Gabinetzie Akupunktury
ul. Mazowiecka 39E
(budynek Przedszkola Nr 2)
poniedziałki, czwartki
godz. 14—16, tel. 2-07-38
informacje tel. 523-123.
g 11419-1

samochody

RENAULT Master sprzedam, Łomża, tel. 39-03.
g 11430-1

RENO STD Diesel (1980) sprzedam, Augustów, tel.
52-09 wieczorem.
g 11064-1

FORDA Fiesta 1.6D (1987) zamienię — polonez,
faworyt, Suwałki, 75-51.
g 11065-1

SPRZEDAM roczne Nysę, ELK, Nakłowski 2,
Os. Kochanowskiego.
g 8640-1

video
WYPOŻYCZALNIA kamer. Videofilowanie, tel.
43-41-94.
g 11418-1

Współczesna

ZDARZYŁO SIĘ ROKU PAŃSKIEGO 1992

O roku owym długo będzie się pamiętać. Choćby z tego powodu, że był to rok olimpijski. Dla kibiców z naszego regionu kojarzyć się on będzie z nadzwyczaj udanymi występami reprezentantów z Białegostoku, Łomży i Suwałk. Nigdy w historii „nasi” nie wypadli tak dobrze i to w różnych dyscyplinach sportu.

Przypomnijmy, czym emocjonowaliśmy się w roku 1992. Tym razem nie całkiem poważnie.

STYCZEŃ

◀ Dwa wydarzenia zdominowały sportowe środowisko regionu. Po kilkuletnich usilnych staraniach w hali Włókniarza zaczęli być sportowcy, a nie budowlancy i strażacy, jak było dotychczas. Inauguracja przypadła na mecz tenisistów Polski i Węgier (przypomnijmy: 4:0 dla Grubby i spółki). Jednak sportowym światem był pamiętny pojedynek na pięści Polaków i Amerykanów. Na ringu padł remis, a w głównych rolach wystąpili, ku uciesze pani wiceprezydent Ewy Bończak-Kucharskiej, białostoczanin Dariusz Snarski i Wiesław Małyżko.

◀ Również w tym miesiącu poznaliśmy laureatów konkursu na sportowców naszego regionu. Zwyciężył wdzik, uroda i talent Krystyna Danilewicz.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Maj — to nagrody Fair Play. Jednym z laureatów został trener piłkarzy rezerw AZS Białystok — Sławomir Lebedziński. Zaraz potem podziękowano mu za pracę w klubie, czyli „Pozostały uczucia i zaległa uczucia”.

CZERWIEC
◀ Ten miesiąc należał do futbolistów. W Szwecji podczas EURO '92 pokusa faworytów sprawiła, zakwalifikowani „sprawnymi drzwiami” Duńczyk.

◀ Natomiast na naszym podwórku cieszyliśmy się z awansu Jagiellonii do ekstraklasy. Choć decydująca wygrana w Rzeszowie pozostała nieco wątpliwością.

◀ Wszyscy czekaliśmy na Olimpiadę.

◀ Półki rozpoczęły się emocje olimpijskie. Juniorzy Jagiellonii zdobyli tytuły mistrzów Polski. Wszyscy mówili, że z taką młodzieżą nie trzeba się bać i ligi.

◀ Rekordowa ilość pięciu reprezentantów naszego regionu wystąpiła na Igrzyskach. Medali ani miejsc w ścisłej czołówce nie było, ale wszystkim podobały się walki Dariusza Snarskiego oraz awans do szerokiego finału trójskoku — Eugeniusza Be-

deniuka. Największy zawód sprawił Wiesław Małyżko. Jak on mógł przegrać?

◀ Wszystkie wydarzenia przyniósł jednak pewien wtorkowy wieczór, podczas którego zdobyliśmy trzy złote medale.

◀ Skończyły się Igrzyska, zaczęła się pierwszoligowa gehenna Jagiellonii. Piłkarze poki co, grali tak sobie, a „Gazeta” co kilka dni zadawała pytanie: „Kto tu rządzi?”. Do dziś brak odpowiedzi.

◀ Podobne, trudne pytania zadawał znany biznesmen Włademar Dąbrowski. Oferta wyłączenia murawy przy ul. Jurowieckiej belgijskimi dywanami została odrzucona.

MAJ
◀ Baga zawił, Boruta zyskał. Ten pierwszy to piłkarz Stomilu Olsztyn, który grał, choć nie powinien. Decyzją Wydziału Gier PZPN przyznano dwa punkty zespołowi ze Zgierza, który tym samym wyparł z tabeli Jagiellonię.

MARZEC
◀ Były jagiellończyk — Dariusz Czyżak stał przed ... ołtarzem.

◀ Plama w ostatniej odsłonie, czyli dziwna porażka już pierwszoligowych koszy-

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

◀ Suwałczanin Artur Zbroński, jeszcze oświecony przez Polambad, zdobył tytuł młodzieżowego mistrza Polski juniorów w badmintonie.

EURO - MARCO

Rzadko się zdarza by piłkarzem roku fahowczy z „France Football” uznali zawodnika z zespołu, który nie odniósł sukcesu co najmniej na skalę europejską. Tym niemniej wybór MARCO VAN BASTENA na futbolistę roku 1992 nie zaskoczył nikogo. Nie pierwszy to zresztą raz, gdy Holender zostaje uznany piłkarzem kontynentu. Dotyczy to elitarnego „klubu” zawodników, którzy trzykrotnie dostąpili tego zaszczytu. Przypomnijmy, że potężnymi laureatami zostali jedynie JOHAN CRUYFF i MICHEL PLATINI.

Sukces Marco jest tym znaczący, że jak wspomnieliśmy, jego drużyna nie zdobyła żadnego europejskiego tytułu. AC Milan nie występował w rozgrywkach pucharowych, zaś jako jedyny wymierne osiągnięcie należy uznać zwycięstwo w Serie A oraz fantastyczny serial kilkunastu meczów bez porażki. Również lipcowe EURO '92 nie przyniosło Holendrowi spodziewanych triumfów — ani razu nie trafił do siatki rywala, a jego drużyna nie obroniła tytułu sprzed czterech lat.

Sukces w ankiecie France Football nie jest jedynym w tego rodzaju zabawie. Niedawno ceniony angielski miesięcznik World Soccer uznał Holendra najlepszym piłkarzem świata.

Oto wyniki plebiscytu France Football:

1. Marco van Basten (Holandia, AC Milan) — 98 pkt.
2. Christo Stoichkov (Bulgaria, FC Barcelona) — 80.
3. Dennis Bergkamp (Holandia, Ajax Amsterdam) — 53.
4. Thomas Haessler (Niemcy, AS Roma) — 42.
5. Peter Schmeichel (Dania, Manchester United) — 41.
6. Brian Laudrup (Dania, Fiorentina) — 32.
7. Michael Laudrup (Dania, FC Barcelona) — 22.
8. Ronald Koeman (Holandia, FC Barcelona) — 14.
9. Stephane Chapuisat (Szwajcaria, B. Dortmund) — 10.
10. Frank Rijkaard (Holandia, AC Milan) — 8.
11. Enzo Scifo — (Belgia, Torino) — 8.
12. Flemming Povlsen (Dania, B. Dortmund) — 6.

Polska 1992 w cytatach

STYCZEŃ

„Przed Polską stanęła szansa wręcz niesłychana. Polska mogła w pewnym sensie nadać kierunek rozwojowi świata. Polacy jednak szansę tę zignorowali i za przepaścili, bo mieli ważniejsze sprawy na głowie. Politycy polscy na przykład musieli zająć się walką o urzędy”. — Jacek Bocheński, prozaik, poeta.

„Przecież my się powoli bolszewizujemy! Pojawiają się coraz to bardziej nieodpowiedzialne i nietolerancyjne hasła. Popelniamy te same błędy, co komuniści w Polsce w latach 40., kiedy przejmowali władzę”. — Aleksander Małachowski, poseł, jeden z liderów Solidarności Pracy.

„W mojej opinii obecna sytuacja jest konsekwencją opóźnienia wyborów, fatalnej ordynacji i nieadekwatności kompetencji rządu oraz urzędu prezydenta. A Lech Wałęsa, którego uważam za niezwykle osobowość, że na tym wychodzi, bo starając się zachować swoje emploty i niezależność działania wpada w „luzy konstytucyjne”, wywołując zamieszanie i szkody dla samego siebie”. Od dawna powtarzam prezydentowi, że za dużo mówi”. — Zdzisław Najder, szef zespołu doradców Jana Olszewskiego.

„Wszyscy okazaliśmy się tandeciarzami. Od prezydenta poczynając. Trzeba sobie powiedzieć otwarcie: nie spełniliśmy społecznych oczekiwań”. — Jacek Merkel, poseł, prezes „Solidarności Chase Bank”.

MARZEC

„Mój dobry kolega, Andrzej Celiński, nagle jest bardzo oburzony. Ni z gruchy, ni z pietruchy organizuje konferencję prasową i ogłasza, że w 1968 r. Kropiwnicki robił jakieś czystki. A ja siedem lat temu ryżem na placu Konstytucji... Co to za argumenty?” — Adam Michnik, naczelny redaktor „Gazety Wyborczej”.

„Nie może być żadnej zwłoki ani wahań w ratyfikacji układu o stowarzyszeniu ze Wspólnotą Europejską, nie ma też mowy o renegocjacji tej umowy. Partylarne interesy grup politycznych nie mogą tego zepsuć”. — Krzysztof Skubiszewski, minister spraw zagranicznych.

KWIECIEŃ

„Jestem zwolennikiem zdyscyplinowanej polityki pieniężnej, co nie oznacza, że jestem monetarystą. Uważam, że obecność państwa w gospodarce powinna być szersza i bardziej praktyczna niż ta, którą uprawiał Balcerowicz”. — Andrzej Olechowski, minister finansów w rządzie Olszewskiego.

„Pyskowska, podział i 29 partii w Sejmie to nie jest demokracja, to warcholstwo”. — Zbigniew Brzezinski, były doradca ds. bezpieczeństwa narodowego prezydenta Stanów Zjednoczonych.

„Piłsudski, choć osamotniony wśród elit politycznych, miał swoich legionistów, a byli legionści Wałęsy od samego początku byli generalami i teraz dowodzą każdy u siebie”. — Lech Falandysz, sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP.

MAJ

„Wolałbym, aby idea powszechnego kredytu nie była zbyt mocno reklamowana za granicą. Lecz na otrzeźwienie, bo naprawdę niewiele nam brakuje do całkowitego wystraszenia zagranicy i prywatnych inwestorów tym, co dzieje się w Polsce”. — Janusz Lewandowski, poseł, jeden z liderów KLD.

„Spoza granic Polski widać kraj, który od połowy 1990 r. cofa się. Polska z każdym dniem traci swoją wcześniejszą pozycję”. — Jan Nowak-Jeziorański, były dyrektor RWE.

„Mam dość płacenia rachunków za nie swoje winy. Muszę sprostać wyzwaniom, ale sprostać tylko wtedy, kiedy będę miał kompetencje”. — Lech Wałęsa, Prezydent RP.

CZERWIEC

„Z chwilą wykonania ustawy o ujawnieniu agentów UB i SB będzie już inna Polska. Polska, w której narzeczcie wytyczona zostanie granica między katem a ofiarą, dobrem i złem, prawdą a fałszem”. — Stefan Niesiołowski, poseł, lider ZChN.

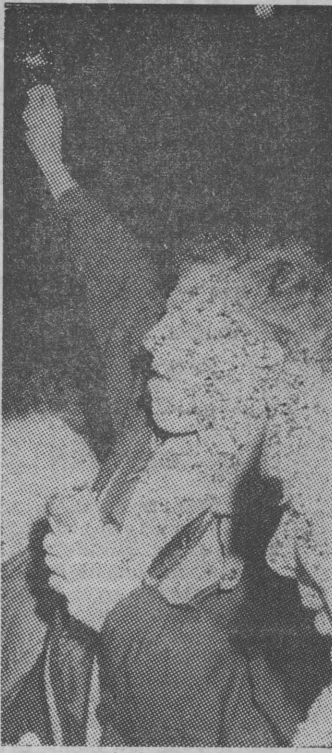
„Osobiście podpisałbym się pod wnioskiem, by owe resztki dokumentacji SB, jakie pozostały, całkowicie zlikwidować. Albo zachować w archiwum dla historyków”. — Henryk Jankowski, prałat parafii Sw. Brygidy w Gdańsku.

„Podpisałbym prawdopodobnie wszystko, prócz zgody na zdradę Boga i Ojczyzny, by wyjść z więzienia i móc walczyć. Nigdy mnie nie zlamano i nigdy nie zdradziłem ideałów i kolegów”. — Lech Wałęsa, Prezydent RP.

„Budząc się 5 czerwca rano nie byłem pewien, czy budzę się jeszcze w wolnym kraju”. — Cezary Łopuszański, poseł.

Ciąg dalszy ze str. 11

TAK BYŁO



SYLWESTER



Nie bez kozery przypominamy jak bawiliśmy się rok temu na Suraskiej. Jutro bowiem przed gmachem „Gazety Współczesnej” będziemy witać Nowy — 1993 Roki! Zainteresowanie imprezą — o czym mogliśmy się już przekonać — jest ogromne. W wielu domach Białegostoku, choć nie tylko, już wybierają się na Sylwestra właśnie na Suraskę. Kobiety przymierzają suknie, mężczyźni — garnitury i muszki.

W tamtym roku było świetnie, więc dlaczego w tym ma być inaczej — twierdziła jedna z kobiet, która zgłosiła się do nas, by wypróbować o szczegóły imprezy. — Znowu chcę na żywo posłuchać Laskowskiego. To mój idol — do dała na zakończenie.

W czasie Sylwestra na Suraskiej nie tylko Janusza Laskowskiego będą mogli Państwo usłyszeć. Wystąpią także: KRYSZYŃKA PRONKO, JJJ BLUES, KASA CHORYCH, FANTASTIC BOYS oraz HYDE PARK. Może ktoś jeszcze...

„Ale na tym nie koniec atrakcji, które „Gazeta Współczesna” przygotowała wszystkim tym, którzy razem z nami będą witać Nowy Rok.

W czasie zabawy wylosowany zostanie właściciel Cinquecento w naszym konkursie „Cinquecento na Sylwestra”.

Przewidziane są również inne atrakcje, ale o tym na razie szan... Kto przybędzie na Suraskę, ten zobaczy... Dziękujemy naszym sponsorom, dzięki którym Sylwester może się odbyć:

— PH „Orion” (Białystok, ul. Fabryczna 1)
— Powiatowej Spółdzielni Spożywców PSS „Społem” (Białystok, ul. Rynek Kościuszki 15)
— PRP „Orbis” SA Oddział Białystok (ul. Zabia 20)
— Okręgowe Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego w Białymstoku
— PZU — Białystok (ul. Suraska)
— Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe Reklamy i Wydawnictw „Amartex” spółka z o.o. (Białystok, ul. Legionowa 19)
— Elektrociepłownia Białystok (ul. Szosa Północno-Obwodowa 3).

DZIEKUJEMY JESZCZE RAZ I MAMY NADZIEJĘ, IŻ ZA... ZNOW DZIĘKI NIM SPOTKAMY SIĘ NA SURASKIEJ.

Bawili się białostoczanie, micszkać Ląp, warszawiać, olsztynianin „kurpsie”. Bawili się studenci, aktorzy, redaktorzy, małolaty, „starolaty”, w ogóle... laty. Bawili się ulica, krawężniki, bruk, bloki i balkony Bawili się Białostok!!! Na pierwszym w historii sylwestrowym balu „pod chmurką”, zorganizowanym przez „Gazetę Współczesną”.

„Najpierw powoli...”

„...jak zółw, ocieplając...” zaczęli schodzić się goście superimprezy. Około godz. 22 pojedynczy „balowicze” sprawdził ukradkiem, czy to aby prawda, czy rzeczywiście czy coś faktycznie z tego będzie? Chodzili szukali, zaglądali do „Delikatesów”, podejrzliwie rzucali okiem na rozświetloną redakcję i... czekali. I kiedy już do AD 1992 pozostała jedynie godzina...

1992 rok

„...powitaliśmy wraz z Czeskim Tarasewiczem, który bal był otworzył. „Musiał tu być on jest z kolejarzkiej rodziny”.

„Ruszyła maszyna...”
„...wcale nie ospale. Race, fajerwerki, muzyka i... HELENA MIESZKUNIEC (tymczasowo) słowy i jazz i spirtuelev A zresztą, co tu dużo mówić —

Helena jest klasą sama w sobie. A tłum? Gęstniał z minuty na minutę. O 23.30 bawiono się już pod „Podłasią”. Tylko „Nowy” spał spokojnie...

Temperatura podnosiła się w postępie geometrycznym. Barobus wydawał parówki „Delikatesy” — ser żółty i nie tylko, na „plaszczadce” przed estradą bawiono się doskonale. I wtedy, nagle wszyscy usładowili sobie, że za pięć minut... cztery, trzy, dwie, jedną. JUŻ!!!

1992 rok

„...powitaliśmy wraz z Czeskim Tarasewiczem, który bal był otworzył. „Musiał tu być on jest z kolejarzkiej rodziny”.

„Panie, a czy on aby prawdziwy? Prawdziwy, panie, a jakże! — wzajemnie zapewniali się emeryci Andrzej C. i Adam D.

ROK TEMU!



NA SURASKIEJ

Fot. MICHAŁ KOŚC



Małolaty tańczyły w tę lekko mroźną noc od upadłego, nie przestając się bynajmniej Czeską autentycznością. Były „gary” grały, były jeszcze trochę „żaru”!

— Gł rzeźbił na tym basie...
— Dla mnie bomba, a dla ciebie?

— Te kiwczek, ubaw jak należy...

I wtedy...

„...na estradę wszedł ON. — Przed państwem Janusz Laskowski!!! — Jurek Opaliński, który koncert prowadził powtórzył to — coś że 3 razy! Dłki ryk wydarł się z rozbarwionych pierśi i...

„My sweet little town, it isn't San Francisco...
...a u sąsiada tam kapela gra, tam moja loba śluby...”

„Siedem dziewcząt z „Albatrosa” tyś jedyna...”

„Żółty jesienny liść tyle mi opowiedział...”

— Pani przecież ma nie więcej niż dwadzieścia lat a...
— No to co, wszyscy nas to znają, a jak? A tak w ogóle to

ty skąd? Janusz to Białystok, a ty?
Minęła 1.00. A Janusz śpiewa. Minęła 1.15, a on — dalej...

JJJ czyli...

Jarek Troszkow, Jacek Kaczyński i Jurek Opaliński weszli na estradę zaraz potem i zaczęli blues. Jak blues! Kto tego nie wysłuchał, kto tego nie zatańczył, kto nie był, ten się nie dowi! I niech żałuje i tyle!

Estradowy bruk ugiął się w każdym razie jak za służby minionych masowych manifestacji. Pojawił się nawet „czerny kapturek”, w dodatku — w białej koszulce (bawelnianej) z krótkimi rękawkami. Pan „korpulentny” szczył coś z autentycznego bukłaka, a redaktor Leszek Jakub Stawicki w angielskiej marynarce — jak na legendę białostockiego dziennikarstwa przystało — obtańcowywał co ładniejsze niewiasty, czym wstyd czynił młodszym kole-

gom po fachu skrytym w piwnicznych czeluściach redakcyjnego budynku.

Nawet Jacek Grün...

— wraz z małżonką i pociechami nie odmówił sobie przyjemności uczestniczenia w tym bądź co bądź historycznym wydarzeniu...

Bez dramatów i rozterek złamanych serc oczywiście też się nie obešlo.

No i patrz pan, ta moja, ta elegancja z tymi, tymi i tymi...

— To ja pan — za fraki i...

— Ale ja ja no sam rozumiesz...

A jakże!

I gdyby nie Ryszard Imański i jego Big Band kto wie,

jak skończyłaby się miłośna konfuzja...

Gdy zaś mijała godzina 2.25 a supergrupa (kolejna) Mirka Kłosowskiego zwanego Kłosem, 48 godzin wcale nie zamierzała zejść ze sceny objawił się nam wszem i wobec sam redaktor Jerzy Tartak! I... pochwalił.

Skończył się nasz bal punktualnie o trzeciej. Nagrody rozdano, zimne ognie fruwające niemal non stop nie zaszkodziły nikomu. Pan „korpulentny” spokojnie poszedł do domu i wszyscy byli zadowoleni!

DO SIEGO ROKU 1992! Zobaczmy się za rok!

NA SURASKIEJ — ma się rozumieć!!!

Polska 1992 w cytatach

Ciąg dalszy ze str. 10

kraju, czy w kraju, który pragnie naśladować praktyki ze stanu wojennego” — Antoni Macierewicz, minister spraw wewnętrznych w rządzie Olszewskiego.

„Wielu ludzi doznało ostatnio krzywdy zniesławienia, fałszywych podejrzeń, Pragnę ich gorąco przeprosić. Dlaczego ja? Dlatego, że naruszona została sprawiedliwość i miłość, której strażnikami musi być kościół” — Prymas Kardynał Józef Glemp.

„Dzisiejsza sytuacja w Polsce jest, naszym zdaniem najlepszą tragedią w Europie Wschodniej” — raport nowojorskiego banku inwestycyjnego Morgan Stanley.

SIERPIEŃ

„Aby móc sprawować silną władzę, musi być jeszcze tylko przekonanie społeczne, że jest ona potrzebna. Myślę, że w opinii publicznej dojrzeła potrzeba istnienia władzy, która zdaje sobie sprawę ze swoich funkcji w państwie i która nie boi się rządzić” — Tadeusz Syrytzyk, poseł, szef doradców Hanny Suchockiej.

„Nie widzę demokratycznej Polski, o jakiej marzyłem. Dziś, niestety polska elita polityczna jest całkowicie niedojrzała i niekompetentna; trzeba będzie poczekać, aż opuści scenę” — Jerzy Giedroyc, redaktor naczelny i wydawca „Kultury” paryskiej.

WRZESIEŃ

„Jest pewna grupa pracowników, ok. jednej czwartej, tych, którzy nie chcą zmian. Chcą raczej cofnąć procesy gospodarcze. To jest myślenie magiczne i wiara w cuda” — Michał Boni, poseł, wice-minister pracy w rządzie Suchockiej.

„Nie jest prawdą, że „Solidarność” rządzi. Ludzie „Solidarności” zajęli kilka odpowiedzialnych stanowisk, rządzi dalej sięgają powiązań PZPR-owsko-SB-ckich” — Sławomir Siwek, poseł PC.

„Obawiam się, że rozpoczyna się proces oczyszczania przedpola dla ludzi równie ambitnych co niekompetentnych, a zarazem pazernych nie tylko na władzę, ale i pieniądze” — Zbigniew Bujak, poseł UP.

PAŹDZIERNIK

Co jest wspólne dla takich ugrupowań jak KPN, partia Leppera, Parysa, Olszewskiego czy Tymieńskiego? To, że odwołują się one do ludzi najbardziej zagubionych w nowej rzeczywistości i szukających najprostszego objaśnienia swej marniej kondycji, w postaci hasła, że wszystkiemu winna komuna, mafia, Żydzi, ci, co kradną” — Paweł Łączkowski, wicepremier w rządzie Suchockiej.

Jeżeli rządowi brakuje propozycji dla zwolnionych z wielkiego przemysłu, to ich frustrację obracają się przeciwko nam i wolnemu rynkowi, a także w prasie finansowej, który musi ścigać z nas na zasiłki dla bezrobotnych. Ta presja może szybko przybliżyć moment, kiedy firmę będzie się opłacało tylko zamknąć” — Danuta Piontek, prezes Konwencji Przedsiębiorców.

„Nie będzie u nas dobrze. póki robotnicy nie zaczną wywozić na taczakach liderów związkowych pchających ich do bezsensownych strajków” — Mieczysław Wilczek, prezes „Polish Farm Meat”.

LISTOPAD

„Polska zaczęła niedługo przypominać Irlandię. A przecież to dopiero pierwszy krok na drodze do państwa wyznaniowego. Obawiam się wprowadzenia zakazu anty-koncepcji, zakazu prowadzenia edukacji seksualnej, obawiam się cenzury kościelnej” — Władysław Frasyniuk, poseł, wiceprzewodniczący UD.

„My chcemy wprowadzić chrześcijański system wartości, bo jeśli tego się nie zrobi, to istnieje groźba, że zostanie on zastąpiony inną ideologią — ideologią latwego życia, mitkająca wręcz hedonizm, pogardy dla drogiego człowieka, odczynu własnej tradycji” — Stefan Niesiołowski, przewodniczący klubu parlamentarnego ZChN.

GRUDZIEŃ

„Posel Niesiołowski ma prawo do wyrażania swoich opinii i racji, ale społeczeństwo nie ma obowiązku przyjmowania racji posła Niesiołowskiego jako powszechnie obowiązujących” — ks. Arkadiusz Nowak, kamiliarz prowadzący ośrodek dla narkomanów.

„Jakkolwiek spory ideowe nie zagrażają rządowi Suchockiej to jednak każdy ostrzy konflikt działaczy społecznych zmniejsza szansę realizacji przedsięwzięcia o znaczeniu „ogólnopolskim” — Tadeusz Syrytzyk, szef doradców Suchockiej.

„Nie można mieć dobrodziejstwa zachodniej cywilizacji bez jej plag ale życie w biurokratycznej sarmackiej szarawarze byłoby jeszcze gorzej” — Leszek Kołakowski.

wybrał: (kp)

AUTO-GLOB

DZIŚ SKRADZIONY, DZIŚ W POLSCE

AUTOMAFIA

Kradzieże aut stały się plagą w ostatnich kilku latach. Bardzo wielu z nas odwołało się do własnej skóry. Policja i firmy ubezpieczeniowe beznadziejnie rozkładają ręce. Jedni skarżą się na brak sił i środków, drudzy jedynie wyśledzić widzą w radykalnym podwyższeniu składki ubezpieczeniowych. A co pozostaje nam, posiadaczom czterech kółek? Na pocieszenie — przynajmniej, bardzo małe — polecamy poniższy tekst z AUTOBILDU. Oni, w Niemczech też mają jak zawiązać...

„Ratunku, nasza policja jest beznadziejna! Jak przeciwdziałać złodziejom, którzy brutalnie przekraczają granicę? Skradziony samochód już po godzinie, dwóch, jest w Polsce. Dlaczego nikt nie może nas ochronić?”

Miejscowe przestępstwa — przejście graniczne w Stubicach. Pisk opon, szlaban graniczny rozlatuje się w drzazgi. Taranem jest czarna Fiat 125p. Dwie duże luksusowe limuzyny podążają za nim jak cienie i bardzo szybko giną w ciemności nocy. Nikt nawet nie próbował ich zatrzymać — ani nasi, ani Polacy. Ludzie ochraniający granicę beznadziejnie patrzą. Czy to fragment telewizyjnego przedstawienia? Dobrze sobie! To jest autentyczne zdarzenie z granicznego przejścia, to dzień powszedni służb granicznych AD 1992.

Wiesbaden, Federalny Urząd Kryminalny (BKA), Referat Specjalny EA 33 — kradzieże samochodów. Tutaj nie szumi żaden wielki komputer, nikt tutaj nie czyści swego pistoletu. Tutaj siedzą administracyjni funkcjonariusze przydzieleni do granicy. Na każdego z urzędników przypada po 100 spraw. Totalne przeciętnie, policyjna plaża wręcz zaprogramowana. A mafia samochodowa szczyrzy zębami, z każdym dniem uderza coraz bezlitośniej.

W pierwszym półroczu 1992 roku skradziono 63 tys. aut. Jest to o 50 proc. więcej niż w tym okresie sprzed roku. Co cztery minuty ginie samochód. Większość z nich kierowana jest do Polski, na giełde w pobliżu Warszawy, gdzie znajduje się słynny rynek kradzionych pojazdów. Dziennie przeważa się tam ok. 500 aut. Te wielokrotnie budzą przerażenie. Kiedyś rano chcemy uciec się do pracy, zastanawiamy się, czy samochód jest jeszcze na swoim miejscu? Te fakty budzą gniew ludzi. Dlaczego policja nie zaatakuje? Odpowiedź: ponieważ policja walczy metodami z epoki kamienia łupanego, a złodzieje posługują się najnowszą techniką.

Dwa komputery starej generacji to cały „supermózg” referatu EA 33 — specjalnej jednostki do zwalczania samochodowej mafii. Jeden z nich udostępniony — jest to stale praktykowane — wydziałowi do walki z terroryzmem. Jeszcze nie tak dawno do dyspozycji była tylko kartoteka rejestrująca notatki z poszukiwań wypisywane ręcznie na brudnych kartkach. Obłąd!

Z drugiej strony granicy — Polska. Główna złodziejska mafia jest ojciec chrzestny z Gdańska. Nikodem Skotarczyk. W 1989 roku aresztowano go w Berlinie. Wkrótce potem zbiegł. Odkryto się to jak w dobrym filmie sensacyjnym. W czasie odwiedzin w więzieniu nastąpiła zamiana. Miejsce Nikodema zajął jego brat i jako dubler pozostał za kratkami. Śmiało się całe podziemie...

Skotarczyk w dalszym ciągu zgarnia miliony. Jest szefem ponad 200-osobowej grupy przestępczej, wobec której BKA wygląda staro i nędź. Narzędzia pracy samochodowego gangstera: luksusowy Mercedes z ra-

diotelefonem i komputerem na pokładzie. Niezależnie od tego warsztat ślusarski na kołach z precyzyjnymi urządzeniami do podrobienia kluczyków samochodowych. Moty tych mafiosów: zaledwie skradziony, już w Polsce.

Frankfurt nad Odrą, przejście do polskich Stubic. Pelen zniechęcenia kierownik służby dochodzeniowej, Jürgen Lindemann, spogląda na swoje samochody — dwa wiekowe Ople Rekordi, Ładę i Wartburga. — W czasie obserwacji ci złodzieje nam odjechali, wyjaśnia ten były funkcjonariusz policji kryminalnej NRD.

Tuż obok stoją, jeden z drugim, automobily wspaniałości z całego świata. Na podwórku koszar Armii Ludowej b. NRD ustawione w rzędy stoją szybkie wozy kompaktowe, szlachetne limuzyny, od Golfa GTI poczynając, a na grubym „Merced” kończąc. Jest ich 50 — wszystkie kradzione.

A ponieważ Niemcy posiadają tych wspaniałości nie dają się ustalić, ich liczba ciągle rośnie. Lindemann i jego ludzie nie mogą ich używać do akcji — prawo tego nie dopuszcza. W dalszym ciągu kołująca się Oplem, Ładą i Wartburgiem. W biurze granicznym wygląda to jeszcze gorzej. Jest tu jeden telefon do prowadzenia rozmów z Urzędem Granicznym. Jedna, jedyna maszyna do pisania marki Optima, w której na dodatek zaczyna się małe „i”. Jest także fotokoparka, ale zepsuta. Biedna policja. — A kontakt z kolegami z drugiej strony, jaki on jest? — Dobry, potwierdza Lindemann. Dobry, stwierdzają urzędnicy z Bundesgrenzschutzu...

Tak dobry, że obawy przeciw złodziejom po polskiej stronie przebiegają bez większych sukcesów. To dobre, że firmy ubezpieczeniowe na własną rękę wysyłają swoich urzędników do Polski — do Warszawy, Gdańska, Białegostoku i Wrocławia, żeby ci zajmowali się poszukiwaniami.

Zbiorniki polskich samochodów policyjnych są najczystszej pustą. A łapówkarstwo ich kierowców jest powszechnie znane. Krótko: władza zwierzcza tutaj, jak i tam (w Polsce — jag) zawodzi. Czy są nadzieje na poprawę? Czy wystarczy jeden urzędnik łącznikowy między policją polską, a BKA? Czy wystarczy — jako pomoc z naszej strony — trzy Passaty z dobrymi silnikami?

Tak długo jak w policji trwają śledztwa epoki kamienia łupanego, tak długo złodzieje samochodów będą łamać graniczne szlabany i czuć się pewnie i bezkarnie. Co pozostaje dla nas? „Niech każdy sam, jak może, zabezpieczy swoje auto, a najlepiej niech go na noc zabierze ze sobą do sypialni”.



Najmłodsze „dziecko” NISSANA — MICRA — jest autem japońskim, ale... produkowanym w Europie.

ZOOM — MIEJSKIE AUTO

Na Paryskim Autosalone (8-18 października br.) Renault zaprezentował pewnie niezwykłe studium przyszłościowe — ZOOM. Nie ma to wiele wspólnego z optyką; rzecz o nowej koncepcji auta typowo miejskiego, która, przed parkowaniem daje się wydatnie skrócić — z 2,65 m do 2,30 m długości.

Obok minimalnych potrzeb przy korzystaniu z miejsca na parkingach, to dwumiejscowe „wozidełko” jest autem szanującym środowisko. Do napędu elektrycznego silnika użyto akumulatorów niklowo-kadmowych.

ZOOM posiada karoserię z tworzywa sztucznego, które w 90 proc. nadaje się do powtórnego przetworzenia. Dane eksploatacyjne: prędkość maksymalna 120 km/h, przyspieszenie od 0 do 100 km/h — 6 sekund!

(jag)

Skromność modelowa

W samochodzie osobowym produkowanym przez naszych południowych sąsiadów — Skoda — dzieje się bardzo mało. Nowy rok modelowy '93 ogranicza się do znanych już nam wersji modelu „130”. Upięknienie jeszcze zbyt mało czasu, aby pokazywać się na ulicach aut będące owocem współpracy z Volkswagenem. Obok wersji specjalnych — Favorit i Forman (nadwozie pick up) nie zapowiada się nic szczególnie nowego. Warto odnotować, że wstawiane w wersjach luksusowych (?) opony o szerokości „185” na tarczach z metalu lekkiego, sportowe siedzenia i drewniane wstawki we wnętrzu auta. (jag)

Był w Białymstoku

ZX z mocniejszym silnikiem

Od 16 listopada 1992 r. CITROEN poszerzył swoją ofertę o nową dwudrzwiową wersję modelu ZX. W porównaniu z dotychczas oferowanym modelem czterodrzwiowym będzie on kosztował o 800 marek mniej. Nowa jest również wersja GTI, która ostatecznie ma być oferowana jako dwudrzwiowa. Montowany w niej będzie silnik o mocy 150 KM z techniką czterozaworową. Prawdopodobnie cena GTI wahać się będzie w granicach 35 000 marek. Również wersja Volcano — do kupienia także w Białymstoku — wyposażona zostanie w nową jednostkę napędową. W miejsce dotychczas montowanego silnika o pojemności 1,9 litra i mocy 120 KM montowany będzie silnik dwulitrowy o tej samej mocy, pochodzący z modelu najbardziej prestiżowego — XM. Bez zmian pozostanie skrzynia biegów — w dalszym ciągu mechaniczna.

Do nowości we wszystkich ZX-ach będą należały ochrony przed bocznymi zderzeniami w drzwiach, które fabryka zaczęła montować już w lipcu br. Ponadto pasy bezpieczeństwa, przy przednich siedzeniach, wyposażone będą w napinacze — od listopada br. Poza tym — dotyczy to modeli Aura i Axana — dwie dalsze wersje: 1,8 litra z wtryskiem i mocy 105 KM i 90-konny turbodiesel. (jag)

MOTO — NOTY

▼ MERCEDES — ROZWÓD Z MITSUBISHI. Koniec kooperacji. Mercedes nie będzie wspólnie z Mitsubishi budował następów modelu G. Powodem jest to, że te samochody mają m.in. przeznaczenie militarne — są użytkowane przez armię. Niemcy uważają, że musi być on bardzo starannie montowany. Pajero — w przeciwieństwie do oczekiwań — mógłby z łatwością pójść w ciążę w warunkach terenowych. Zamiast tego, Mercedes i Mitsubishi będą współpracować przy ochronie środowiska i budowie silników wysokoprężnych.

▼ LOTEC SIRIUS. Firma Lotec, znana jako tuner Mercedes i Porsche buduje supersamochód sportowy Sirius — tak ma nazywać się ta rakietna na kołach — jest wozem wyspecjalizowanym wyposażonym w silnik sześciocylindrowy z dwoma turbosprężarkami o mocy 700 KM. Przyspieszenie od 0 do 100 km/h w 4,6 sekundy, prędkość maksymalna 240 km/h. Karoseria osadzona na stalowej ramie wykonana jest z włókna węglowego.

▼ AUDI — DO WARSZTATÓW! Służby serwisowe Audi wzywają w Niemczech 39 000 samochodów tej marki do odwiedzenia warsztatów. Chodzi o auta wyposażone w motor V6. Powodem jest możliwość awarii pompy wspomagania układu hamulcowego. Mimo tego mankamentu funkcja hamowania jest zachowana.

wtryskiwacz. Przy czym zabierają ze sobą związki szkodliwe i w ten sposób poprawiają spalanie. Przy tej operacji automatycznie niejako oczyszczaniu ulegają komory spalania, spaliny są mniej toksyczne a moc ulega zwiększeniu.

W opisie ECOFLOW występują „człowiek kierowcy wydobywający”, który natychmiast stwierdził zwiększenie mocy i — równocześnie — oszczędność spalania rzędu osiem procent. Z nazwiska nie został wymieniony ani jeden z milistrów kierowcy. Ba, to urządzenie miało nawet być przetestowane przez BMW, z którego fachowcy mieli oświadczyć, że „to funkcjonuje”. Tak naprawdę to ludzie tego urządzenia nie mieli w rękę. Na reklamowej taśmie wideo jeden z kierowców BMW 735i wprowadza w podryw oświadczenia, że „bezpośrednia bestia jest naturalnie korzenna niż ta zawierająca olej”. ECOFLOW mógłby to kompensować... — Mój hotel oszczędza miesięcznie 112 marek na paliwie przekazuje — także na wideo — jeden z hotelarzy. Podobnych zapewnień o oszczędności ECOFLOW jest w prospekcie i na taśmie wideo znacznie więcej.

Jedli idzie o przyrząd do oszczędzania paliwa, to pomysłowi wynalazcy i wszelkiej maści geścieciarze nie są aż tak ścisli. Ciężko polawiają się w kandydowanie do szkieletu maszyn. Wych. które przy pomocy różnych turbin i wibratorów lepiej przytębiają mieszankę paliwa i powietrza, zwiększają moc i obniżają zużycie paliwa.

Cóż można do tego dodać? Chyba tylko to, że nikt z nich nie sieja, nie orza, oni sami się mnożą. (jag)

Współczesna

HURTOWNIA „GARDEN”

SUWAŁKI ul. WARYNSKIEGO 26 tel. 50-14.

To nie tylko świeże owoce, warzywa i cytrusy, to również szeroki asortyment artykułów spożywczych i przetwórstwa owocowo-warzywnego, olejowego.

ZAWSZE ŚWIEŻE — ZAWSZE TANIE

UWAGA CUKIERNICY — posiadamy w sprzedaży MAK.

POLECAMY:

Na zbliżający się sezon — przygotowanie

PACZEK GWIAZDKOWYCH

SZEROKI ASORTYMENT

OWOCÓW I SŁODYCZY

ZAPRASZAMY do naszej HURTOWNI w godz. 7.00—16.00.

Wszelkiej pomyślności w Nowym Roku wszystkim Klientom życzy Hurtownia „GARDEN”.

Sg 9571-00

Cinquecento
FIAT 126p
FSM

AUTOTAK
to szansa na własny samochód
już po wpłaceniu pierwszej raty

KONRYS

CENTRUM INFORMACJI "AUTOTAK"
SALON SAMOCHODOWY "KONRYS"
BIAŁYSTOK ul. Zwycięstwa 8/10
51-63-64
ZAPRASZAMY CODZIENNIE
w godz. 8-17⁰⁰

Polonez

2,17 proc. miesięcznie

KONRYS

za gotówkę i na korzystne raty -
Białystok, ul. Zwycięstwa 8/10, tel. 51-63-64

do nowo otwartej hurtowni FSM

Zapraszamy

Białystok, ul. Broniewskiego 14, tel. 513-997.

k 3844-00

OPTIMUS

Filia Białystok
ul. Młynowa 21
tel./fax 220-05

Intel Inside

● 2 LATA GWARANCJI na komputery z licencjonowanym DOS-em 5.0 oraz Windows 3.1

● Komputery 486SX w cenie 386DX!

Szczegóły w ogólnopolskiej prasie komputerowej.

Nasi dealerzy w Elku: PAG, tel. 48-55 wew. 24 oraz R&R, tel. 10-44-11, ul. Kilińskiego 11.

k 3660-0



Tak oto wygląda rewolucja energetyczna. Przestrzegamy przed kupnem tego „bajera”.

Nie kupujmy tego! „Cudowny” ECOFLOW

Przez pewien czas panował spokój. Uciechła wrzawa na temat turbin, jonizatorów i innych rewelacyjnych urządzeń. Krajowi geniusze zmęczeni się wyidealizacją i dali spokój i nam, i sobie. To wcale nie znaczy, że w błogi sen zapadli nasi handlowcy z branży motoryzacyjnej. Ponieważ w Europie pojawiło się kolejne cacko „oszczędzające paliwo”, tylko patrzeć jak dotrze do nas.

Rewelacja nazywa się ECOFLOW i składa się głównie z estetycznie obudowanego magnesu. Kraj pochodzenia — Wielka Brytania. Skrupulatni Niemcy, tym razem dziennikarze z tygodnika AUTOBILD, wypróbowali to urządzenie. Oto ich wnioski.

„ECOFLOW nie jest żadną nowością. Podobny aparat pojawił się już przed siedmioma laty. Jak widać cudowne patenty lubią się co jakiś czas odradzać. Obiecujące oszczędności paliwa przy użyciu ECOFLOW leżą poza prawami fizyki. Magnes zostaje podłączony do przewodu paliwowego i „służy do zmiany węglowodorów w paliwie samochodowym” (to tekst z prospektu). Tłumacząc to z polskiego na nasze oznacza, że molekuły w polu magnetycznym kładą po prostu uszy po sobie i znacznie szybciej pędzą do przodu poprzez gaźnik lub

Współczesna

GLAZURA I TERAKOTA

Ponad 50 wzorów z Opoczna i z importu. Kleje, farby budowlane i renowacyjne.

Rewelacyjnie niskie ceny!

Sprzedaż detaliczna i w cenach bez podatku obrotowego.

Sklep w Hotelu, Elk, Wojska Polskiego 43.

ZAPRASZAMY!

Eg 8634-00

„RABA”

Przedsiębiorstwo Handlowe s.c. Raczki k. Suwałk, Pl. Kościuski 11 tel. 191

OFERUJEMY:

Od dnia 1.01.93 korzystniejsze warunki sprzedaży rur PCV produkcji ZTS Gamret — ERG Jasło.

1. Rury wodociągowe PCV Ø63 — Ø 650 w cenach producenta. Przy zakupie powyżej 100 mln. udzielamy dodatkowo 3% bonifikaty.

TOWAR DOSTARCZAMY BEZPŁATNIE DO KLIENTA. Ponadto oferujemy: 2. Rury wodociągowe PE Ø25—50 3. Rury gazowe PE-LD Ø 20—225 4. Wszelkie żelwne materiały wodociągowe.

Zadzwoń! Przyjeżdż! Na pewno nie stracisz!

k 3858-1

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM” — kupno-sprzedaż MIESZKAN — DOMÓW — DZIAŁEK — Wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16 a — 219-40 — 5.30-18.00.

lokała

WSCHODNIA Agencja Nieruchomości „L&B” — kupno-sprzedaż-wynajem. Sułaska 1, 232-46 (47, 48) w. 33. Ag 7990-00

lekarskie

GINEKOLOG ZDZISŁAW GOŁASZEWSKI 322-900 wtorek, czwartek 16.30—18.00, Białystok, Wąska 4 (od Jagienki) XI p. g 11139-9

GINEKOLOG — KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 23, poniedziałek, środa, piątek, 15.30—18.00. g 10634-0

LEKARZ specjalista ginekolog Lech Kostewicz, Ostrołęka, Bogusławskiego 6, Poniedziałek, środa, piątek, 17.00—18.00. Antykoncepcja, pobieranie cytologii i wycinków, bezbolesne leczenie nadżerek, zabiegów w narkozie. g 11031-00

PRYWATNY Gabinet Chirurgiczny, Białystok, Wełna 18 (15.00—18.00), tel. 753-623 (9.00—12.00). g 11022-00

PSYCHIATRA — Eugenia Choroszucho, nerwice, zaburzenia psychiczne, seksualne, alkoholizm, Białystok, Świętojańska 7/1, wtorek 11.00, czwartek 15.00, 237-10. g 3754-00

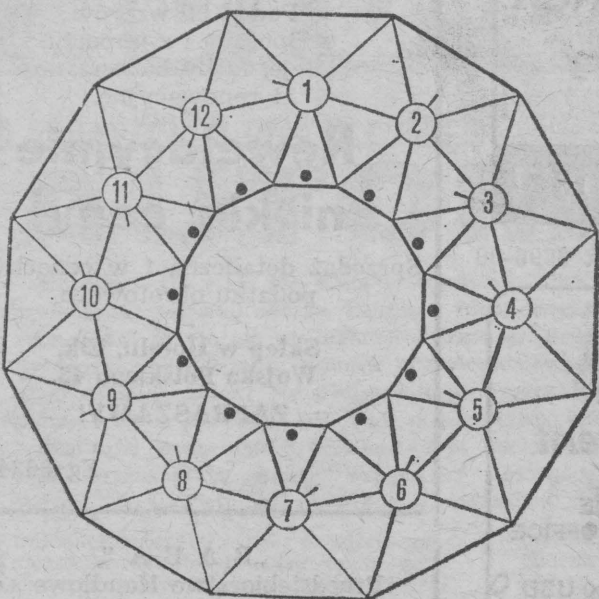
GABINET masażu i fizykoterapii. Suwałki tel. 30-64. Sg 10659-00

MEDYN — MEDYCYNA DALKIEGO WSCHODU. Leczenie kamicy żółciowej, nerkowej (bezoperacyjnie), tyfusów. Zapisy Łódź 37-38-38. Adres korespondencyjny Łódź-1, przegródka-1. (Lekurze przyjmują także w Białymstoku.) k 3754-00

SANATORIUM „Litwa” — Druskienniki (autokarem), „RELAX” 762-672. g 11237-00

INTERNISTA Honorata Kotowicz, 75-04-23, 75-21-83. g 11294-00

PO ROZUM DO GŁOWY



WIRÓWKA (1)

Litery z pól oznaczonych czarnymi punktami czytane od 1 do 12 utworzą aktualne rozwiązanie.

PRAWOSKRĘTNE:

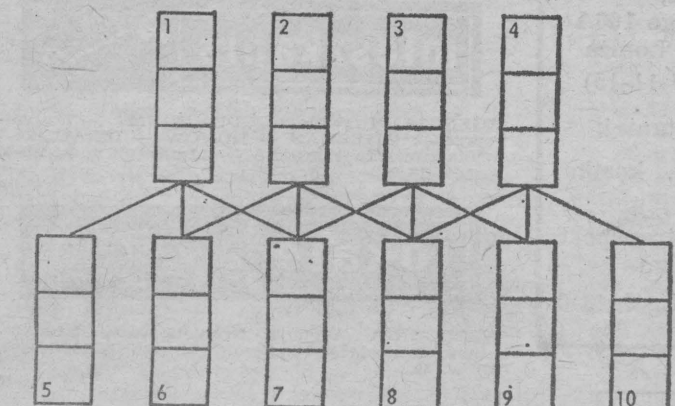
- państwo, afera lub kapelusze.
- tropikalne drzewo; rościana.
- strumyk.
- rozróżniacz.
- motor.
- maneż.
- okruchowa skala osadowa.
- stado zwierząt domowych.
- członek dawnego ludu indoeuropejskiego.
- mocne, ciemne piwo.
- miasto i port w Portugalii.
- żywy taniec rosyjski.

„RAYEN”

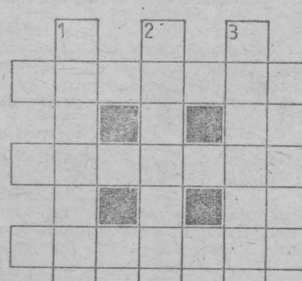
TRÓJNIAK (6)

1—5) bawelniane płótno introligatorskie. 1—6) polski działacz ruchu robotniczego (1893—1943). 1—7) imię Jedrusik. 2—6) deserowe wino hiszpańskie. 2—7) smaczny owoc ogrodowy. 2—8) Vincent van Gogh. 3—7) wełna drzewna. 3—8) jeden z gwiazdozbiorów. 3—9) poeta i prozaik polski, autor powieści „Ulica ogrodowa”. 4—8) wśród pracowników tartaku. 4—9) najdłuższy lewy dopływ Wisły. 4—10) stosowany przy obróbce metali.

„RAYEN”



KRZYŻÓWKA (3)

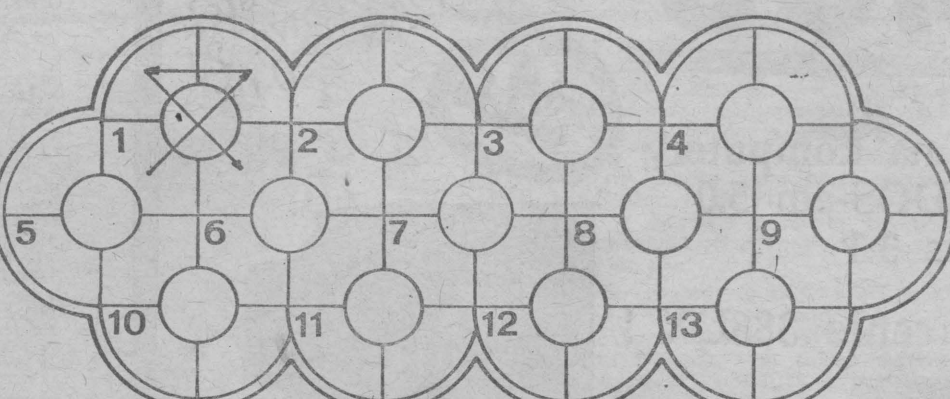


POZIOMO: nazwa francuskiej koncernów samochodowych.

PIONOWO: 1) przepływa przez Krasnojarsk. 2) dla zwycięzcy. 3) preparat ziołowy stosowany przy leczeniu choroby wrzodowej jelit.

„RAYEN”

KRZYŻÓWKA PETELKOWA (4)



Wszystkie wyrazy wpisujemy tak jak w pozycji nr 1. 1) narzędzie do polowania ryb. 2) lek antydepresyjny. 3) bursztyń. 4) skala osadowa pochodzenia organicznego. 5) znak graficzny w postaci pary łuków. 6) polityk austriacki (1870—1950). 7) prezydent Austrii w latach 1945—50. 8) bagaż, toboły. 9) balowa dworska sukienka kobieca. 10) kilka wierszy stanowiących pewną całość myślową tekstu. 11) koleżka kompan. 12) okres pobytu na kursach. 13) zabawa towarzyska na wolnym powietrzu.

„GENTO”

Za prawidłowe rozwiązania co najmniej jednego zadania, rozlosujemy 15 bonów PKO po 25 tys. zł, natomiast za trafne rozwiązania trzech zadań zostanie rozlosowana cena nagroda rzeczowa.

Na karcie z rozwiązaniami prosimy nakleić kupon, a na kopercie zaznaczyć: „1 zadanie (3 zadania) z numeru 71”.

Rozwiązania prosimy nadsyłać w terminie tygodniowym. W tym samym terminie można je również przynieść bezpośrednio do redakcji.

KRZYŻÓWKA z hasłem (5)

Litery w zaznaczonych rzędach utworzą hasło, które wystarczy podać jako rozwiązanie zadania.

POZIOMO: 2) teren, z którego startują rakiet kosmiczne. 9) daszek nad kuchnią gazową. 11) część spłacinanej należności. 13) ozdoba kobiecej szyi. 14) coś z rozrywek umysłowych. 15) wprost — biblijny prorok z Tekoa, wspak — ciało organizmu. 16) „muzyczne” drzewo iglaste. 17) ghańska metropolia. 25) podobna do żyrafy. 26) katastrofa gospodarcza. 27) stado dzikich koni. 28) początkujący. 35) odciłek trasy. 37) instrument Wojskiego. 38) zawsze najtrudniejszy jest ten pierwszy. 41) główny zapasnik w korridzie. 42) jódla pokojowa. 43) nie liryk i nie dramaturg. 44) waszność pan. 45) mityczna wyspa zatopiona wskutek nieznanego kataklizmu.

PIONOWO: 1) pletwonoga cyrkówka. 2) typ „Poloneza”. 3) banderola. 4) kwiat lub rybka. 5) rzutnik. 6) największy instrument muzyczny. 7) imię autora „Przygód Hucka”. 8) ulega królów. 10) polski zespół muzyczny jak rodzaj nadwozia. 12) rybie gody. 18) słowo. 19) prymitywne nosze. 20) prośba weglarska. 21) przepływa przez 10m. 22) architekt i inżynier wojskowy pochodzenia holenderskiego, komendant twierdzy w Kamieniu Podolskim (1716—1785). 23) lamiętkowa obrazkowa. 24) łódź eskimowska lub indiańska. 29) pełno w niej żołądki. 30) kradzież literacka. 31) odbywa się w piecach hutniczych. 32) punkt widzenia. 33) między burami. 34) sprzyśnięcie. 35) środek usypiający. 36) może być z kurantem. 39) pociąg stosowany przy fajerwerkach. 40) filozoficzne oszustwo na spodniach.

LESZEK

UKOŚNIK (2)

PRAWOSKRĘTNE: 1) organ smaku. 2) członek Izby Lordów. 3) okazały ptak afrykański. 4) znak muzyczny. 5) obiekt sporu w „Zemście” Fredry. 7) nieżył nosa. 9) dawna nazwa statku. 11) autor powieści „Układ”. 13) osoba mianowana na jakieś stanowisko. 15) Młodszy był wrogiem Cezara. Starszy był wrogiem Kartaginy. 17) przyjaciel Bolka. 19) współczesny argentyński kompozytor i dyrygent (ur. 1931). 21) część meczu tenisowego. 23) znak Zodiaku.

LEWOSKRĘTNE: 2) bukiet, narecz. 3) atrybut czyszczenia. 4) między basem a tenorem. 5) przewodniczący rady miejskiej we Francji. 6) plaz z rodziny ropuszek. 8) na haczyku. 10) imię męskie. 12) koń zapasowy idący luzem. 14) brazylijski pisarz i działacz socjalistyczny (1892—1953). 16) do mącenia. 18) umożliwiała wejście do kina. 22) termin tenisowy. 24) komin wulkaniczny.

„GENTO”

NAGRODY

Za prawidłowe rozwiązanie trzech zadań szaradziarskich z „Magazynu” nr 67 główną nagrodę — komplet pościeli otrzyma Pan Stanisław Żółtko z Sokółki.

Ponadto rozlosowaliśmy 15 bonów oszczędnościowych PKO. Otrzymują je: Stanisław Zachowicz z Zambrowa, Danuta Wołoszyn z Gródka, Irena Kurla z Elku, Cezary Krasnowska z Zambrowa, Adrian Nowik z Sidry, Krzysztof Kunka z Giżycka, Antoni Pasiuk z Kuźnicy Białostockiej, Wioletta Kowalik z Zambrowa oraz: Krystyna Cesnowska, Halina Choroszewska, Helena Kurek, Bożena Rybolowicz, Dorota Popławska, Radosław Trojanowski, Wioletta Pienkuz z Białegostoku.

Po odbiór głównej nagrody zapraszamy do redakcji „Gazety Współczesnej”, ul. Suraska 1 (pok. nr 36). Bony oszczędnościowe PKO prześlemy pocztą. Zawartość przesyłki prosimy sprawdzić w obecności listonosza. (boz)

ROZWIĄZANIA ZADAŃ z nr. 69

1) ryjówka, Rajgród, wóznik, borówka, Rowokół, wóznik, korówka, roztwór, wóznik, solówka, królówka, żydówka, rowokół, rowokół.

2) POZIOMO: tatuaż, laminat, dolar, Cajamarca, bejan, nadza, orzech, komander, esica, liwiec, Zbaraż. PIONOWO: garaż, wina, hala, andabata, ukiela, gurali, maskara, Łowecz, danina, fenek, pulk, nawa.

3) POZIOMO: wyszkolenie, wierzpięta, witenagen. PIONOWO: wybiecie, wzorczek, Wolidar, weliger, wirtuoz.

4) dziedzictwo, odżywny, Ystad, dialekt, tragarz, zmarłak, krypton, niuans, surmia, Apis. POZIOMO: aluwium, idzi, Krosno, szigan, raptus, troska, gukami, stynka, Riazan, Łowecz, zbir, dzwigar.

5) Grubas, rymarz, Umbrila, barter, arieta, szarak.

6) POZIOMO: wesz, absurd, zięba, tram, arkan, Bask, arak, goł, taks, Asama, Rabat, arka, Ada, meka, Anin, aparat, kicz, manat, skalar, rama. PIONOWO: wstęga, szabl, zima, abaka, bar, udar, diak, kasa, napad, Star, oskar, Iran, naar, banita, lezka, katar, Mars, kapa, Ikar, ama.

KUPON „GW” Nr 71



TOM CRUISE

Dla amerykańskich kobiet jest „najbardziej erotycznym mężczyzną świata”. Dla światowej sławy amerykańskiego aktora Paula Newmana, jego przyjaciel jest „jedynym, który przeżył z całej młodej gwardii Hollywood”. Dla reżysera Olivera Stone ten trzydziestoletni nowojorski jest „mieszaniną, czymś pomiędzy Jamesem Deanem, a Marlonem Brando z tą różnicą, że Tom jako młoda gwiazda gotów jest angażować się i myśleć politycznie”.

Urodził się 1962 roku w Syrakuzach w stanie Nowy Jork jako Thomas Cruise Mapother IV. Jego ojciec Thomas Mapother III był inżynierem, matka — Mary Lee — artystką. Jako jedyny pomiędzy trzema siostrami (Anne, Marian, Cass) syn, musiał najwcześniej podjąć naukę. Przychodziło mu to jednak z trudem, ponieważ miał kłopoty z koncentracją. „Nie rozumiałem tego, co czytają, byłem zrozpaczony, próbowałem różnych sposobów, aby się samemu nauczyć” — mówił potem. Faktycznie te pierwsze trudności są podstawą jego późniejszego zaangażowania w sprawy polityczne, społeczne, finansowe. Ja wiem, co to oznacza być trudnym dzieckiem” — mówi gwiazdor.

W 1974 roku, kiedy Tom miał 13 lat, rodzice rozszli się. Matka wychowywała sama czworo dzieci. Tom, jako młody absolwent High School, głęboko wszedł w sprawy wylary. Przez rok odwiedzał klasztor franciszkański w Cincinnati, gdzie chciał zostać księdzem. „Jednak nie mogłem jakoś rozstać się z życia w nowości” — powiedział potem i dodał, że jedyną jego motywacją życiową był sport, zdobyć przyjaźni, zrealizować swoje marzenia. Jednak wypadek sportowy, jakimś uległ Tom, zrzucił na niego życie. Wtedy, musiał opuścić szkołę zapisała się w Glen Ridge w stanie New Jersey, ponieważ odniósł kontuzję kolana. „Z tego wszystkiego nauczyłem się jednej rzeczy, którą powinni rozumieć wszyscy młodzi ludzie: każdy dzień w twoim życiu musi się odmieniać. Nastawienie, doświadczenie, życie, praca, wszystko musi się z tobą i w tobie zmieniać”.

Jego własne życie zmieniało się wielokrotnie, także w momencie, kiedy otrzymał rolę Nathana Detroit w szkolnym przedstawieniu „Guys i Dolls”. Nagle Tom uznał: „Stało się dla mnie jasne, że chcę zarabiać pieniądze jako aktor”. Pamiętał jednak wciąż te ciężkie czasy, kiedy głodował w Nowym Yorku. Nie zapomniał, co oznacza być biednym. Tak myśli i dzisiaj, kiedy po filmach „Top Gun” (1985), „Kolor pieniędzy” (1986), „Cocktail” (1987), „Niepokalany” (1988) i przede wszystkim „Urodzony 4 lipca” (1989) znalazł się na szczycie wśród gwiazd Hollywood. Inaczej jednak niż jego koledzy z celuloidowej branży, Tom Cruise poświęca się nie tylko sprawom studia filmowego. Angażuje się bardzo głęboko — obok Roberta Redforda — w sprawę ruchu pokoju. Nikt nie wie, jak wielką część swej milionowej gaży za film „Urodzony 4 lipca” przeznaczył na pomoc medyczną, którą potrzebują w wojny wietnamskiej jako ludzie wraki. Jeszcze ze swą pierwszą żoną, starszą od niego o osiem lat Mimi Rogers, Tom Cruise organizował i finansował w 1983 roku wielki projekt ratowania brazylijskiego Deszczowego Lasu. Krytykował rząd Reagana za to, że zaniechał walki o ochronę środowiska. O jego działalności świadczy też kreskówka „Kapitan Planeta” nakręcona według jego projektu. 80 milionów Amerykanów oglądało tę serię w telewizji. Całe honorarium przeznaczył Tom na cele Green Peace.

Może sobie na to pozwolić. Już po pierwszym filmie „Rozwiąże interesy” z rudowłosą Rebecą DeMornay, który nakręcił w 1983 roku, stał się idolem kobiet amerykańskich i szacowano go na jakieś 5 milionów dolarów. Pokazywał się razem do czasu, aż Tom nakręcił z Mimi Rogers film „Legenda”. Wtedy miejsce u jego boku zajęła Mimi. Para ta pobrała się, a już 21 stycznia 1990 roku nastąpił rozwód. Powodem rozwodu była znów filmowa partnerka i znów rudowłosa. Podczas kręcenia zdjęć do filmu „Dni Donnersa” zakochał się w Australajce Nicole Kidman, która według scenariusza udeiliła mu pomocy w wypadku jako lekarz. W końcu ubiegłego roku 25-letnia aktorka i Tom pobraли się. Ona nazywa się teraz Nicole Mapother i nie jest przeciwna macierzyństwu. „Okej. Jestem teraz naprawdę szczęśliwy” — komentuje krótko Tom Cruise.

na podst. FRAU MIT HERZ

IRENA AXMANN

Grigorij Rasputin to z pewnością najbardziej tajemnicza, a nawet złowroga postać. Zamordowany ponad 75 lat temu, wciąż jak gdyby zmarłychwstaje na nowo.

Dłotychczas nie wiadomo, kiedy urodził się Grigorij Rasputin. Encyklopedia podaje „1864 lub 1866” we wsi Pokrowskoje, guberni tobołskiej. O jego rodzicach, dzieciństwie, młodości nie wiadomo nic. Chodziły wieści, że był synem koniokradziei i że sam kradł konie, ale nie ma na to żadnych dowodów. Mówiono też, że latami pielgrzymował po całej Rusi i że wstąpił do sekty „chłystów” — biczowników, jednak historycycom nie udało się znaleźć na to dowodów. W pierwszych latach XX wieku, zawarł znajomość z dwoma dostojnikami Kościoła prawosławnego (których później zwalczali go zażarcie) i dzięki nim zyskał dostęp do arystokratycznych kręgów Petersburga. Jesienią 1905 roku dwie wielkie księżne rosyjskie przedstawiły go cesarzowej Aleksandrze Fiodorownie.

Prorok

Miał wówczas w ich środowisku opinię „człowieka bogożę”, uchodził za proroka, uzdrowiciela, cudotwórcę. Dziś znając zasady działania Harris lub Kaspirowskiego, można domyślać się, jakie to cechy Rasputina fascynowały wielkie damy. Dla cesarzowej stał się od pierwszego dnia objawieniem. Jedynym synem cesarskiej pary, następcą tronu Aleksy, urodzony w 1904 roku, był chory na hemofilię — chorobę dziedziczną, wobec której najlepsi lekarze byli bezsilni. Cesarzowa, która zawsze miała skłonności otaczania się spirytualistami i jasnowidzami, po jednej rozmowie z Rasputinem uznała, że jeśli ktokolwiek może uzdrowić jej dziecko, to tylko właśnie on. Zaufała mu całkowicie.

Pierwszy po Bogu

Rok po roku Rasputin stał się niezbędnym na cesarskim dworze, a jego wpływ na Aleksandrę Fiodorownę był coraz silniejszy. To nie mogło podołać się w Petersburgu. Odrzuciły się od niego arystokratyczne damy, dawniej wynoszące go pod niebiosa, występowało przeciwko niemu duchowieństwo, walczący z nim ministrowie i członkowie Dumy.

Ataki na Rasputina osiągnęły szczyt w okresie I wojny światowej. Gdy wojska Mikołaja II ponosiły klęski — oskarżono „bogożę człowieka” o pakt z diabłem, o szpiegostwo na rzecz Niemiec. Ale cesarzowa stała za nim jak opoka. Zmuszała męża, by dymisjonował jego wrogów, błagała by spełniał jego prośby. Mówiła: „Naszemu przyjacielowi (tak go nazywała) wierzę nawet bardziej niż sobie”.

A jednak wpływ Rasputina na politykę Rosji nie był tak fatalny, jak przypisują mu

ny, gdy mieszkała w Carskim Siole pod Petersburgiem, codziennie pisała listy do swego małżonka przebywającego w Sztabie Generalnym. On pisywał raz lub dwa w tygodniu, ale regularnie. Problem, który niepokoił Aleksandrę Fiodorownę przez całe lato 1915 r., to zaplanowana przez rządy mobilizacja poborowych tak zwanej II kategorii. Oto urywki listów z 10 czerwca: „Mój miły, mój radny. Nasz Przyjaciel bardzo bierze sobie do serca rozkaz w sprawie II kategorii. Musisz to zmienić. Jeśli pismo już poszło, powiedz Mikołajowi (stryk cara,

„Ukochany mój. Co Ty możesz dla Niego zrobić. Jego jedyny syn nie powinien iść na front. Czy nie mógłby generał Wojejkow napisać do komendanta wojskowego? Twoja na zawsze „Sohnyszko”.

A więc nareszcie trafiono w dziesiątkę. Chodziło o młodego Rasputina, który miał II kategorię i miał iść na front.

10 września, kiedy pobór został zakończony, car pisał do żony. „Moja najdroższa! Niech Bóg błogosławi Ciebie i dzieci. Tak bardzo Cię Kocham i modlę się za Ciebie co dzień. Syn naszego Przyjaciela już w armii. Gorąco Cię błogosławie i całuję. Zawsze Twój Niki”. Zupełnie tak samo traktowane są przez cesarza wszelkie inne prośby i rady Aleksandry, od których roi się w codziennych listach i posłaniach.

17 grudnia 1916 roku Niki dostaje od żony list: „Wyobraź sobie moje uczucia i myśli. Nasz Przyjaciel znikł. Wczoraj Ania (Wyrbowa) widziała się z nim. Powiedziała, że Feliks (Jusupow — jeden z zabójców Rasputina) prosił go, żeby przyjechał w nocy, że przyśle po niego samochód wojskowy. Siedział w nim dwóch cywili. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy w domu Jusupowa była straszna awantura, było dużo ludzi: Dymitr (wielki książę, cioteczny brat cara), Puryjskiewicz i inni. Policja słyszała strzały, Puryjskiewicz wybiegł, krzycząc, że nasz Przyjaciel zabity. Ja nie mogę, nie chcę wierzyć. Bóg zmieni jego serce. On odjechał. W nocy

TAXI 919

RADIO

MPT

w 1993 roku

Od 1 stycznia 1993 roku Radio Taxi — 919 przekształciło się w spółkę z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe Radio Taxi — 919, co zagwarantuje klientom jeszcze szybszą obsługę i lepszą jakość świadczonych usług. Nasze taksówki rozpoznają Państwo po nowym emblemacie z napisem MPT — 919.

Firma dysponuje 150 samochodami, w 90 procentach produkcji zachodniej w tym większość to mercedesy różnych modeli: 190, 124, 123, 126.

— posiadamy samochody typu kombi.

Skomputeryzowana centrala i sprawne operatorki gwarantują szybką obsługę. Jeśli zależy Państwu na jeszcze większej oszczędności czasu, prosimy o rozpoczęcie składania zamówienia od podania numeru telefonu, z którego zamawiana jest taksówka, a następnie adresu. Jeśli chcą Państwo jechać



mercedesem czy też inną graniczącą marką prosimy o poinformowanie operatorki. To nam wystarczy. W tym momencie można bez obawy odłożyć słuchawkę. W ciągu kilku minut zamówienie zo-

stanie zrealizowane. Można nie czekać na potwierdzenie centrali. Nam można zaufać! Numer telefonu 919 zaopatrzony jest w nagranie informujące, że dozwolili się Państwo pod właściwy

adres. Za chwilę operatorka z centrali będzie gotowa do przyjęcia zamówienia. W czasie oczekiwania licznik czasowy nie nalicza opłat!

PROponujemy:

- bezpłatny dojazd na terenie Białegostoku
- bezpłatny dojazd do II strefy taxi: w dzielnicach Jarosławka, Zaścianki, Starosielce, Scianka, Kleosin
- zniżkę 25-procentową przy wyjazdach poza Białystok
- kompleksową obsługę orszaków ślubnych oraz innych uroczystości
- realizację zamówień terminowych: zamówiona kilka dni wcześniej taksówka podjedzie do wskazanego adresu o żądanej godzinie
- obsługę przez kierowców znających języki obce
- bezpieczny dowóz dzieci do szkoły lub przedszkola pod opieką kierowcy.

NAM MOŻESZ ZAUFAC!

Zakupy z 919

Jeśli nagle okaże się, że w domu brakuje alkoholu, żywności, czy choćby szczoteczki do zębów dla gościa, całą dobę pomocą służy Radio Taxi — 919.

Klient opłaca wyłącznie przejazd według wskazanego taksometru od sklepu, w którym dokonano zakupu do domu klienta.

Zakupów dokonujemy w sklepie nocnym w centrum miasta.

Jeśli zależy Państwu na czasie, składanie zamówienia prosimy rozpocząć od powiadomienia centrali, że zlecają Państwo zakupy.

Oferta specjalna

— Jako jedyni w regionie dysponujemy specjalnym samochodem dla biznesmenów, nowożeńców i innych. Jest to limuzyna cadillac z bogatym wyposażeniem: telewizor, video, bar. Limuzyna może jechać 6 pasażerów.



Samochody dosławcze

Jeśli zależy Państwu na szybkim i bezpiecznym przewożeniu towarów, Radio-Taxi-919 proponuje:

- samochody marki mercedes, modele 207, 307, 407, o ładowności do 2000 kilogramów.
- realizację zleceń na przewozy krajowe i zagraniczne.
- konkurencyjne ceny w stosunku do stawek innych przewoźników.

Zgłoszenia przyjmowane są całą dobę w centrali Radio Taxi-919.

Kolejny rok przed nami. Wszyscy mamy nadzieję, że nie będzie gorszy od poprzedniego, a na pewno życzymy sobie by był dużo lepszy. I jak co roku postaramy się z większą wiarą patrzeć w przyszłość i wierzyć, że wszystko najlepsze jeszcze przed nami.

KOZIOROZEC 22 XII—20 I

Prawdopodobnie, tego roku w życiu twojej rodziny nastąpi kilka istotnych zmian. Na ogół nie będziesz miał nic przeciwko nim, chociaż niektóre nie tylko cię zaskoczą, ale i nieco zasmuca. Dość ważne będą chyba lekkie miesiące, na sierpień wywieźć możesz z utęsknieniem.

WODNIK 21 I—20 II

Nie bój się, wszystko się ułoży. Martwisz się co będzie w nadchodzących miesiącach. Niestety, nie powinienes liczyć na

się zdecydował na wyjazd do sanatorium, mógłbyś odpocząć. Nie szarżuj zbytnio, szczególnie cięższe prace przekaż komuś innemu. Poczekaj się, znacznie lepiej gdy będzie już ciepło.

BYK 21 IV—21 V

Sporo będzie zależało od nas, ten rok może specjalnie nie różnić się od poprzedniego, ale też możemy spowodować duże zmiany. Postawmy przed sobą kilka poważnych zadań i postanówmy sobie solennie do nich dążyć. Najtrudniej oczywiście jest zacząć, ale dlaczego nie mielibyśmy spróbować? I jak zwykle będziemy mogli liczyć na ukochaną osobę.

BLIŹNIĘTA 22 V—21 VI

W styczniu jednak nie będzie układać się tak prosto jak myślisz. Raczej twój wpływ na bieg wydarzeń będzie mały. Jeżeli weźmiesz się w garść, skorzystasz z kilku dobrych rad, to po jakimś czasie, po kilku tygodniach czy miesiącach, wyjdiesz na

Również niektórzy panowie — Lwy, rok 1993 będą mogli zaliczyć do udanych, szczególnie w życiu uczuciowym.

PANNA 23 VIII—22 IX

Przed wszystkim w końcu sam zaczniesz decydować o sobie. Przez jakiś czas będziesz tym szalenie zafascynowany, niestety dość szybko pojawią się pierwsze problemy. Nie pozostanie ci nic innego, jak nauczyć się odpowiedzialności za samego siebie. Jak to zrozumiesz, to czeka cię pierwszy naprawdę udany rok twojego życia.

WAGA 23 IX—22 X

Założyłeś sobie realizację ambitnych planów. Początek wcale nie będzie łatwy, niektóre kłopoty wyglądać mogą na nie do rozwiązania. Musisz być wytrwały i nie dać się zrazić. Późną wiosną powinienes poczuć, że stoisz na pewniejszych nogach, a jesień przyniesie pierwszy sukces. Niestety, chyba nie

unikniesz powtórzenia pewnych błędów. Na szczęście w porę się zreflektujesz.

SKORPION 23 X—22 XI

Nie powinienes rozpoczynać nowego roku w tak ponurym nastroju. Fakt, nie wiodło ci się najlepiej a ostatnie miesiące zupełnie były nieciekawe. Zapewne już pod koniec zimy znajdziesz sporo powodów do radości. Następne tygodnie pokażą, że i ty potrafisz i wcale nie jesteś najgorszy.

STRZELEC 23 XI—22 XII

Ten rok w gruncie rzeczy nie okazał się taki zły. Co prawda, niektóre sprawy nie wypadły tak jakbyś sobie życzył, ale w zasadzie dotyczy to jedynie drobniaków. Dlatego też wyglądało na to, że pierwsze tygodnie roku 1993 upłynęły spokojnie i nie będziesz się szarpał ze starymi problemami.

LEW 23 VII—22 VIII

To będzie naprawdę dobry rok dla pań spod znaku Lwa. Sukcesy w pracy są już właściwie pewne, a przy odrobinie szczęścia poważne decyzje dotyczące rodziny, okażą się w 100% trafne.

BARAN 21 III—20 IV

W najbliższych miesiącach na pewno uda ci się przezwyciężyć kłopoty ze zdrowiem. Gdybyś

Na piechotę przez Antarktydę

Dwaj brytyjscy naukowcy 48-letni Ranulph Fiennes i 37-letni Michael Stroud zdecydowali się pokonać Antarktydę na piechotę. Odległość 3540 km zamierzają przebyć w ciągu 100 dni i bez korzystania z jakiegokolwiek po-

mocy środków transportu czy psich przewoźców. Na trasę wyruszyli 31 października br. z naukowej stacji Gould Bay. Jeśli udałoby im się zrealizować swój zamiar byłaby to najdłuższa w historii wyprawa piesza w historii.

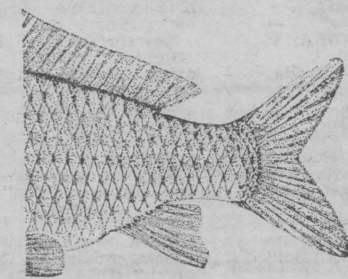
Każdy zabrał ze sobą tylko 40 kg paliwa i artykułów spożywczych, co ich zdaniem winno wystarczyć na ponad 30 dni. Przed podróżą mocno przytyli, aby mieć w zanadrzu zapas niezbędnych kalorii.

Ryby żywicą pachnące

wnieść opłatę 10 dolarów amerykańskich. Jest to równowartość pobierana w Kanadzie za prawo łowienia łososi. (Sic.)

Byli wieloletni przez koła wędkarskiego „Jagiellonia” w Białymstoku, p. Sergiusz Nikitin, przebywając gościnnie u swojej siostry w Kanadzie, z najmniejszą oddawał się wędkowaniu.

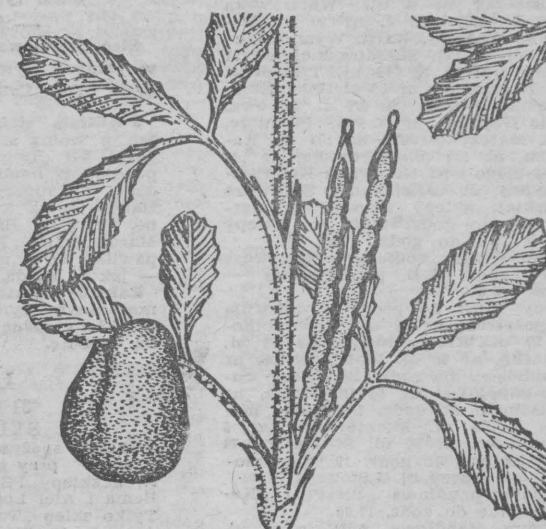
„(...) Najchętniej łowiłem bazy (okoniopstręgi — przyp. R.). Są to ryby nadzwyczaj żarłoczne i waleczne. Pozwoliłem na uprawianie łowiectwa sportowego łodka, bo może być i kuszna, na akwenach państwowych, wykupuje się w Kanadzie w marketach, stacjach paliwowych lub trafikach. Trafiki to odpowiedniki naszych kiosków gazowych. Przynależność do organizacji, na wzór Polskiego Związku Wędkarskiego, który łowi ślepiami, jest pojęciem nieznanym. Za pięć dolarów wykupiłem zezwolenie i automa-



Brigitte Bardot rozpoczęła kampanię, której celem jest zakazanie rozbijania jednego z najszybszych wycieczek konnych z przeskakami, tzw. Wielkiej Parady. Bardotka obejrzała w francuskiej telewizji reportaż z tych zawodów, podczas rozgrywania których wiele koni doznało poważnych urazów lub wręcz ginie. 58-letnia była aktorka prze-

słała do ambasady Czecho-Słowacji w Paryżu list protestacyjny przeciwko okrucieństwu, jakiego dopuszczają się organizatorzy zawodów. Podobny list przelała również do firmy Martell, która była jednym ze sponsorów tegorocznych zawodów. Przeszła ich, że rozpocznie szeroką kampanię przeciwko ich produktom. Groźba okazała się skuteczną.

Dziwy Świata Roślin



Trigonella czyli greckie siano

KOZIERADKA, należy do rodziny motylkowatych. Jest to roślina jednoroczna o długim, palowym korzeniu i prostej łodydze wyrastającej do 60 cm. Liście ma trójkątne, podobnie jak zaliczana do tej samej rodziny konieczyna. Kwitnie białymi kwiatami, a owocem jest sierpowaty strąk dochodzący do 15 cm długości.

Pochodzi z południowo-zachodniej Azji, ale już w czasach starożytnych uprawiano ją w basenie Morza Śródziemnego. Obecnie największe plantacje znajdują się w Grecji.

Kozieradkę uprawia się dla nasion. Ich wyciągi poprawiają trawienie, ułatwiają przyswajanie pokarmów, są środkiem dietetycznym i ogólnie wzmacniającym. Ponadto pobudzają krwiotwórczą czynność szpiku kostnego zwiększając liczbę czerwonych krwinek. Jednocześnie wzrasta ilość krwinek białych co podnosi odporność organizmu na patogenne szczepy bakterii. Prazone nasiona wchodzi w skład „curry”.

Granulat zawierający kozieradkę, rumaniek, nagietek, melisę, szalwię, pokrzywę, fiolek trójbarwny, pieciornik, prawoślaz a także owoce róży i jarzębiny, o nazwie Biogran B (firma Comindex) działa przeciwalergicznie, zwiększa naturalną odporność organizmu i chroni przed powtórными zakażeniami. Stosuje się go bezpośrednio po kuracji antybiotykami.

Biogran A zawiera melisę, mięte, nagietek, czarny bez, skrzyp, dziurawiec, krwawnik, nawłóć, pieciornik i mniszek lekarski. Lek normalizuje czynność układu pokarmowego, pobudza aktywność wątroby i nerek, odtruwa organizm i uzupełnia niedobór mikroelementów. Polecany jest rekonwalescencjom. (Leng.)

czasie wolnym od pracy, uprawiał „wedkowanie”.

— Aby mógł łowić łosie, wypełniłem w markecie blankiet: imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, data urodzenia oraz cechy charakterystyczne (kolor oczu, włosów) w jednym egzemplarzu i wpłaciłem 10 dolarów. Na ten blankiet sprzedawca nakleił mi znaczek za 10 dolarów i otrzymałem „zasady łowienia ryb”. W ten sposób stałem się łowcą łososi, oczywiście na określonym rewirze Kanady.”

(c.d. za tydzień)

ROZWIĄZANIE

ZAGADKI z nr 231

Prawidłowa odpowiedź: sandacek.

Nagrodę ufundowaną przez SKŁEP WĘDKARSKI — W.M.W., ul. Krakowska 11 w Białymstoku — KOŁOWROTEK ZE STAŁĄ SZPULĄ, model ET 33 wylosowała p. Beata Lewoniewska z Białegostoku. Po odbiorze nagrody prosimy zgłosić się do redakcji, pokój 41 (dział administracji).

ZAGADKA NIE TYLKO DLA WĘDKARZY

Należy podać nazwę ryby, któ-



rej część ogonowa widoczna jest na rysunku. Szanowny Czytelniku, jeżeli już wiesz, nie rozpowiadał tego wśród znanych lub krennych a podzielił się tą informacją z redakcją. Twoja karta pocztowa, jeżeli dotrze do redakcji, weźmie udział w losowaniu nagrody — KOŁOWROTKA WĘDKARSKIEGO ZE STAŁĄ SZPULĄ + 100 m żyłki 0,16 mm Kewler — ufundowanej przez SKŁEP WĘDKARSKI „JUSANE”, ul. Wojska Polskiego 42, E.R., tel. 103-725, prowadzonej przez p. Teresę Filipiuk.

REMIESZ

SEVEN CARD

Dla tych z Państwa, którzy stale korzystają z naszych usług proponujemy kartę rabatową. Uprawnia ona do 10-procentowego rabatu przy korzystaniu z naszych usług. Sieć Seven Card obejmuje sklepy, zakłady usługowe, biura podróży. Posiadaczom kart oferujemy ulgi rabatowe w sklepach i punktach usługowych ze znakiem Seven Card. Szczegóły w biurze MPT, tel. 236-83 lub 919 oraz w taksówkach 919. ZAPRASZAMY!



Pomoc drogowa

Jeśli wybrali się Państwo w podróż i samochód odmówił posłuszeństwa, kłopotów pozbawi Radio-Taxi-919. Proponujemy:

- holowanie uszkodzonych pojazdów na wózek lub lawecie.
- drobne naprawy na miejscu lub w domu Klienta.

Mac — Burger

- realizacja zamówienia trwa około 20 minut
- dania gorące zapakowane są hermetycznie. Kierowca nie ma do nich dostępu
- wszystkie zamówienia realizowane przez Radio Taxi 919 objęte są 20-procentowym rabatem
- kierowca 919 włącza taksometr po wyjściu z baru MacBurger
- w dni powszednie zamówienia realizowane są w godzinach 8—19
- w dni świąteczne 11—19
- od Nowego Roku w weekendy 8—21

W miarę zapotrzebowania zlecenia realizowane będą przez całą dobę.

NAM MOŻESZ ZAUFAC!

program rozrywkowy, 22.00 Sp. TV — magazyn polityczny; 22.40 me Time — program publicystyczny

5.15 Samson i Dalida (powt.);
Punkt widzenia; 7.20 Batman (powt.);
7.50 Superboy (powt.); 8.20 Astro-D
— serial; 8.50 Żeglarzu uważaj (powt.);
10.30 Mord bez motywu (powt.);

6.30 *Batman* (powt.), 7.00 *Astro-Dino* (powt.), 7.30 *Alles ca'piot!* - show dla dzieci; 8.00 *Silverhawks* - serial; 8.30 *Piotrus Pan i piraci* - serial; 8.50 *Superboy* - serial; 9.30 *Batman* - serial; 10.00 *Domowe* - teleturniej; 10.40 *Forom gospodarcze*; 11.10 *Koło* - serial; 11.40 *Teleturniej*; 11.55 *Asterix* - serial; 12.30 *Moby* - serial; 13.00 *Alles ca'piot!* - serial; 13.05 *Satan* - serial; 13.30 *Alles ca'piot!* - serial; 13.55 *Zegluzur uwazaj!* - film prod. USA; 14.58 i raz 5 - teleturniej; 15.00 *Alles ca'piot!* - serial; 15.15 *Alles ca'piot!* - serial; 15.30 *Ran* - serial; 15.45 *Alles ca'piot!* - serial; 16.00 *Alles ca'piot!* - serial; 16.15 *Alles ca'piot!* - serial; 16.30 *Mike Kruger Show* - zaproszenie gościa; 16.45 *Wielki* - serial; 17.00 *Funkytur* - teleturniej; 20.15 *Mord bez motywu* - film prod. USA; 21.55 *Sex & Dillies* - rozmowy prawdy; 23.00 *Kanadyjka Jozku* - film erot. prod. niem.; 0.35 *Damski klub* (powt.); 1.00 - 4.00 *Filmy powtorzone*.

PRO 1

Reinhold Messner - między niebem i ziemią; 13.20 *Porady lekarskie*; 13.05 *Alles ca'piot!* - serial; 13.30 *Alles ca'piot!* - serial; 13.45 *Alles ca'piot!* - serial; 13.55 *Alles ca'piot!* - serial; 14.00 *Alles ca'piot!* - serial; 14.15 *Alles ca'piot!* - serial; 14.30 *Alles ca'piot!* - serial; 14.45 *Alles ca'piot!* - serial; 14.55 *Alles ca'piot!* - serial; 15.00 *Alles ca'piot!* - serial; 15.15 *Alles ca'piot!* - serial; 15.30 *Alles ca'piot!* - serial; 15.45 *Alles ca'piot!* - serial; 15.55 *Alles ca'piot!* - serial; 16.00 *Alles ca'piot!* - serial; 16.15 *Alles ca'piot!* - serial; 16.30 *Alles ca'piot!* - serial; 16.45 *Alles ca'piot!* - serial; 16.55 *Alles ca'piot!* - serial; 17.00 *Alles ca'piot!* - serial; 17.15 *Alles ca'piot!* - serial; 17.30 *Alles ca'piot!* - serial; 17.45 *Alles ca'piot!* - serial; 17.55 *Alles ca'piot!* - serial; 18.00 *Alles ca'piot!* - serial; 18.15 *Alles ca'piot!* - serial; 18.30 *Alles ca'piot!* - serial; 18.45 *Alles ca'piot!* - serial; 18.55 *Alles ca'piot!* - serial; 19.00 *Alles ca'piot!* - serial; 19.15 *Alles ca'piot!* - serial; 19.30 *Alles ca'piot!* - serial; 19.45 *Alles ca'piot!* - serial; 19.55 *Alles ca'piot!* - serial; 20.00 *Alles ca'piot!* - serial; 20.15 *Alles ca'piot!* - serial; 20.30 *Alles ca'piot!* - serial; 20.45 *Alles ca'piot!* - serial; 20.55 *Alles ca'piot!* - serial; 21.00 *Alles ca'piot!* - serial; 21.15 *Alles ca'piot!* - serial; 21.30 *Alles ca'piot!* - serial; 21.45 *Alles ca'piot!* - serial; 21.55 *Alles ca'piot!* - serial; 22.00 *Alles ca'piot!* - serial; 22.15 *Alles ca'piot!* - serial; 22.30 *Alles ca'piot!* - serial; 22.45 *Alles ca'piot!* - serial; 22.55 *Alles ca'piot!* - serial; 23.00 *Alles ca'piot!* - serial; 23.15 *Alles ca'piot!* - serial; 23.30 *Alles ca'piot!* - serial; 23.45 *Alles ca'piot!* - serial; 23.55 *Alles ca'piot!* - serial; 24.00 *Alles ca'piot!* - serial; 24.15 *Alles ca'piot!* - serial; 24.30 *Alles ca'piot!* - serial; 24.45 *Alles ca'piot!* - serial; 24.55 *Alles ca'piot!* - serial; 25.00 *Alles ca'piot!* - serial; 25.15 *Alles ca'piot!* - serial; 25.30 *Alles ca'piot!* - serial; 25.45 *Alles ca'piot!* - serial; 25.55 *Alles ca'piot!* - serial; 26.00 *Alles ca'piot!* - serial; 26.15 *Alles ca'piot!* - serial; 26.30 *Alles ca'piot!* - serial; 26.45 *Alles ca'piot!* - serial; 26.55 *Alles ca'piot!* - serial; 27.00 *Alles ca'piot!* - serial; 27.15 *Alles ca'piot!* - serial; 27.30 *Alles ca'piot!* - serial; 27.45 *Alles ca'piot!* - serial; 27.55 *Alles ca'piot!* - serial; 28.00 *Alles ca'piot!* - serial; 28.15 *Alles ca'piot!* - serial; 28.30 *Alles ca'piot!* - serial; 28.45 *Alles ca'piot!* - serial; 28.55 *Alles ca'piot!* - serial; 29.00 *Alles ca'piot!* - serial; 29.15 *Alles ca'piot!* - serial; 29.30 *Alles ca'piot!* - serial; 29.45 *Alles ca'piot!* - serial; 29.55 *Alles ca'piot!* - serial; 30.00 *Alles ca'piot!* - serial; 30.15 *Alles ca'piot!* - serial; 30.30 *Alles ca'piot!* - serial; 30.45 *Alles ca'piot!* - serial; 30.55 *Alles ca'piot!* - serial; 31.00 *Alles ca'piot!* - serial; 31.15 *Alles ca'piot!* - serial; 31.30 *Alles ca'piot!* - serial; 31.45 *Alles ca'piot!* - serial; 31.55 *Alles ca'piot!* - serial; 32.00 *Alles ca'piot!* - serial; 32.15 *Alles ca'piot!* - serial; 32.30 *Alles ca'piot!* - serial; 32.45 *Alles ca'piot!* - serial; 32.55 *Alles ca'piot!* - serial; 33.00 *Alles ca'piot!* - serial; 33.15 *Alles ca'piot!* - serial; 33.30 *Alles ca'piot!* - serial; 33.45 *Alles ca'piot!* - serial; 33.55 *Alles ca'piot!* - serial; 34.00 *Alles ca'piot!* - serial; 34.15 *Alles ca'piot!* - serial; 34.30 *Alles ca'piot!* - serial; 34.45 *Alles ca'piot!* - serial; 34.55 *Alles ca'piot!* - serial; 35.00 *Alles ca'piot!* - serial; 35.15 *Alles ca'piot!* - serial; 35.30 *Alles ca'piot!* - serial; 35.45 *Alles ca'piot!* - serial; 35.55 *Alles ca'piot!* - serial; 36.00 *Alles ca'piot!* - serial; 36.15 *Alles ca'piot!* - serial; 36.30 *Alles ca'piot!* - serial; 36.45 *Alles ca'piot!* - serial; 36.55 *Alles ca'piot!* - serial; 37.00 *Alles ca'piot!* - serial; 37.15 *Alles ca'piot!* - serial; 37.30 *Alles ca'piot!* - serial; 37.45 *Alles ca'piot!* - serial; 37.55 *Alles ca'piot!* - serial; 38.00 *Alles ca'piot!* - serial; 38.15 *Alles ca'piot!* - serial; 38.30 *Alles ca'piot!* - serial; 38.45 *Alles ca'piot!* - serial; 38.55 *Alles ca'piot!* - serial; 39.00 *Alles ca'piot!* - serial; 39.15 *Alles ca'piot!* - serial; 39.30 *Alles ca'piot!* - serial; 39.45 *Alles ca'piot!* - serial; 39.55 *Alles ca'piot!* - serial; 40.00 *Alles ca'piot!* - serial; 40.15 *Alles ca'piot!* - serial; 40.30 *Alles ca'piot!* - serial; 40.45 *Alles ca'piot!* - serial; 40.55 *Alles ca'piot!* - serial; 41.00 *Alles ca'piot!* - serial; 41.15 *Alles ca'piot!* - serial; 41.30 *Alles ca'piot!* - serial; 41.45 *Alles ca'piot!* - serial; 41.55 *Alles ca'piot!* - serial; 42.00 *Alles ca'piot!* - serial; 42.15 *Alles ca'piot!* - serial; 42.30 *Alles ca'piot!* - serial; 42.45 *Alles ca'piot!* - serial; 42.55 *Alles ca'piot!* - serial; 43.00 *Alles ca'piot!* - serial; 43.15 *Alles ca'piot!* - serial; 43.30 *Alles ca'piot!* - serial; 43.45 *Alles ca'piot!* - serial; 43.55 *Alles ca'piot!* - serial; 44.00 *Alles ca'piot!* - serial; 44.15 *Alles ca'piot!* - serial; 44.30 *Alles ca'piot!* - serial; 44.45 *Alles ca'piot!* - serial; 44.55 *Alles ca'piot!* - serial; 45.00 *Alles ca'piot!* - serial; 45.15 *Alles ca'piot!* - serial; 45.30 *Alles ca'piot!* - serial; 45.45 *Alles ca'piot!* - serial; 45.55

[illegible]

25 M.A.S.H. (powt.): 2,50 Wiadomości; 3,00 Mag. (powt.); 3,50 Prom do Hongkongu (powt.); 5,30 Mistrzowie — serial prod. ang.

EUROSPORT

9,00 Ginnastyka: 9,30 Ski Report — magazyn narciarstwa; 10,30 Internationale Motorsport — magazyn sportów motorowych; 11,30 Boks — zawodowcy; 13,00 Narciarstwo — Turniej Czerwych Skoczni; 14,00 Sobotni magazyn: taternictwo, pływanie synchroniczne, jazda figurowa na lodzie; 15,00 Eurojedykty — najważniejsze rezultaty tygodnia; 16,05 Siatkówka; 19,00 Formula 1 — podsumowanie sezonu; 23,00 Boks; 23,50 Eurojedykty; 0,00—1,00 Snooker Eurosport.

NIEDZIELA

RTL PLUS

6.00-8.00 **Li-La-Launcelud** - program dla dzieci; 8.00 **Li-La-Launcelud** - program dla dzieci; 8.30 **Hanna Barbara Party** - filmy rysunkowe; 9.05 **Sztuka i Przemyśle**; 10.10 **Powrót do przeszłości** - serial; 11.00 **Opowieści z tej małej** - serial; 12.00 **Tropiel Heat** - serial; 13.00 **Mój tato z kosmosu** - serial; 13.30 do 15.00 **mił podróży** - film; 16.00 **Morskąjle podróży** - film; 16.00 **Czerwony błysk** - serial; 16.55 **Największa miła budź** - komedia; 17.00 **niem. wlk**; 18.45 **Wiedomości**; 19.10 **Mini Playback Show** - miniatura przebiegów; 20.15 **Słub marzeń**

nielczuka; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa; 16.35 Spec Program — powt.; 17.00 Godzina Krystyny Pronko; 18.30 Program redakcji dla mniejszości narodowych; 19.00 Wiadomości; 19.05 Powtórka z Sylwestra — prow. C. Makarewicz; 24.00 Wiatowy Serwis BBC; 22.30 Lekcja jęz. angielskiego; 22.40 Słowo i życie — aud. religijna; 23.00 American TOP cz. II, III i IV.

NIEDZIELA

5.00 Witamy Radio Białystok
Wstając szkoda dnia - koncert
przyg. K. Zurakowski; 7.00 Dziennik;
1.15 Litewski Magazyn Dziennik;
7.45 Wiadomości do Cerkwi
aud. religijna; 8.00 Ukraińska Dumka; 8.30
Pod znakiem Pogoni; 8.00 Dziennik;
8.45 Dziennik; 9.00 Dziennik;
9.15 Szymanski; 11.00 Koncert Zyczeń; 11.30
Ewangelia 1 Zycze - mac. katolicki;
12.00 Dziennik; 12.10 Dziennik;
12.15 W podróży - fel. A. Bartosza;
12.10 Dziennik - Magazyn Młodych
przyg. K. Poznański; 14.00 Dziennik;
14.15 Dziennik; 14.30 Dziennik; 14.45
prow. C. Makarewicz; 14.55 Lekcja
jęz. angielskiego; 15.00 Regionalna
Radio Białystok; 15.15 Za-
dzwón do Nas: 230-70 - A. Jarosz;

18.00 Kaleskondy Dnia BBC; 18.30
Duchowe Spotkania; 18.45 Pod zna-
kiem Pajonki J. Leszczyński; 19.05
Jerzy Bałtyk zaplasza...; 19.30 Świąta
i Święta; 20.00 Podróżowale!;
21.05 American Top cz. I; 22.00 Słota

toru naczelnego), Grzegorz Daszuta
Joanna Piliczka. WYDAJE: "Kresy"
aska I, skr. poczt. 193, teleks 85-21-
REDAKCJA — 215-08, magazyn TV
JELICYŃSKI — tel. 253-66, DZIAŁ
FOTOREPORTERZY — tel. 232-42,
DDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7,
GŁOŚNEN REDAKCJA NI ODPOWADA.

REDAKTOR WYDAWIA:
DOROTA WYSOCKA
REDAKTOR DFPESZOWY
SZYMONA SZYMONOWICZ
KIEROWNIK KOREKTY
WANDA BOCHENKO
DZIENNIKARZ
JANUSZ MATYJCZUK

ŚRODA

30 grudnia PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Arcydzieła sztuki filmowej: „Opowieści księżycowe” — film fab. prod. jap.
11.40 Test — magazyn konsumenta

22.00 Teatr Dwójki: „Życie to miejsce, gdzie nie można żyć” — monodram
22.50 Bóg się rodzi — Capella Cracoviensis śpiewa koledy
23.20 Historia Cyganki — film dok.
24.00 Panorama

CZWARTEK

31 grudnia PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole (m. mieniny Sylwestra)
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 Film dla dzieci: „Nowi przyjaciele Steve’a” — film przygod. prod. USA
11.10 W drugim planie — reportaż
11.30 Bellona — wojskowy magazyn filmowy
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15 Kabaret — Pieski Sylwestera
12.45 Łoża — wydanie specjalne magazynu teatralnego
13.15 Urszula story — film dok.
13.50—16.00 Telewizja Edukacyjna
13.50 Sprawy ludzkie — Magdalenę — film oparty na esejach prof. Jana Szczepańskiego
14.10 Zwierzęta świata — „Na ścieżkach życia” — serial dok. prod. ang.
15.00 Wędrówki helleńskie — film dok.
15.20 Zielone komnaty — Wieś — film dok.
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: TELE-LAR oraz film prod. szwedz. — „Dobranoc panie Wieczesko”
17.00 Teleexpress
17.25 „Dzień za dniem” — serial obyczaj. prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.40 „Zulu Gula” — wydanie sylwestrowe programu satyrycznego Tadeusza Rossa
19.00 Tęczyowy Mini Box
19.10 Wiadomości
19.30 Wiadomości oraz orędzie noworoczne
20.20 „Fasolowa wojna” — komediodramat prod. USA
22.20 „New Kids on the Block” — koncert zespołu młodzieżowego
22.55 Popołudniowy uniwersytet telewizyjny latwiej, lekcję i przyjemnie
24.00 Zyczenia noworoczne
0.10 Polska Szopa '92
1.00 „LIDO DE PARIS” (I) — „Piłkarskie” — rewia sylwestrowa
1.20 „Monte Carlo” — dramat przygod. prod. USA
3.00 „LIDO DE PARIS” — „Piłkarskie” — rewia sylwestrowa
4.00 „Monte Carlo” — dramat przygod. prod. USA

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „New Kids on the Block” — serial muz. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.30 Panorama
16.40 Sport — gem, set, mecz — magazyn tenisowy
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „New Kids on the Block” — serial muz. prod. USA
17.20 W cieniu Kremla — film dok.
18.00 Program lokalny
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 „Golem z komputera” — komedia prod. austral.
20.20 Aktorka — Portret Barbary Dziekan
20.45 W trudzie i zgrozie — 80 lat żyć będzie — program o Jerzym Turowiczu
21.30 Ekspres reporterów

W telewizji

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „New Kids on the Block” — film muzyczny prod. USA
9.05 Powitanie
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.30 Świat kobiet — magazyn
10.00 Wspólna Europa — Jak się bawia Europejczycy?
10.30 La la mi do, czyli porykiwania szarpiadów
11.10 Studio Sport — Koszykówka zawodowa NBA
12.00 „Zaskakująca przemiana” — film obyczaj. prod. ang.
13.20 Przed balem
13.40 Historia Telewizji Polskiej — początki
14.35 IMAGE — Style w modzie
14.45 Kreskówki dla dużych dzieci — filmy anim. dla dorosłych
15.30 Największe przeboje operetkowe — gwiazdy operetki
16.10 Jesteśmy fotografami — program rozrywkowy
16.25 EUROPUZZLE
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
16.50 „Pokolenia” — serial prod. USA
17.15 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
17.20 Zyczenia specjalne
17.30 Niech żyje Sylwester!
— Szaleństwo Sylwestrowe
18.00 Program lokalny
18.30 Halo dzieci „Przygody kapitana Misia-Gwiazdora”
18.35 „Trzej Amigos” — film fab. prod. USA
20.15 Sport
21.00 Panorama
21.30 Kolo fortuny — teleturniej
22.10 „Mile panie i panowie bardzo miłi”, czyli Wojciech Młynarski zaprasza
23.00 „Orły Temidy” — film sensacyjny prod. USA
24.00 Zyczenia Noworoczne
0.10 „Orły Temidy” — film sensacyjny prod. USA
1.00 DISCO w Dwójce — rozrywkowy blok programowy
4.00 Złoty Glob

PROGRAM II

8.00 Powitanie
8.10 „New Kids on the Block” — serial muzyczny prod. USA
8.30 Koledy w muzeum
9.00 Film dokumentalny Misjonari miłości — film dok.
9.30 Wierna — film dok. Haliny Poznanińskiej
10.00 Uśmiech Afryki — reportaż
10.30 Rydwan Bogów — film dok. prod. niem.
12.00 „Zaskakująca przemiana” — film fab. prod. ang.
13.20 Historia Telewizji Polskiej — Mała stabilizacja
14.20 Świętowanie w 40-lecie
14.30 Życie w ZOO
15.00 Jose Carreras i przyjaciele
16.30 Panorama
16.40 Powitanie
16.50 Benny Hill — ang. program rozrywkowy
17.20 Noworoczne kolo fortuny — teleturniej
17.50 Edith Piaf
18.20 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia” — Czary
18.25 „Angel Square” — film fab. prod. ang.
20.10 Gabinet cieni
20.30 Rekordy, rekordy
21.00 Panorama
21.25 Gawędy Jeremiego Przybory
21.45 „Plac Hiszpański” — serial prod. włoskiej
23.30 Koncert Richarda Claydermana
24.00 Panorama

PIĄTEK

1 stycznia PROGRAM

7.55 Program dnia
8.00 „Nieżywy pociąg” — Korea Południowa — serial prod. franc.
9.00 Film dla dzieci: „Ucieczka Pippi” — film fab. prod. szwedz.
10.30 Reportaż
11.00 Plebiscyt roku kontra — magazyn kabaretu „Klika”
11.15 Koncert Noworoczny z Wiednia
11.50 Wiadomości oraz powtórzenie orędzia noworocznego z Wiednia
12.15 Koncert Noworoczny z Wiednia
13.35 „Monte Carlo” — dramat przygodowy prod. USA
15.05 Przyjemnej zabawy — program rozrywkowy

SOBOTA

2 stycznia PROGRAM

8.00 Program dnia
8.05 Dolina nieujarzmionej rzeki — film dok.
9.00 Wiadomości
9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
9.35 5—10—15 Program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii „Krzyżostof Kolumb”
11.00 60/90 — magazyn
11.30 Teatr, czyli świat — Z Krystyną Jandą rozmawia Andrzej Żurawski
12.00 Wiadomości
12.10 Wenecja — rozdział mo-
że nie ostatni — reportaż
12.25 Podróżne na Celuloizie

NIEDZIELA

3 stycznia PROGRAM I

6.55 Program dnia
7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau — Spłacie rekiny z Yucatana” — serial dok. prod. franc.
7.45 Przystanki codzienności
8.00 Dylematy (aktualne problemy wsi i rolnictwa)
8.15 Notowania
8.45 Polskie ZOO
9.00 Zamek Eureka — serial prod. USA
9.25 Telekanek
9.50 „Dzieci z ulicy Degrassi” — serial prod. kanad.
10.25 „Japonia” — serial dok. prod. ang.
11.25 Kinoteka — Magazyn
11.45 Tydzień — magazyn rolniczy
12.30 Telewizyjny koncert zyczeń
13.00 Tęczyowy Music Box
13.45 Z życia wśród zwierząt — Na ten nowy rok
14.00 „Bonanza” — serial prod. USA
14.50 „Pieprz i wanilia” — Z nami przez świat: Zwyczajne i obrzydki Indian

MONTE CARLO

Dwuczęściowy atrakcyjny film sensacyjny, w którym główną rolę gra Jean-Claude Van Damme. Tajny agent odwarza postać wieloletniej młodej śpiewaczki, uciekinierki z bolszewickiej Rosji, która w Monte Carlo działa na rzecz wywiadu brytyjskiego. Bohaterka zreszcie wykorzystuje fakt, że Monte Carlo nie było w czasie wojny okupowane i zawiera liczne znajomości wśród niemieckiej i włoskiej generacji. Przygody pięknej Rosjanki uatrakcyjnia romans z amerykańskim pisarzem. Film utrzymany jest w stylu sagi nowego kina sensacyjnego, gdzie akcenty dramatyczne przeplatane są z komediowymi. Lekkie, błyskotliwe napisane dialogi, dynamiczna akcja, scenaria kaskaderskie i drogi hoteli sprawiają, że film będzie dobrą rozrywką w Nowy Rok.

Piątek, 1 stycznia, godz. 1.30 i 4.00: powtórka o godz. 13.35 i 20.10, program I.

Czwartek, 31 grudnia, godz. 23, program II.

chcą nawodnić ziemię i uprawiać tytulową fasolę. I stawiają na swoim.
Czwartek, 31 grudnia, godz. 20.20, program I.

ORLY TEMIDY

Błyskotliwa komedia kryminalna o bardzo zawikłanej — aż do granic nieprawdopodobieństwa — intrydze. Jej bohaterami są adwokatka (Delbra Winger) i prokurator (Robert Redford), tym razem stojący po tej samej stronie barykady oraz ich wyjątkowo pechowa klientka, pojawiająca się zawsze tam, gdzie padają trupy. Owa klientka, efektowna blondynka (Daryl Hannah) była w dzieciństwie świadkiem śmierci ojca-malarza i kradzieży jego obrazów. Teraz, po szesnastu latach, usiłuje te obrazy odzyskać.

Czwartek, 31 grudnia, godz. 23, program II.

„Szpiedzy tacy jak my?” Steve Martin, Martin Short, Joe Mantegna.
Czwartek, 31 grudnia, godz. 18.35, program II.

FASOLOWA WOJNA

Jeszcze jedno spotkanie z Meksykiem. Wyreżyserował je Robert Redford, ale w swoim filmie nie zagrał. Jego gwiazdą jest głośna brazylijska aktorka, u nas znana z serialu „W rytmie disco” — Sonia Braga. „Fasolowa wojna” to zabawny komediodramat obyczajowy. pastisz kina sensacyjnego i westernu. Grupa mieszkających w mieście, która przed finansową katastrofą, która usiłuje przeżyć ich pola w celu realizacji inwestycji budowlanej. Farmerzy nie chcą ich pieniędzy,

Sylwester w tekinie

TRZECI AMIGOS

Trzej przyjaciele — Dusty, Lucky i Ned — są aktorami. Dają im — aktorami bezrobotnymi. Także dlatego, że ich agent nie jest specjalnym orłem w swoim fachu. Nagle otrzymują zaproszenie z zapadłej dziury w Meksyku. Wyruszać chcą, przekomani, że wystąpią tam w jakimś przedstawieniu. Tymczasem okazuje się, że meksykańscy wieśniacy obejrżeli stary western i wzorując na jego bohaterach postanowili wynająć aktorów, by bronili wsi przed nekającą ją bandą. Jak łatwo się domyślić, John Landis zrealizował parodię „Siedmiu wespranych”. Gwarantując świetny zabawę jest udział tej klasy aktorów jak Chevy Chase (pamiętacie jeszcze państwo film sprzed kilku dni

W telewizji

WTOREK

5 stycznia PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Pogranicze w ogniu” — serial TP
11.00 Gielda pracy — gielda szans
11.15 Przyjemne z pozytecznym
11.30 Kultura ludowa — teksty
11.45 Klub samotnych serc
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Rachunkowość rolna, Informacja o kredytach, Jak nie zostać bankrutem
12.45 Akademia — Reportaż z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
13.00 Co artyści zrobili z człowiekiem?
13.20 Spotkanie z obrazem
13.30 Pożyczył czy ukradł?
13.40 PWST — Reportaż ze Szkoły Teatralnej w Warszawie
13.55 „Jak wywołać burzę, czyli maszyny cudowności...”
14.05 Konwencje teatralne: Komedia Dell'Arte
14.35 Sensacje XX wieku — Tajemnica ciero
15.05 Pan Adam — Obraz 8 — Kiedy zrobili pierwszy program — spotkanie z Adamem Hanusz-kiewiczem
15.35 Szkoły w Europie — Negocjacje i praca
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: TIK-TAK oraz film z serii „Dennis — Zawadza-ka”
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.25 Bill Cosby Show — serial prod. USA
17.50 W kinie i na kasce
18.15 Odałowska 10 — magazyn historyczny
18.45 Historia na śmietniku — wojskowy program dok.
19.00 Wiadomości
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 „Ferdynand” — film fab. prod. pol.-ang.-franc.
21.50 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy
22.25 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
22.55 Rozmowa z Nikodemem
23.45 Jazz w akwarium: Jazz Band Ball Orchestra i Lora Szaf-ran

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Programy lokalne
8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Hobby — magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Przeboje MTV
11.00 Na życzenie — „Bezludna Wyspa”
16.25 Powitanie
16.30 Sport — Kolce
16.40 Sport — Kolce
16.55 „Tajemnicze złote miasta” — serial anim. prod. franc.-jap.
17.20 Przegląd kronik filmowych
17.50 Polska Kronika Filmowa
18.00 Program lokalny
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA

IMPORTER
DEKORA
wykładziny
USA
100
WZDŁÓW
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128, II 85 3167

PONIEDZIAŁEK

4 stycznia PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata?
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.05 „Dynastia” — serial prod. USA
11.00 Szkoła dla rodziców
11.20 Dzieci to lubią (przepisy kulinarne)
11.30 Czy zdołamy ocalić? — program o ochronie zabytków
11.50 Przed festiwalem — reportaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Język francuski
12.45 Świętynie przyrody: „Albani — ograbione dzieciństwo” — film prod. franc.
19.00 „Ratujmy naszą planetę” — „Revolucja ekologiczna” — serial dok. prod. USA
20.00 „Dzieciaki, kłopoty i my” — serial prod. USA
20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Będź znieczulenia — program Wiesława Walendziaka
22.05 „Dzieci smoka” — serial prod. austral.-ang.
23.00 Maraton trzeźwości — Jak mówić: nie
24.00 Panorama

NAJTAŃSZE OGRZEWANIE POMIESZCZEN TO HISZPAŃSKIE PIECYKI GAZOWE NA PROPAN-BUTAN

Sprzedaż:
Suwałki — sklep meblowy ZYTA
Augustów — sklep meblowy STYL,
ul. Wojska Polskiego
Pisz — sklep MARKANN, ul. Dworcowa
oraz sklepy „SAGA”
Elk, Kościuszki 1
Giżycko, Dom Handlowy, Dąbrowskiego 1
Kętrzyn, Królowej Jadwigi 1A
Węgorzewo, Pionierów 3
k 3897-00

W telewizji

ŚRODA

6 stycznia PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Ferdynand” — film fab. prod. pol.-ang.-franc.
11.40 Program publicystyczny
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn Notowań: Rachunkowość rolna, Informacja o kredytach, Jak nie zostać bankrutem
12.45 Akademia — Reportaż z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie
13.00 Co artyści zrobili z człowiekiem?
13.20 Spotkanie z obrazem
13.30 Pożyczył czy ukradł?
13.40 PWST — Reportaż ze Szkoły Teatralnej w Warszawie
13.55 „Jak wywołać burzę, czyli maszyny cudowności...”
14.05 Konwencje teatralne: Komedia Dell'Arte
14.35 Sensacje XX wieku — Tajemnica ciero
15.05 Pan Adam — Obraz 8 — Kiedy zrobili pierwszy program — spotkanie z Adamem Hanusz-kiewiczem
15.35 Szkoły w Europie — Negocjacje i praca
16.00 Program dnia
16.05 Dla dzieci: TIK-TAK oraz film z serii „Dennis — Zawadza-ka”
16.50 Język angielski dla dzieci
17.00 Teleexpress
17.25 Bill Cosby Show — serial prod. USA
17.50 W kinie i na kasce
18.15 Odałowska 10 — magazyn historyczny
18.45 Historia na śmietniku — wojskowy program dok.
19.00 Wiadomości
19.30 Wiadomości
19.55 7 minut dla ministra pracy
20.10 „Ferdynand” — film fab. prod. pol.-ang.-franc.
21.50 Gra o pieniądze — magazyn gospodarczy
22.25 Telemuzak — magazyn muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
22.55 Rozmowa z Nikodemem
23.45 Jazz w akwarium: Jazz Band Ball Orchestra i Lora Szaf-ran

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Guliwera” — „Niebezpieczna podróż” — serial anim. prod. USA
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język włoski (I2)
10.15 Język angielski w nauce i technice (I2)
10.30 Język francuski
11.00 Ojczyzna — polszczyzna
11.15 Na życzenie — Maraton trzeźwości
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sposób na starość — program Haliny Mirowskiej
16.55 „Przygody Guliwera” — „Huck i Tomek” — serial anim. prod. jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki — Kłasztory polskie — Kłasztory
11.30 Studio sport: Wielkie go-nitwy — Puchar Hodowców
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — gem, set, mecz
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Przygody Hucka Finna” — „Huck i Tomek” — serial anim. prod. jap.

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Przygody Hucka Finna” — „Huck i Tomek” — serial anim. prod. jap.
9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
9.35 Świat kobiet — magazyn
10.00 Język angielski
10.30 Język niemiecki
11.00 Na życzenie — powtórka najciekawszych programów Dwójki — Kłasztory polskie — Kłasztory
11.30 Studio sport: Wielkie go-nitwy — Puchar Hodowców
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sport — gem, set, mecz
16.50 Losowanie gier liczbowych Totalizatora Sportowego
16.55 „Przygody Hucka Finna” — „Huck i Tomek” — serial anim. prod. jap.

17.20 Meandry architektury
17.40 Gielda — magazyn kup-ców i przemysłowców
18.00 Program lokalny
18.30 „Pokolenia” — serial prod. USA
19.00 Ordonka — fragment koncertu
20.00 „Cywilny front” — „Wielka podróż” — serial prod. USA
21.00 Panorama
21.30 Ekspres reporterów
22.00 Archiwum Cricoteki (2)
23.00 „Szpital wielki, jak świat” — film dokumentalny
24.00 Panorama

CZWARTEK

7 stycznia PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
9.25 Domowe przedszkole
9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
10.00 „Kojak” — serial krymi-nalny prod. USA
10.50 Lusty butelce (I) — Rejs relacja z rejsu między-narodowej „Szkoły pod żaglami”
11.20 Sto lat — magazyn u-bezpieczeń społecznych
11.30 W służbie pokoju — re-portaż
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Eduka-cyjna
12.15 Magazyn Notowań: Zwie-rzęta futek, Goście z Ando-w
12.50 „Podwodna odyseja ka-pitana Cousteau” — „Ostatnie Syreny” — serial dok. prod. franc.
13.40 Kwadrans z medycyną
14.00 Mieszkamy w Polsce — Puszcza Kampinoska
14.25 Nie tylko dinozaury
14.40 Zwierzęta świata — Na ścieżkach życia — „Formy współzycia” — serial dok. prod. ang.
15.35 Przez lądy i morza: Rok na Spitsbergu prod. dnia
16.05 Dla młodych widzów — „Kwant” oraz film „Śniegijcie do gwiazd”
17.00 Teleexpress
17.25 „Dzień za dniem” — se-rial obyczajowy prod. USA
18.10 Magazyn katolicki
18.40 „Zulu Gula” — program satyryczny Tadeusza Rossa
19.00 Tęczyowy Mini-Box
19.10 Wiadomości
19.30 Wiadomości
20.10 „Kojak” — serial krymi-nalny prod. USA
21.05 Tylko w Jedyńce
22.15 Super Session Krystyny Prokko
22.45 Wiadomości
23.05 Wdłoko, pozwól żyć... — program Halszki Wasilewskiej
23.40 Język włoski dla począt-kujących

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody He-Ma-na” — serial anim. prod. USA
9.00 Transmisja obrad Sejmu
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Język angielski w nau-ce i technice
16.55 „Nowe przygody He-Ma-na” — serial anim. prod. USA
17.20 Śladami Wańkowicza — reportaż Jacka Lilpola
17.50 Rozmowa o Rzeczypospo-litej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
18.55 EUROPUZZLE — Tele-dysk zagadka
19.00 Teatr Sensacji: Joseph Kesselring „Arszenik i stare ko-ronki” — spektakl z 1975 r.
20.10 Goście Śląskiej Jesieni Gitarowej — gra Manuel Bar-rucio
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 Kolo fortuny — teletur-niej
22.15 „Na krawędzi” — film fab. prod. USA
23.45 Noc i stres
24.00 Panorama
0.10 Noc i stres

JEDYNY IMPORTER
DEKORA
GLAZURA
TERAKOTA
HURT
DETAL
100
WZDŁÓW
Białystok tel. 414-479
ul. Nowowarszawska 128, II 85 3167

PIĄTECZKU NA PIĄTECZEK

Z Nowym Rokiem!

Rozmowa z Czeskim Tarasewiczem,
mieszkańcem okolic ulicy Młynowej
w Białymstoku.

● Co tam słysząc, panie Czesiu?

— Nowy Rok słysząc, a cóżby wiecej.

● Kochanieńki, miejsca mamy dzisiaj bardzo mało, to znaczy niezbyt wiele... może zamiast gadki jakieś życzenia?

— A ileż to roboty! Naj-
samprzód najpierw to ja
życze, żep my wszystkie zdro-

braknie do w piecu palenia. Te, co mieszkają w bloku, też się bendo bardzo wese-
lić. Kozuchi ponakładają na siebie i fokstrota na parkie-
cie, żep nogi nie odmarzli doszczętnie. Może być długi karnawał taneczny.

● No nie, panie Czesia-
wie!

— Czego odymnie chce?!
Toż życze jak umiem najle-



wo się trzymali w nadcho-
dzonym roku. Zdrowotne
życzenia zawsze byli ważne,
no ale teraz zrobili się naj-
ważniejsze. Chorowite, zdaje
się, szancy za dużej nie ma-
ją na przetrzymanie, jak
skoro za asyryjne przyjdzie
płacić pół pensji. Dalej...

● Panie Czesiu, błagam!
Może te życzenia niech bę-
dą jakieś weselsze?

— Toż do takich ja i
zmierzał. Ludzi chco czy nie
chco zdrowe bendo bo zaw-
sze najwiecej choroby so
z przedzenia a za duże
żarcie się nie szykuje bynaj-
mniej. Szczególnie dla nas,
aerytów, no to czego jeszcze
mamy chcieć? Zdrowe ben-
dziem jak cholera, na dzie-
windziesiont jeden procenty
co ich uchwaliłi w sejmie.

● Panie Czesiu, a może
jeszcze weselej?

— Najweselej może być zi-
mowo poro. jak węgla za-

piej. Dla każdego z Nowym
Rokiem, co on tylko zechce.
Chce być bogaty, niech ben-
dzie. W polityce chce się
bawić, jego sprawa. Pracy
ma nie mieć, też się sprze-
ciwiał nie bende. O!

● Ale może, tak na za-
kończenie, jakoś, tego...

— Mogę i owego. Mimo
wszystko to ja dla wszyst-
kich życze dużo szczęścia.
Kto ma dzieci, niech z ich
zadowolony bendzie. Kto ma
żone, z żony, kto menia — z
menia. Tylko dla kochanków
nie życze, bo to dzisiaj
bardzo jest niebezpieczne.

● I jeszcze może coś dla
naszych Czytelników...

— Tu sprawa wyjątkowo
cienka. Ja by dla ich ży-
czyłem, żep nie przestali czy-
tać Gazety Spółczesnej, no
ale ona nie jest za darem
przecież... Tak czy siak z No-
wym Rokiem, by dla wszy-
stkich był lepszy!



Prawda zwycięża. Pobojuwisko pozostaje.
KAZIMIERZ SŁOMIŃSKI

WIELKI KONKURS PROZY CODZIENNEJ

Korzystając z okazji wzięcia udziału w zorganizowa-
nym przez „GW” konkursie prozy codziennej chciał-
bym opisać pewną sprawę, która przysparza niekto-
rym ludziom dociekań. Otóż już od pięciu—sześciu lat w
okolicy wsi Czepiele i Parczowce nagminnie każdego roku
w okresie wiosenno-letnim płoną lasy i to, co najwięcej da-
je do myślenia, za każdym razem niemalże w tym samym
miejscu. W tym roku kur w lesie zaniepokoił okolicznych
mieszkańców i OSP z Kuźnicy Białostockiej aż trzykrot-
nie. Dzięki szybkiej interwencji do większych strat nie do-
szło. W poprzednich latach było podobnie. W każdym wy-
padku interweniujący zadawali sobie pytania: kto i dlace-
go podpala? Bo w przypadki tak, ludzie jak i strażacy już
dawno przestali wierzyć. Decydującym argumentem takich
dociekań jest to, że przed w/w okresem czasu pożar lasu
był naprawdę sporadycznym i wyjątkowym zdarzeniem.
W efekcie przy współpracy ze strażą pożarną zdolano uga-
sić palący się torf. Dziś zadajemy sobie pytanie: czy dzięki
Bogu skończą się już te pożary? Czy nie daj Boże w przy-
szłych latach, znów będziemy musieli odrywać się od swo-
ich zajęć, by walczyć z żywiołem.

P.S. Przepraszam za ewentualne błędy ort. i styl.

Z poważaniem

BORYS MIROSLAW

Czepiele 14
16-123 Kuźnica Białostocka

Kto podpala?

MNIEJ WIĘCEJ AUTENTYCZNE

Władze Łomży wydają
szczególnie wiele nie-
właściwych decyzji.
Wskazuje na to analiza da-
nych Kolegium Odwoławcze-
go przy Sejmiku Samorzą-
dowym. Okazało się, że na
ponad 100 decyzji, Kolegium
utrzymało w mocy tylko 29,
zaś 69 uchylono, a 7 uzna-
no za nieważne.

Wyraży to znak, że do
Łomży dotarło Prawo Par-
kinsona.

Pewien białostoczanin na-
był na bazarze od rosyjskich
handlarzy szczenię, które

miało być owczarkiem kau-
kaskim. Pies rósł i dojrzewał,
ale jakoś nie szczekał. Po
jakimś czasie ów pies okazał
się... białym niedźwiadkiem.

Od dawna już w kraju
mówią, że po Białymstoku
białe niedźwiedzie chodzą.

Do Białegostoku zjechała
ponownie bioterapeutka z Ka-
zachstanu, pani Emma Ja-
kuszewa, która m.in. „leczy
otyłość”. Jak dotychczas ci,
co korzystali z jej terapii nie
schudli ani kilograma.

Za to ich portfele z pew-
nością zostały odchudzone.

WAYDYKAMENTY

Nie da się uderzać w konkury do władzy. Władza
jest zaślubiona sobie.

Nawet Freud — autor „Teorii snów” nie zadał
sobie pytania: dlaczego diabeł nie śpi?

Rozpoznanie w kadrowej strategii: kluczenie wo-
ków kluczowych stanowisk.

ZBIGNIEW WAYDYK

POWRÓT DO DOMU

Podobnie jak Książę Pan — skądinąd
redaktor naczelny paryskiej „Kultury”
Jerzy Gedroyc, ja, plebejusz z dziada
pradziada, także wieloletni emigrant — uwa-
żam, że „w Polsce dorwała się obecnie do
władzy zwyczajna hołota”, różne typy spod
ciemnej gwiazdy, których jedynym marzeniem
„niepodległościowym” było dorwanie się do
żłobu i jak najszybsze wzbogacenie się. Sejm
może być klinicznym przykładem takich po-
staw właśnie. Widowiska, jakie się odbywają
na posiedzeniach „Wysokiej Izby”, budzą już
nie uśmiech politowania, czy uczucie głębo-
kiego zażenowania, ale wręcz przerażenie.

Jak Książę Pan...

Łózkowy skandal z Anastazją P., uczestnic-
two w aferach korupcyjnych i celnych, gło-
sowanie na dwie ręce, prowadzenie samocho-
du w stanie nietrzeźwym, publiczne obrzu-
canie się obelgami i nagminne nadużywanie
poselskiego immunitetu, to skróty obraz
poczynań „wybrańców” narodu.
Instytucja ta oczywiście nie jest żadnym wyjąt-
kiem, choć niewątpliwie dierży palną pierwszeń-
stwa w tej konkurencji. To są w przytaczającej
większości ludzie o mentalności nuworysów. Tej
hołocie, tym blaznom, że jeszcze raz postużę się
określeniami księcia Gedroycia, należałoby, podob-
nie jak to uczynił Sejm Wielki w odniesieniu do
szlacheckiej hołoty, odebrać czynne i bierne pra-
wa wyborcze. I tamta hołota sprzed 200 lat i ta
nam współczesna ma bowiem identyczną „charyz-
mę”. Za cklwym, najczęściej w wersji martyro-
logicznej, frazesem patriotycznym (kianiają się nam
tu sławne „Panny i wdowy”) kryją się postawy
na wskroś reakcyjne, koltuńskie, rodem z ciemno-
grodu. Jest to dulszczyzna w najlepszym wyda-
niu. I dlatego tym poczynaniem, tym „postszla-
checkim” wybrykiem należy położyć kres.

WASZ (JOHNNIE) JASIEK



W tym roku, który właści-
wie mamy już za sobą,
zginęło na świecie pod-
czas wypełniania obowiązków
służbowych aż pięćdziesięciu
sześciu reporterów. Krajem
najbardziej niebezpiecznym o-
kazała się Turcja. Tam zabito
dwunastu dziennikarzy. Jedy-
nastu zginęło w Jugosławii.

Ryzyko śmierci raczej nie
jest wpisane w zawód repor-
tera. Bolejemy nad śmiercią
żołnierza, ale wiemy, że pla-
cono mu za to, aby sam zabił.
Więc wykonał obowiązek za-
bijając innego. Strzelanie do
korespondentów lub mordo-
wanie ich tylko dlatego, aby
zataić informację, aby ukryć
przed światem łamanie prawa
i własną małość, zawsze spo-
tykało się i będzie spotykać z
potępieniem.

Ale dzisiejszy szalony świat
zbyt szybko przesuwą granice
i zmienia kontynenty aby nie
znaleźli się ryzykanci. Jedni,
jeśli przeżyją, otrzymują po-
tem najwyższe honory, inni, ci
którym się nie udało, odmien-
ne wieńce.

Był to więc rok dla świato-
wego dziennikarstwa dość po-
nury.

Dla dziennikarstwa polskie-
go trochę groteskowy, trochę
śmieszny, trochę poważny.

Atakowano nas z Belwede-
ru, Sejmu i Senatu. Atakowali
nas partyjni liderzy oszolo-
mieni zbyt długim kłeczeniem
i politycy-amatorzy, których
marzenia przerastały możliwo-
ści.

Osobliwością roku zostanie

FUSY

chyba wicepremier Goryszew-
ski, którego koncepcje i wizje
gospodarcze stwarzały kłopoty
interpretacyjne nie tylko
członkom gabinetu, ale także
słuchaczom tychże. Niezbyt z
tytu pozostawał obywatel Nie-
siołowski, który doczekał się u-
jawnienia jako erotoman przez
swojego byłego przyjaciela, poe-
tę Bieriezina.

Najbliższy czas to będzie
czas wróżenia z fusów, snu-



wane i klarowne posunięcie
umożliwiające zdecydowane
działania i zrozumienie swoich
intencji — jako władzy — dla
Europy i świata.

Kuriozum był atak marszał-
ka Chrzastowskiego na dzien-
nikarzy, którzy ujawnili fakt
podwójnego głosowania przez
niektórych posłów. To nie tyl-
ko podważa wiarygodność
parlamentu, ale w jakże nie-
jasnym świetle stawia polity-
ków, którzy radują się z tego,
że pozwolono im decydować o
naszych losach.

Sukces Anastazji P. nie po-
lega na jej alkowiowanych pod-
bojach, ale na tym, że obna-
żając posłów z gaci, obnażyła
ich jako reprezentantów na-
rodu. Jest to dla nas, wybor-
ców nauczka.

Nie bez znaczenia jest tak-
że w tym roku zatrzymanie —
rosnącej dotąd — popularno-
ści kościoła katolickiego. In-
stytucja ta nie jawi się już
dzisiaj jako opoka, ale jako
pękający monolit. Ale to już
było! Do Siego Roku.

NICZYPOROWICZ